Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 20 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 45. BYDGOSZCZ, niedziela dnia 23 lutego 1930 r. Rok XXIV.

Jak powstała Rosja bolszewicka.

(Z powodu książki F. A. Ossendowskiego „Lenin“.)

II.

W Petersburgu Uljanow-Lenin wchodzi w bliski kontakt ze sferami rewolucyjnemi, ale zachowuje swą niezależność i na własną rękę, za pomocą masy drukowanych tajnie ulotek, odezw i przemówień na licznych zebraniach, prowadzi pośród robotników miejscowych fabryk agitację w kierunku bolszewickim (maksymalnym). W tej robocie spotyka się z działaczką rewolucyjną, skromną nauczycielką ludową Krupską i bierze ją za żonę; kieruje nim nie sentyment ale praktyczna chęć znalezienia sobie wiernego pomocnika w pracy rewolucyjnej. Krupska oddaje się całą duszą ideałom Lenina, wierzy slepo w przeznaczenie swego męża i w ziszczalność jego fantastycznych planów, towarzyszy mu wszędzie: na wygnaniu, na emigracji, na Kremlu Moskiewskim, a teraz, po jego śmierci, pozostaje czynnym członkiem partji komunistycznej w Rosji, w dziale oświaty ludowej. Z jej to inicjatywy, w ostatnim czasie, zostały usunięte z bibljotek publicznych dzieła klasyków rosyjskich, jako czerpiące tematy z życia burżuazji, a tem samem niepotrzebne i raczej szkodliwe dla proletarjatu.

Tropiony przez policję, Uljanow - Lenin wpadł w końcu w jej ręce i idzie na wygnanie do Syberji. Tu nie traci czasu, czyta dużo, obmyśla w szczegółach swój plan rewolucji powszechnej, pisze artykuły, które posyła do rosyjskich pism; po zdobytej już poprzednio dokładnej znajomości psychiki rosyjskiego robotnika i włościanina, poznaje teraz duszę i aspiracje chłopa sybirskiego, potomka wysyłanych na Sybir zbrodniarzy, mieszańca ze szczepami mongolskiemi, niezależnego, ufnego w swoje siły, o charakterze odmiennym od kolegi z Rosji Europejskiej, z widocznemi śladami wpływów moralnych zesłańców polskich.

Po trzech latach wygnania wraca Uljanow do Petersburga, pozostaje tu jednak krótko i ucieka zagranicę, aby tam, według jego własnych słów, wykuwać i ująć w swoje ręce ciężki młot, którym zburzy do szczętu wszystko stare i później zbuduje nowe. Niestety młot ten okazał się skutecznem narzędziem zniszczenia, ale nie nadał się do tworzenia. Za granicą, przebywa, pod przybranemi nazwiskami, w rozmaitych miastach: Monachjum, Paryż, Londyn, Genewa, uczy się bez ustanku w bibljotekach tych miast, wydaje swoją gazetę (Iskra“), którą zapełnia przeważnie swemi artykułami i wysyła ją do Rosji, aby podtrzymać wiarę w nadchodzącą rewolucję bolszewicką i przygotować do nich tłumy robotnicze i włościańskie. Walczy zawzięcie na zebraniach i zjazdach z osiadłymi zagranicą socjal - rewolucjonistami, obala stare autorytety (powagi) rewolucji rosyjskiej (Plechanow, Akselrode i in.) i zyskuje coraz więcej zwolenników dla swych ideałów bolszewickich: powszechna rewolucja, wytępienie burżuazji, dyktatura proletarjatu. Nie przebiera w sposobach walki: fałszuje pieniądze i puszcza je w obieg dla zdobycia środków na prowadzenie gazety (jak wiadomo teraz, Sowiety uprawiają ten proceder w wielkich rozmiarach dla celów propagandy komunistycznej za granicą), korzysta z pieniędzy, podstępnie wyłudzonych od prowokatorów, nasłanych przez rząd carski. Ujawnia się też potworna amoralność Lenina, której przerażające dowody złożył później w roli dyktatora Rosji. Zbrodnia, nikczemność i fałsz, zdrada nie wzruszają go, uważa je tylko za środki do celu. Lenin istniał i działał poza granicami moralności, sam o sobie mówił, że od dawna porzucił głupie, ohydne nauki moralne, a wykształcił się na zimnego mściciela za śmierć brata i uciemiężenie ludu i na krwawego wodza rewolucji; bezwzględnem musi być nasze zwycięstwo, bezwzględnem też — nasze postępowanie, — tak mawiał niejednokrotnie.

Powoli tworzy Lenin przy sobie sztab rewolucyjny ślepo mu posłusznych i gotowych na wszystko „towarzyszy“; jest między nimi kilku Rosjan, np. Rykow, Łunaczarski; większość jednak stanowią żydzi z przybranemi rosyjskiemi nazwiskami: Trocki, Zinowjew, Kamieniew, Joffe i inni, a obok nich namiętny, uparty Gruzin Stalin (obecny po śmierci Lenina, dyktator Rosji). Rosjan uważa Lenin za chwiejnych, miotających się od anarchji do ascezy, bawiących się w mrzonki, niewytrwałych i gadatliwych; żydzi, przepojeni od wieków nienawiścią, urodzeni spiskowcy, solidarni między sobą, są dla niego niezastąpionem narzędziem w przygotowaniu i dokonaniu rewolucji, która ma objąć nietylko życie realne, ale i wszystkie pojęcia ludzkie. Zresztą i tymi towarzyszami pogardza często, nigdy się do nich nie przywiązuje, korzysta z nich, dopóki mu są przydatni, usuwa ich, czyli w ten lub inny sposób uśmierca, kiedy stają się zbytecznymi lub szkodliwymi dla jego planów.

Po nieudanej wojnie z Japonją i wybuchu rewolucyjnych rozruchów w Rosji, Lenin w r. 1905 przekrada się do Petersburga i jest w Moskwie podczas zbrojnego powstania robotników na ulicach tego miasta. Rewolucja, kierowana przez socjal-rewolucjonistów, z Sawienkowym na czele, nie odpowiada swym charakterem i rozmiarami planom Lenina; nie wierzy też w jej po-

We Francji będzie rządził znowu kartel lewicy.

Nowy rząd Chautempsa.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 22. 2. Nowy gabinet francuski został utworzony i przedstawił się wczoraj o godz. 7-ej wieczorem prezydentowi republiki. Rząd składa się z 17 ministrów i 11 podsekretarzy stanu i liczy w swoim gronie wyłącznie przedstawicieli partji radykalnej, tj. umiarkowanej lewicy. Premjerem i ministrem spraw wewnętrznych jest **Camil Chautemps,** zastępcą premjera i ministrem sprawiedliwości dotychczasowy radykalny **Steeg,** ministrem spraw zagranicznych pozostał **Briand,** który uważany jest zresztą za bezpartyjnego. Wśród pozostałych ministrów zwracają uwagę: minister robót publicznych, przywódca radykałów **Daladier** oraz minister pracy, członek lewicy radykalnej **Loucheur.**

Nowy gabinet może liczyć jedynie na poparcie **200 do 225 głosów,** a ponieważ izba deputowanych ma 611 posłów, jest nowy rząd **zupełnie niezdolny do pracy, o ile nie zostanie poparty przez 100 głosów socjalistycznych.** Nowy rząd stanowi więc **powrót do władzy tzw. kartelu lewicy,** tylko, że tym razem kartel lewicy jest słaby i **łatwo może się znaleźć w mniejszości.**

W.

Skład nowego rządu francuskiego.

Paryż, 21. 2. (PAT) Gabinet ukonstytuował się w sposób następujący: prezydjum i sprawy wewn. Chautemps, sprawy zagr. — Briand, sprawiedliwość — Steeg, wojny — Betnard, marynarki — Albert Sarraut, finanse — Dumont, budżet — Palmade, oświata — Jan Durandel, handel — George Bonnet, rolnictwo — Quille, pracy — Loucheur, roboty publiczne — Daladier, koleje — Lamoureux, lotnictwo — Eynac, renty — Gallet, poczta i telegraf — Juljan Durand, marynarka handlowa — Danielou. Podsekretarze stanu: prezydjum rady ministrów — Berthold, spraw wewn. — Marchandeau, wojny — Lambert, marynarki — Fellanger, kolei — Archimbaud, rolnictwo — Chappedelaine, robót publ. — Charlotte, sztuk pięknych — Leo Bouyssou, wychowanie fizyczne — Henri Paté, szkolnictwo techniczne — Chabrun, higjena — Roustan.

Losy umowy wyrównawczej polsko-niemieckiej nadal niepewne.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 2. W dniu wczorajszym referował poseł niemiecki w Warszawie **Rauscher** rządowi Rzeszy o stosunkach traktatowych w związku z zawartym, ale jeszcze nie podpisanym traktatem handlowym polsko-niemieckim. Jednocześnie odbyła się **obszerna dyskusja komisji parlamentarnej** do planu Younga, przyczem **minister Curtius wygłosił długą mowę** w sprawie układu wyrównawczego z Polską. Mimo uchwały rady ministrów, dotyczęcej wspólnego obradowania nad planem Younga oraz umową z Polską, wystąpił szereg **posłów centrowych z projektem wydzielenia umowy wyrównawczej z ogólnych obrad** nad planem Younga oraz urządzenia oddzielnego głosowania nad umową wyrównawczą. **Rząd Rzeszy postawił sprawę bardzo ostro** i zaznaczył, że jeżeli parlament nie przyjmie wszystkich ustaw en bloc (razem), to spowoduje on tem samem **kryzys rządowy.**

Szczegóły obrad wczorajszych nie są znane, ponieważ posiedzenie nosiło **charakter poufny.** W dniu dzisiejszym nastąpią ostateczne obrady komisyjne, poczem we wtorek odbyć się ma w Reichstagu drugie czytanie planu Younga oraz związanych z tem umów. Jest rzeczą bardzo ciekawą, **czy i jaką większość uzyska rząd podczas drugiego czytania.**

B.

Berlin, 22. 2. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu pruskiego odrzucono małą większością głosów **dwa wnioski opozycji dążące do wyrażenia wotum nieufności premjerowi pruskiemu, socjaliście Braunowi.** Pierwszy wniosek nieufności za mianowanie socjalistycznego ministra oświaty upadł mniejszością 198 głosów przeciwko 217. Takiemi głosami upadł drugi wniosek wyrażenia nieufności Braunowi za jego ustosunkowanie się do umowy wyrównawczej z Polską. Opozycjoniści żądali bowiem, aby Prusy w radzie Rzeszy głosowały przeciwko umowie, Braun jednak do tego się nie zastosował.

Cała prasa berlińska podkreśla dzisiaj, że rząd pruski zwyciężył coprawda w sejmie, ale większość uzyskana przez niego jest bardzo słaba i niepewna. W Prusach, podobnie jak w Rzeszy, **bróździ partja centrowa,** która z niesłychaną **dwulicowością** podkreśla kiedy uważa za właściwe, **łączność katolicką z Polską,** pozatem jednak często jest **bardziej nacjonalistyczna niż skrajna prawica niemiecka.**

B.

Rokowania traktatowe z Niemcami na dobrej drodze

Berlin, 21. 2. (PAT) W związku z ogłoszeniem przez dzisiejszą prasę wiadomości, że rokowania handlowe polsko-niemieckie zostały już pomyślnie ukończone, komunikat półurzędowy wyjaśnia, iż rokowania te mają wprawdzie przebieg pomyślny, jednakże nie zostały jeszcze doprowadzone do końca. Wiadomości, podane przez prasę niemiecką są zatem nieścisłe.

Czesi czczą swojego prezydenta.

Praga, 21. 2. (PAT) Parlament na dzisiejszem posiedzeniu uchwalił lex Massarica, a stwierdzająca, że prezydent Massaryk zasłużył się dla państwa. Ustawa ta zostanie wyryta na kamieniu i umieszczona na piedestale posągu prezydenta stojącego w izbie obrad parlamentu.

Pójdą na odstawkę Prystor i Czerwiński.

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) Wczoraj od godz. 5,30 po południu do 10-ej wieczorem trwała konferencja gospodarcza na zamku z udziałem Prezydenta Rzplitej, premjera Bartla, marszałka Piłsudskiego i ministra Matuszewskiego. Podobno omawiano **obecną sytuację gospodarczą,** sprawę bilansu handlowego, **zagadnienia rolnicze,** koncesję Harrimanna i zagadnienie wykonalności budżetu na przyszły rok. W związku z licznemi konferencjami, które obecnie odbywają się wśród najbardziej miarodajnych czynników, grupa pułkownikowska usiłuje rozpuścić **pogłoski o bliskim przesileniu rządowem.** Jednakowoż przeważa opinja, że stanowisko premjera Bartla jest silniejsze niż kiedykolwiek. Nawet podobno polecono mu wywieranie decydującego wpływu na politykę klubu B. B. w Sejmie. Natomiast możliwem jest, że częściowe przesilenie nastąpi, gdyż krążą pogłoski, że **minister Prystor nie będzie czekał na wniosek socjalistyczny, o wotum nieufności, tylko przedtem sam ustąpi.** Mówią też o bliskiej zmianie na stanowisku **ministra oświaty.** Na następcę ministra Czerwińskiego wymienia się profesora politechniki lwowskiej dr. Tarskiego.

wodzenie, Sawienkowa nazywa „błaznem rewolucji“ (niedawno w tajemniczy sposób został zgładzony przez bolszewików). Istotnie, rewolucja była stłumiona przez Wittego, a później przez Stołypina; ogłoszono konstytucję i nastał dla Rosji okres parlamentaryzmu. Marzona przez Lenina rewolucja się odwlekła; rozgoryczony i pełen nienawiści dla nieudolnych kierowników stłumionej rewolucji, wraca on zagranicę; wyzyskał jednak swój krótki pobyt w Rosji na wydanie wyroku śmierci na sławnego prowokatora popa Gapona i na zbliżenie się do zbuntowanych marynarzy (Dybienko, Żelezniakow i in.) i do finlandzkich komunistów, którzy, zarówno pierwsi, jak i drudzy, będą mu wielce pożytecznymi później, w dniach prawdziwej już rewolucji bolszewickiej r. 1917.

Po powrocie na emigrację, Lenin podejmuje swą propagandę bolszewicką z większą jeszcze niż dotychczas energją. Dla niego staje się coraz bardziej jasnem, że wielka wojna europejska wybuchnie w bliskiej przyszłości i wtedy nastanie dla niego czas wielkiego czynu i wielkiego zwycięstwa. Na kongresie II Międzynarodówki w Stutgarcie, stawia wniosek, żeby w razie wojny, socjalistyczne partje wszystkich krajów, wywiesiły sztandar rewolucji socjalnej przeciw kapitałowi i rządom; wniosek upada, broni go tylko Róża Luxemburg (żydówka polska); Lenin nazywa socjalizm europejski „wytresowanym pieskiem cyrkowym“. Niezrażony tem niepowodzeniem, zakłada, razem z pisarzem Maksymem Gorkim (ojciec duchowy rewolucji rosyjskiej) i „towarzyszami“ - żydami, szkołę agitatorów bolszewickich na Capri we Włoszech. W Dumie Petursburgskiej, ustami posła-towarzysza i zarazem prowokatora rządowego, Romana Malinowskiego, obwieszcza ogółowi rosyjskiemu swój program bolszewicki (Malinowski, Polak z pochodzenia był później zgładzony w Czece, już za rządów sowieckich). Partja bolszewicka rośnie w Rosji i zagranicą; z jej polecenia, Lenin, uznany już za wodza, przenosi się do Pragi, a potem do Poronina, pod Zakopanem, aby być bliżej granicy rosyjskiej i mieć łatwiejsze z Rosją rewolucyjną stosunki.

Tu w Tatrach polskich, potomek najeźdźców mongolskich, snuje swe fantastyczne, od przodków odziedziczone, myśli o zburzeniu wszystkiego, co genjusz ludzki, wspierany miłością, przepojony dążeniem do Bóstwa, w ciągu stuleci, stworzył na Ziemi i o zbudowaniu na zgliszczach nowej świątyni wolnej ludzkości, jedynie na fundamencie nienawiści. Charakterystyczna jest podana przez Ossendowskiego scena spotkania w górach Lenina z poetą polskim; ten ostatni przejrzał przychodzącego z Azji fałszywego mesjasza ludów uciemiężonych i rozmowę z nim zakończył słowami: „A jeśli w mroku ziemię tę pogrążysz — zginiesz i przeklinać cię będą wnuki wnuków naszych...“

Wydalony z Austro-Węgier po wybuchu wojny, Lenin osiadł w Szwajcarji; brał udział w międzynarodowym zjeździe socjalistycznym w Zimmerwalden; nawoływał, prawda bez skutku, do zamiany wojny imperjalistycznej na wojnę socjalną przeciwko rządom i kapitalizmowi. Wytrwała propaganda Lenina o konieczności krwawej bezlitośnej rewolucji, jego okrucieństwo na razie teoretyczne, oddalały od niego socjalistów Zachodu; miał między nimi mało zwolenników (np. Róża Luxemburg, Liebknecht, Klara Zetkin), mowy jego przerażały nawet rodaków-Rosjan np. pisarza Gorkij'a. Jednak, z drugiej strony, jego pewność zwycięstwa, potężna indywidualność, niezwykła wiedza i inteligencja, połączone z umiejętną przekonywującą djalektyką — zdobywały mu oddanych uczni i wiernych wykonawców jego nieugiętej woli. Razem z nimi, Lenin czekał swej godziny; wybiła ona w początku 1917 roku, po detronizacji Cara Mikołaja II; przy pomocy szwajcarskich przyjaciół były przeprowadzone pertraktacje z rządem niemieckim i po otrzymaniu od tegoż znacznych pieniędzy, na cele propagandy bolszewickiej i pokojowej w Rosji, Lenin z towarzyszami, w zaplombowanym wagonie, przez Niemcy i Szwecję, został wyprawiony do Petersburga.

M. Łempicki.

Sejm potępił

nieuczciwych dostawców i odbiorców pokładów kolejowych. Łapownicy oddani być mają pod sąd.

Warszawa, 21. 2. (Pat.) Marszałek zawiadomił Izbę, że od Sądu Najwyższego otrzymał orzeczenia w sprawie **unieważnienia wyborów do Sejmu w okręgu łuckim,** wskutek czego utracili mandaty posłowie **Radziwiłł, Wiślicki, Wołyniec, Fedoruk, Serwetnik, i Włosowski.**

Z polecenia marszałka poseł Piotrowski jako sekretarz odczytał pismo posła Czetwertyńskiego-przewodniczącego nadzwyczajnej komisji do zbadania zajść w Sejmie w dniu 31. października 1929 r. W piśmie tem poseł **Czetwertyński** komunikuje, że **składa przewodnictwo tej komisji,** a to ze względu na to, iż trzech posłów z klubu BB. zasiadających w tej komisji zażądało odczytania w całości sprawozdania ministra spraw wojsk. o rzeczonych zajściach. Po odczytaniu listu marszałek oświadczył, iż wprowadzi na porządek dzienny **uzupełniające wybory do komisji,** a następnie postara się o jej zorganizowanie i wybór prezesa.

Izba przystąpiła do pierwszego czytania

nowell do ustawy o podatku przemysłowym.

Poseł **Kuśnierz (Ch D.)** ubolewa, że rząd nie przystąpił do reformy podatku tego przy pomyślniejszej konjunkturze.

Poseł **Lewandowski** (Kl. Nar.) zapowiada iż klub jego podtrzymywać będzie wniosek **o zniżenie stawek dla wszystkich kategoryj handlu i drobnego przemysłu** z uwzględnieniem oczywiście równowagi budżetowej.

Poseł Eisenstein (żyd) zarzuca, iż projekt robi wielki prezent bankom i hurtownikom, a nie uwzględnia drobnego handlu i przemysłu. Mówca apeluje do Sejmu, by nie szedł po linji tego projektu.

Poseł Idzikowski (BB) oświadcza, że projekt rządowy oczywiście nie wyczerpuje istoty rzeczy, gdyż jest on zbudowany pod kątem widzenia możliwości budżetowych państwa. Mówca wytyka **stanowisko Klubu Narodowego,** na którego wniosek **podwyższono wpływy z podatku obrotowego na 275 milj. zł.,** a jednocześnie stara się obniżyć wpływy z tego podatku do skarbu o 175 milj. zł.

Projekt nie załatwia sprawy rzemiosła.

Po tych oświadczeniach projekt noweli odesłano do komisji skarbowej.

Następnie Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad gospodarką

podkładów kolejowych

Ministerstwa Komunikacji.

Poseł Romocki (BB) oświadcza, że sprawozdanie komisji nadzwyczajnej jest powierzchowne, nieścisłe i opiera się na dowolnych danych i dlateego przyjęte być nie może.

Poseł Chądzyński (NPR), podniósłszy znaczenie tej sprawy ze stanowiska gospodarczego moralności publicznej, a zwłaszcza ze stanowiska budżetowego, gdyż zakup podkładów odbywa się corocznie a odnośna pozycja wynosi

kilkadziesiąt miljonów zł.,

stwierdza następnie, że komisja nadzwyczajna, w której brało udział dwóch członków stronnictwa rządowego zbadała sprawę bardzo rzeczowo i w rezultacie doszła do zgodnych wniosków.

Komisja nikogo nie oskarża.

W głosowaniu Izba przyjęła wnioski poselskie:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komisji,

2) Sejm wzywa rząd, aby w sprawie zaopatrywania kolei polskich w podkłady korzystał ze wskazań komisji,

3) Sejm wzywa rząd do poczynienia wszystkich zarządzeń, aby **winnych pociągnięto przez właściwe władze do odpowiedzialności za szkody, wyrządzone skarbowi państwa.**

4) Sejm wzywa N. I. K., aby na podstawie dotychczasowych wskazań komisji i zebranych materjałów prowadziła dalsze prace w celu ustalenia wysokości strat przez skarb państwa poniesionych przy zakupie podkładów dla kolei na lata 1927, 1928 i 1929.

5) Sejm wzywa rząd, aby ze wszystkich zarządzeń i ich wyniku zdał sprawozdanie Sejmowi w ciągu jednego roku.

Następnie przyjęto trzy wnioski, zaproponowane przez posła Chądzyńskiego, a mianowicie:

1) Sejm wzywa rząd, aby wdrożył postępowanie sądowe **przeciw p. Ciechanowieckiemu,** i pociągnął go do odpowiedzialności za nadużycie władzy i za straty, jakie spowodował dla państwa.

2) Sejm wzywa rząd, aby wdrożył postępowanie sądowe przeciw firmie „Buk“, za podkłady, dostarczone w roku 1927, oraz bezprawne zarachowanie **i pobranie 86000 zł. więcej,** niż wynikało z umowy, któreby stwierdziło, czy firma ta istotnie nieprawnie te sumy pobrała.

Trzeci wniosek, zgłoszony przez posła Chądzyńskiego dotyczy tego, aby p. minister przeprowadził dochodzenia w sprawie

zarzutów łapownictwa,

stawianych niektórym urzędnikom przez przedsiębiorców niejakich pp. Blatta i Bardocha, którzy muszą dowieść, że mają rację, albo pójdą do kryminału za oszczerstwo.

Izba postanowiła zgodnie z życzeniem zainteresowanych

wydać posła Baćmagę,

któremu zarzuca się **dwukrotne podpalenie i przywłaszczenie pieniędzy publicznych,** wreszcie odmówiła wydania posła Dzieduszyckiego (BB), oskarżonego o złożenie nieprawdziwych zeznań. Poseł Dzieduszycki, jak również i cały klub BB opowiedział się za wydaniem.

Z kolei przystąpiono do projektu ustawy

o ochronie drobnych dzierżawców rolnych.

P. minister reform rolnych Staniewicz, przywiązuje wielką wagę do uregulowania sprawy dzierżawców, ale długoletnich, którzy stworzyli pewien warsztat pracy. P. minister proponuje uwzględnienie dzierżawców z przed roku 1924, pozostawienie dawnych granic 5 ha, a nie 7, zmniejszenie odszkodowań ze 100 na 50 z każdego ha.

Wszystkie poprawki odrzucono, przyjmując projekt ustawy w brzmieniu komisji.

Również przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy w sprawie uwłaszczenia drobnych dzierżawców rolnych i domagając się, aby rząd w wypadkach wypowiedzenia dzierżawy przyznał usuniętym dzierżawcom działki z majątków parcelowanych przez Ministerstwo Reform Rolnych lub Bank Rolny.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek, dnia 25. bm.

Kanclerz austrjacki Schober przyjeżdża do Berlina.

Mussolini złagodniał w stosunku do Tyrolczyków.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 2. W dniu dzisiejszym przybywa do Berlina kanclerz austrjacki dr. Hans Schober, jak wiadomo, były prezydent miasta Wiednia. Schober jedzie do Berlina po uprzednim pobycie w Rzymie, podczas którego nastąpiło duże zbliżenie włosko-austrjackie. Jako bezpośredni skutek wizyty kanclerza Schobera w Rzymie należy m. in. zanotować **amnestję Mussoliniego dla Niemców w południowym Tyrolu.**

W związku z wizytą kanclerza Schobera w Berlinie, którego cała prasa wita niezwykle przyjaźnie, wysuwają niemieckie koła polityczne **projekty bliższej współpracy włosko-austrjacko-niemieckiej.** Kanclerz Schober zabawi w Berlinie do poniedziałku wieczór. Krótko przed wyjazdem do Wiednia kanclerz przyjmie prasę niemiecką i zagraniczną.

B.

Wrażenia sejmowe.

Daszyński niepotrzebnie liczy się z komunistami.

Chłopi z Be-Be głosują z lewicą, gdy chodzi o ich skórę.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 22. 2. Wczorajszy dzień w Sejmie był bardzo ożywiony. Od rana obradował szereg komisyj. Wśród nich najważniejsze obrady ciągnęły się w komisji budżetowej nad zamknięciami rachunkowemi z roku 1926/27, przyczem w dyskusji ujawniono **ogromny wzrost wydatków administracji państwowej.**

Zabawna sytuacja wyłoniła się w komisji prawniczej, gdzie przy omawianiu wniosku PPS o dopuszczeniu adwokatów i aplikantów z Małopolski do wykonania praktyki w innych dzielnicach Polski, posłowie z Małopolski ścierali się namiętnie z swymi kolegami z innych dzielnic.

Obrady Sejmu trwały do 11-ej w nocy. Większą część posiedzenia zajęła dyskusja nad nadużyciami przy dostawie podkładów kolejowych.

Niekorzystny dzień miał wczoraj zarówno marszałek Daszyński jak i klub B. B. Daszyński rozpoczął posiedzenie od oświadczenia w sprawie wystąpień komunistów, które wywołało raczej wrażenie niekorzystne. Mówił, że komuniści występują z trybuny jako wrogowie całości państwa polskiego a z drugiej strony sprzeciwił się skreśleniu ze stenogramu całego przemówienia posła komunistycznego Żarskiego, wygłoszonego przy ustawie o poborze rekruta. Daszyński twierdził, że musiał to przemówienie poddać cenzurze, lecz wykreślić go nie może, gdyż musi dbać **o wolność słowa w Sejmie.**

Klub B. B. znowu okazał swą niejednolitość. Przy głosowaniu nad ochroną drobnych dzierżawców przeciwko ustawie wystąpił ostro minister Staniewicz. Poseł Podoski nazwał ustawę „bolszewicką“, a mimo to w głosowaniu cała grupa **włościańska posłów z B. B.,** do której przyłączyło się wielu innych posłów m. i. poseł Sławek, **głosowała łącznie z lewicą** za tą ustawą i uchwalili ją.

Przy końcu posiedzenia wezwano rząd do udzielenia wyjaśnień w sprawie **koncesyj Harrimanna.** Za rezolucją głosował cały Sejm z wyjątkiem klubu BB.

Z Senatu.

Warszawa, 21. 2. (Pat.) Plenarne posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na środę, dnia 26. lutego.

Warszawa, 21. 2. (Pat.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym **Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ.** Sprawozdawca senator Dąbski wyraża przekonanie, że specjalny typ w szkołach średnich powinien nastąpić nie od klasy 4-tej a od 6-ej, przyczem należy zwrócić uwagę na naukę łaciny. Mówca wypowiada się następnie za utworzeniem **rady wychowania narodowego.** W końcu referent wnosi o przyjęcie budżetu bez zmian.

Senator Rubinstein domaga się utworzenia **szkół zawodowych dla żydów.**

Po przemówieniu senatora Nocznickiego, który podkreślał, że gruźlica u dzieci jest skutkiem nieodpowiednich lokali szkolnych.

Wichrzenie komunistów.

Warszawa, 22. 2. (Pat.) Komuniści próbowali urządzić wczoraj w stolicy szereg demonstracyj i tak o godz. 5 po południu przed fabryką „Parowóz“ przy ul. Kolejowej przybył poseł komunistyczny Żarski z kilkoma sympatykami i usiłował urządzić wiec, robotnicy jednak rozgromili agitatorów. Następnie poseł Żarski udał się na Plac Kazimierza Wielkiego, gdzie PPS lewica zapowiadała na godz. 6 zwołanie wiecu, policja jednak rozpędziła gromadzących się wyrostków w liczbie około 200 i nie dopuściła do zebrania. osel Żarski i jego stronnicy usiłowali jeszcze raz urządzić zebranie na ulicach Żelaznej i Chłodnej, jednak i te zamiary policja udaremniła.

Generał Kutiepow podobno już w Rosji.

W Paryżu toczy się w dalszym ciągu szczegółowe śledztwo w sprawie przywódcy emigrantów ros. gen. Kutjepowa. M. in. przystąpiła policja do rekonstrukcji napadu, t. zn. przy pomocy agentów zainscenizowano porwanie do wielkiego żółtego samochodu. Okazało się, że posługacz szpitalny Steinmetz istotnie mógł być świadkiem zajścia i że doskonale pamięta wszystkie szczegóły. Pozatem policja otrzymała anonimowy list, w którym nieznany autor pisze, że ze strony komunistów uczyniono mu przed jakimś czasem propozycję przebrania się za policjanta i pełnienia służby na żołdzie bolszewickim. Osobnik ten podobno odmówił.

Śledztwo nie doprowadziło jednak jeszcze niestety do odnalezienia generała żywego ani też jego trupa. Mnożą się naturalnie, jak zawsze w podobnych wypadkach, przypuszczenia, i różni histerycy widzą w każdym człowieku z brodą tajemniczego porwanego. Z Konstantynopola przyszła wiadomość, że uchodźcy z Moskwy zeznali, iż do gmachu czerezwyczajki na Łubiance przewieziono jakiegoś bardzo ważnego więźnia z zagranicy. Inni znowu twierdzą, że generał Kutiepow otrzymał od Sowietów propozycję objęcia jakiejś odpowiedzialnej funkcji w ministerstwie wojny, ale pogłoska ta wydaje się mało prawdopodobną.

Rzeczą pewną natomiast jest, że śledztwo stoi na martwym punkcie i że zapewne wkrótce już trzeba będzie zaniechać dalszych poszukiwań.



Demokratyzm społeczny.

Każda idea, każde hasło, choćby w swem pierwowzorze najbardziej szczytnem było, przez dostosowanie do ułomnej natury ludzkiej, łatwo wypaczyć się może, a nawet zohydzić. Natura ludzka bowiem, po większej części jest oportunistyczną i chętniej dąży po linji najmniejszego oporu, łatwiej dostosowuje każdą ideę do swych ułomności, niżby miała je przełamywać i naginać się do wskazań, ideą tą nakazanych.

Taki los spotkał wiele szczytnych myśli, takiż los spotyka tak piękną w swem założeniu ideę demokratyzmu.

Pomińmy tu demokrację w znaczeniu politycznem, poświęćmy zaś chwilę uwagi demokratyzmowi, jako idei społecznej, dążącej do zniesienia różnic stanowych, nietylko pod względem uprawnień politycznych, ile ogólno ludzkich.

Demokratyzm, w obecnem słowa tego znaczeniu, powstał, a raczej rozkwitać zaczął na terenie Wielkopolski po 1846 roku, kiedy patrjotyczne i dobrze myślące obywatelstwo, całym wysiłkiem pracy dążyło do podniesienia niższych warstw, do pełnego obywatelskiego uświadomienia ich i wciągnięcia do wspólnej pracy dla dobra kraju, oraz wspólnej przeciw germanizacji obronie.

Jeśli mówimy o demokracji, rozumiemy przez nią zrównanie warstw społecznych w kierunku, rzec można, wywyższenia niższych, nigdy zaś odwrotnie.

To właśnie dążenie demokratyzmu społecznego, stanowi jego siłę i piękno. Podnieść pod każdym względem szerokie warstwy ludzkości, uświadomić, zaszczepić maximum kultury, złagodzić rażące kontrasty społeczne, nie tylko pod względem bytowania, lecz także i potrzeb kulturalnych, zachowania i t. d.

W tym sensie pojmowali demokratyzm pierwsi jego na ziemiach naszych propagatorowie, tworząc cały szereg ludzi nowych, którzy później chlubą narodu się stawali. W tym sensie pojmujemy teoretyczne znacznie demokratyzmu.

Niestety, jak w wielu innych dziedzinach życia, tak i tu, teorja od praktyki daleko odbiega, a często krańcowo się różni.

Do pojęć demokratycznych przyznajemy się wszyscy, lecz niewielu z nas umie te pojęcia w życie wprowadzić, rozumiejąc je zgoła fałszywie.

Miast podnosić ku sobie — często pod względem form i obyczaj zniżamy się do klasy ludzi, z któremi właśnie dzielić powinniśmy się wszystkiemi zdobyczami kultury. Zaobserwować to można tak w sposobie wyrażania się, jak i w stosunkach towarzyskich, w zabawie i w życiu codziennem.

W imię demokratycznego ducha czasu, a właściwie dla własnej wygody i chęci nie krępowania się, zarzucamy formy dobrego wychowania, lekceważąc wszystkie tak zwane konwenanse, które przecież nie krępują, a jeno regulują wzajemne między ludźmi stosunki.

Wyznawanie teoretyczne demokratyzmu, nadużywanie go, gdy chodzi o usprawiedliwienie prostackich manier, nie wstrzymuje nas jednak często, od dziwnej względem bliźnych bufonady, jeżeli poprzestaniemy na tak delikatnem określeniu tej często spotykanej pogardy i niechęci w stosunku do ludzi niżej postawionych.

Tego rodzaju bufonada jest najczęściej cechą ludzi, którzy szczęśliwym trafem losu doszli do pewnego stanowiska, czy majątku, nie nabierając jednak w równie szybkim tempie zasad dobrego wychowania.

Często spotkać można ludzi, mających te śmieszne cechy dorobkiewiczów, a mieniących się być demokratami.

I tu zestawienie praktyki z teorją staje w dziwnym, rażącym kontraście.

Demokratyzm społeczny w czyn wprowadzony, wypływać powinien z zasad chrześcijańskich i dobrze pojętych uczuć narodowych.

L. K.

Marek Romański. 17

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Naczelnik wydziału śledczego milcząco wskazał mu krzesło.

Był tak przygnębiony, że nie mógł nawet unosić się irytacją. Stara służąca przyniosła mu właśnie trzecią już maszynkę mocnej czarnej kawy. Horski pił ją duszkiem, szklankę po szklance.

— Był pan w katastrofie kolejowej, Durski?

— Tak, jak to raportowałem panu naczelnikowi.

— Ma pan szczęście. Ale niech mi pan powie, Durski — naczelnik wydziału śledczego zamyślił się na chwilę — czy katastrofy nie spowodowano dlatego, by pan nie dojechał do Krakowa?...

Durski spojrzał zdziwiony.

— Z całą pewnością nie. Jestem za małą figurą, by dla mnie wyrzucać z szyn dwa „expressy". Zresztą mnie chciano się pozbyć w inny sposób.

„Pająk" opowiedział wypadek z gazem usypiającym, który zdarzył się tuż przed katastrofą.

Horski przygryzł wargi.

— Zapomniał pan, naturalnie, obszukać zabitego. Stracił pan głowę.

— Nie zapomniałem obszukać kieszeni zabitego. Nie straciłem głowy, ale też i nic nie znalazłem, poza biletem do sleepingu — odpowiedział tym samym tonem agent.

— To wszystko przypomina mi ogromnie sprzysiężenie ślepego Johna w Stanach Zjednoczonych...*). Czy pan wie co doniesiono mi w raporcie z Krakowa?

— Nie wiem, panie naczelniku.

Horski uderzył pięścią w stół, aż zadźwięczały szklanki:

— Na godzinę przed morderstwem konsula czechosłowackiego odwiedziła go jakaś kobieta... Jasna blondynka, do krocset. Co pan na to, Durski?

„Pająkowi" przyszła na myśl nieznajoma z katastrofy kolejowej i uśmiechnął się do nowego swego przypuszczenia.

— Durski, pan się śmieje, do krocset! Gdybym był taki młody i przystojny, jak pan, odszukałbym tę złotowłosą zwiastunkę śmierci i rozkochał ją w sobie tak, że wydała-by całą szajkę. Całą, co do joty.

— Pan powiedział „szajkę", panie naczelniku...

— Tak jest! Tak jest! Przewidywałem trzeci zamach i cóż czy się nie sprawdziło?.. Pan nie wie o niczem... Przecież zabroniono pisać cośkolwiek o tem. Dziś było demarche ciała dyplomatycznego u premjera. Nietylko z powodu zamordowania Luigiego Mattai i konsula czechosłowackiego w Krakowie, nie tylko z powodu zamachu na pana d'Orsay, ile z powodu listu.

— Listu?

— Tak jest. Uzuchwalają się i to ich pierwszy błąd. Ambasador Wielkiej Brytanji otrzymał list, list jakiego nie odebrał jeszcze jak świat światem, żaden ambasador na świecie. Żądają od niego, by podał się do dymisji. Domagają się, by natychmiast opuścił Warszawę. A w przeciwnym razie grożą mu śmiercią.

— Ale kto, kto?

— Czerwone Asy. Słyszy pan. Durski. „Czerwone asy". Taki był podpis pod listem.

— Oddał go pan do ekspertyzy?

— Miałem z tem może czekać na pana przyjazd? Dużo mi zresztą przyjdzie z tej ekspertyzy. Powiedzą mi, że list jest pisany na takiej, albo owej maszynie, że w literze „i" kropka odbija się słabiej, a litera „f" pochylona jest w prawo pod kątem... U djabła!

Horski wypił jednym tchem szklankę kawy i uspokoił się nieco.

— Mam dla pana — zaczął przyciszonym głosem — wezwanie do ministerstwa spraw wewnętrznych... Na jutro na godzinę 11 rano. Prosił mnie dziś minister, bym mu podał nazwisko kogoś, kto zasługuje na zupełne zaufanie. Rozumie pan. Podałem pana, Durski... Że mną tam już nawet gadać nie chcą... Może pan znajdzie ministrowi te... czerwone asy.

Po opuszczeniu mieszkania szefa Durski oszołomiony nieco wiadomością, iż ma się stawić u ministra spraw wewnętrznych, udał się do siebie, przyrzekając sobie, iż położy się spać natychmiast, by być świeżym i wypoczętym na konferencję, jaka go czekała.

W domu jednak czekała go do przejrzenia poczta.

Przyniosła ona między innemi nowy zeszyt francuskiego „Przeglądu Kryminologicznego" znakomicie redagowanego przez najlepszych kryminologów paryskich. Durski odłożył ów zeszyt na bok.

Położył się do łóżka i mimo znużenia począł przeglądać miesięcznik. Nagle uniósł się na posłaniu. Zainteresował go artykuł pióra dr. Rovigny zatytułowany „Tajemnica oka".

Durski przeczytał uważnie artykuł, którego treść była tak dalece rewelacyjna, że porwał się z posłania i z zeszytem „Przeglądu" w ręku podążył do swej bibljoteki. Była to prawdziwa bibljoteka agenta kryminalnego, gdzie znajdowały się dzieła z dziedziny anatomji, antropologji, grafologji, chemji i fizyki.

Durski już nie myślał o śnie. Usiadł przy biurku i jął wertować podręcznik anatomji oraz broszury traktujące o okulistyce.

Noc minęła już dawno i słońce oświecało już dachy, gdy Durski zmęczony i zadowolony wstał od stołu.

Po ustach błąkał mu się uśmiech zadowolenia.

Spojrzał na zegarek. Dochodziła szósta rano. O jedenastej rano miał być u ministra, postanowił więc te kilka godzin, które mu jeszcze pozostały spędzić na dobrze zasłużonym spoczynku.

Rozdział XII.

— Pan minister oczekuje pana.

Sekretarz osobisty ministra otworzył drzwi gabinetu i wskazał Durskiemu drogę.

Po raz pierwszy w życiu „Pająk" stanął przed obliczem swego najwyższego zwierzchnika.

— Pan Edward Durski...

Starszy siwy pan podniósł się z nad ciężkiego biurka i wyciągnął do Durskiego rękę.

— Tak jest, panie ministrze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Patrz M. Romańskiego. „Miss o szkarłatnem spojrzeniu".

List z Krakowa.

Hołd Papieżowi. — Wiec kupiecki. — Z Rady Miejskiej. — Z życia Ch. D. — Z pałacu sztuki. — Z teatru.

Ósmą rocznicę koronacji papieża Piusa XI. uczcił Kraków uroczystą akademją zorganizowaną staraniem Związku Misyjnego Polek. Akademja odbyła się w obszernej auli Uniw. Jagiell. przy udziale wybitnych przedstawicieli katolickiego Krakowa. Przemówienie hołdownicze ku czci papieża wypowiedział biskup-sufragan krakowski ks. dr. Rospond, poczem prof. uniwersytetu dr. Smolarski wygłosił znakomicie opracowany referat o akcji misyjnej, tak gorąco popieranej przez obecnego Ojca św. O działalności polskiej stacji misyjnej w Rodezji w Afryce, mówił prof. Goetel, który tę placówkę osobiście zwiedził. Akademję, przeplataną występami chóru Cecyljańskiego pod dyrekcją O. Rizziego, franciszkanina, zakończono uchwaleniem rezolucji, w której wyrażono hołd papieżowi, a zarazem zaprotestowano przeciw prześladowaniom katolików w bolszewji.

Ciężkie obecne położenie gospodarcze w Polsce dotyka również kupiectwo, które jako pośrednik między producentem, a konsumentem tem dotkliwiej odczuwa skurczenie się konsumcji. Celem znalezienia środków obrony przed grożącą ruiną urządzają organizacje kupieckie po większych miastach zgromadzenia i wiece. Kupiectwo krokowskie urządziło taki wiec w niedzielę 16. bm. w sali Małopolskiego Tow. Rolniczego. Wiec zorganizowała Kongregacja Kupiecka, skupiająca kupców katol. wraz ze Stow. kupców żydowskich. Przemówienia na wiecu wygłosili p.p. inż. Adelman, b. senator Ch. D., Wasserberg (ze Str. kupców żydowskich), ks. senator Kasprzyk (Ch. D.), poseł dr. Kuśnierz (Ch. D.) i szereg przedstawicieli kupiectwa. W wyniku obrad uchwalono obszerną dyskusję zawierającą postulaty kupiectwa, głównie w zakresie podatkowym.

Na posiedzeniu Rady m. Krakowa w dniu 14. bm. uchwalono stabilizację paruset nowych robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach i instytucjach miejskich. Stabilizowani otrzymują charakter niższych funkcjonarjuszy wraz z zaopatrzeniem emerytalnem. Uchwała ta pociąga za sobą zwiększone wydatki w kwocie blisko 1 miljon zł., nie licząc zwiększenia kosztów zaopatrzenia emerytalnego w następnych latach. Na tem samem posiedzeniu wniesiony został z inicjatywy klubu Ch. D. wspólny wniosek klubów radzieckich w sprawie zamierzonego przeniesienia do Lwowa Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie. Odnośne starania podjęła już lwowska Izba przemysłowo-handlowa. Rada uchwaliła jednomyślnie domagać się od prezydjum miasta interwencji u miarodajnych czynników rządowych. Sprawa emerytalnego zaopatrzenia członków prezydjum miasta, która wywołała tyle oburzenia w mieście, zakończy się w ten sposób, że Rada miasta uchwali zaopatrzenie tylko prezydentowi Rollemu, który od lat 17 pracuje w zarządzie miasta, natomiast wiceprezydenci zaopatrzenia nie otrzymują, bo do niego nie mają żadnego tytułu. Dodaję, że przeciw emeryturom dla wiceprezydentów wypowiedział się przedewszystkiem klub radziecki Ch. D., na skutek czego większość rządząca odnośne wnioski cofnęła.

W ostatnią niedzielę 16. bm. odbyły się dwa wiece sprawozdawcze posła z Ch. D. p. Puchałki jeden w Andrychowie (miasto), drugi w Targaniach (wieś). Obie te miejscowości położone są w pow. wadowickim. Udział w obu wiecach był bardzo liczny, nastrój opozycyjny, a to wskutek bezrobocia, które gwałtownie wzrasta w powiecie.

W pałacu sztuki przy Placu Szczepańskim otwarto wystawę Tow. Artystów „Sztuka". Jest to w ostatnich czasach jedna z najlepszych wystaw. Obrazy artystów tej miary jak Fałat, Wyczółkowski, Mehoffer, Filipkiewicz, Weiss, Sichulski, Jarocki, Markowicz i t. d. budzą szczery zachwyt wśród zwiedzających wystawę. Jest ona wspaniałym przeglądem twórczości mistrzów którzy należą do wymierającego pokolenia, a zarazem zachętą do młodych artystów. Zorganizowanie wystawy trzeba poczytać za dużą zasługę zarządu Tow. „Sztuka".

Przed laty 25 założył prof. Bogucki, wykładający obecnie w Wilnie, Akademickie Koło miłośników dramatu klasycznego. Z okazji tego jubileuszu odbyło się w dniu 15. bm. na scenie teatru im. Słowackiego przedstawienie komedji Planta „Bracia" w tłómaczeniu Przychockiego. Wykonawcami byli członkowie Koła. Gra ich stała na wysokim poziomie. Po różnych „Szwejkach" klasyczny dramat na scenie naszego teatru był prawdziwą ucztą dla tych, którzy uczęszczają do teatru dla wrażeń artystycznych. j. p.

Ważne orzeczenia Sądu Najwyższego.

Warszawa, 20. 2. (Pat.) Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem posła Kiernika w obecności wiceministra skarbu Starzyńskiego oraz dyrektora departamentu Koszki uchwaliła po referacie posła Farbsteina wniosek w sprawie wezwania rządu, aby wydał do władz podległych w myśl zapadłego w tej sprawie wyroku Sądu Najwyższego polecenie, że **pracownie rzemieślnicze, prowadzone przez właścicieli przy udziale najwyżej jednej siły najemnej lub jednego członka rodziny nie podlegają obowiązkowi opłat podatku przemysłowego** ani w formie świadectw przemysłowych, ani w formie podatku od obrotu.

Następny wniosek, dotyczący **zmiany rozporządzenia o monopolu spirytusowym i przepisów o koncesjach** przekazano osobnej podkomisji.

Wreszcie komisja przystąpiła do dyskusji nad projektem ustawy o wprowadzeniu **podatku specjalnego na budowę szkół powszechnych.** Dyskusję w tej materji odłożono do następnego posiedzenia.

Skoro była nadwyżka w budżecie,



to należało przelać ją do urzędniczych kieszeni!

Wdzięczna Polska nagradza byłych skazańców politycznych.

Liczba osób, które na podstawie Komisji Kwalifikacyjnej do spraw zaopatrzenia b. skazańców politycznych otrzymuje zasiłki, wzrosła do 446 osób. Ogólna suma, wypłacona b. skazańcom politycznym przez skarb państwa, zwiększyła się obecnie o 1.168 zł. 75 gr. i wynosi 45.206 zł. miesięcznie. Obecnie przyznano w uznaniu zasług zasiłek m. i. p. **Elżbiecie Kantorczykowej z Katowic — więzionej przez Prusaków w ciągu 10 miesięcy w związku ze strajkiem dzieci szkolnych we Wrześni w r. 1901.**

Tym wszystkim, którzy za działalność polityczną skazani byli na prześladowanie przez zaborców, należy się wdzięczność.

Na otwarcie instytutu badawczego

Europy wschodniej przybędzie szereg uczonych Polski.

Wilno, (AW.) W związku z mającem nastąpić otwarciem w dniu 25 lutego instytutu badawczego Europy wschodniej, które odbędzie się w pałacu reprezentacyjnym, oczekiwane jest przybycie do Wilna szeregu wybitnych uczonych Polski, jak prof. Rozwadowskiego, b. prezesa Akademji Umiejętności, prof. Kucharskiego i prof. Nitscha, oraz wielu innych. Wykład inauguracyjny o otwarciu wygłosi prof. Rozwadowski. Uroczystość otwarcia instytutu transmitowana będzie przez radjo.



Pan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 21 lutego.

Szanowna Redakcjo!

Donosiłem w ostatnim liście, jak to mnie Dziadek wydelegował w swem zastępstwie na przyjęcie prezydenta Estonji Strandmana. Miałem jednak pecha, bo po drodze dla nabrania ducha i fantazji wstąpiłem do jednej i drugiej probierni, aż mi głowę zamroczyło, w końcu nie mogłem sobie przypomnieć, poco mnie Dziadek wyprawił na miasto. To też zamiast iść na Foksal, wróciłem chyłkiem do domu, przespałem śrubę i z wielkim tupetem zgłosiłem się do starego.

— Panie Marszałku, melduję posłusznie, Strandman przyjechał, przyjąłem go wedle rozkazu i wszystko odbyło się w porządku.

— No, to dobrze — powiada Dziadek. — Gadajże teraz, o czem żeście rozmawiali. Pytał się o mnie?

— Jeszcze pociąg dobrze nie stanął, a on już głowę wytknął przez okno i mówi: a który to tu jest Pan Marszałek? Tak ja się zaraz wysunąłem na front, baki zbiłem do kupy i powiadam: Pan Marszałek kazał przeprosić, jako że jest niedysponowany, a ja trzymam jego zastępstwo.

— I cóż dalej?

— Ano nic. Poczęstowałem go zaraz papierosem, zaprosiłem do bufetu kolejowego, gdzieśmy na stojączkę wypili parę kolejek, a potem wsadziłem go do auta i odwiozłem na Zamek. Tam był zaraz obiad galowy. Przy obiedzie Prezydent Mościcki siedział po prawej stronie Strandmana, a ja po lewej.

— E? Tak cię to honorowali?

— Przecie wiedzieli, kogo reprezentuję. Przy obiedzie pyta mi się Strandman: jak tam u panów ze Sejmem? Ja mu na to: dziękuję, panie prezydencie, trzymamy go za mordę!

— Nie za ostro powiedziałeś?

— Nie szkodzi, Dziadziu. Gdyby nawet, to niech taki Strandman wie, z kim ma przyjemność. Odpowiedziałbym inaczej, toby mnie jeszcze podejrzywał, że nie jestem Twoim prawdziwym delegatem. Pyta mi się potem o Twój stosunek do Daszyńskiego, bo słyszał, że jest nieszczególny. Tak ja myślę sobie, że wypada być dyskretnym, i nic mu nie odpowiedziałem, tylko pokręciłem sobie palcem młynka po czole. A Strandman pyta: kto? Ja mówię: naturalnie że Daszyński! Nareszcie, jak to Dziadziu trafnie przewidziałeś, był Strandman ciekawy wiedzieć, co sądzimy o aferze generała Kutiepowa. Teraz mi się jednak cierpliwość przebrała, więc huknąłem pięścią w stół i rzekłem tylko: panie prezydencie, pan jest gościem w takim domu, w którym nie wolno mówić o stryczku! Wybałuszył na mnie oczy, ale już o nic więcej nie pytał, bo siedzący naprzeciw Bartel zaczął mu czem innem głowę kręcić.

Z KRAJU.

PUŁAWY. Świnia powodem nieszczęścia. W osadzie Markuszów pow. puławskiego przejeżdżający autobus stanowiący własność Karola Lebieckiego zamieszkałego w cukrowni Garbów, kursujący na linji Lublin—Puławy, kierowany przez szofera Tomasza Sobieciaka najechał na wypuszczoną na jezdnię świnię, wskutek czego skręcił w bok i wpadł na przydrożny słup telegraficzny. Wskutek wypadku została częściowo uszkodzona karoserja autobusu a 6 osób z pośród jadących pasażerów doznało lekkich obrażeń ciała.

JANÓW LUBELSKI. Rabunkowy napad bandytów. W dniu 17 bm. wieczorem na powracającego z Janowa Lubelskiego do domu Piotra Glinkę, mieszkańca wsi Godziszów gminy Kawęczyn na drodze w lesie w pobliżu wsi Rataj napadło czterech nieznanych osobników, z których dwaj byli uzbrojeni w rewolwery. Napastnicy pod groźbą użycia broni zrabowali Glince posiadane przez tegoż 370 marek niem. i 30 zł gotówką, poczem zbiegli. Pościg i dochodzenie wdrożono.

BIAŁYSTOK. Ojciec pokrył sprzeniewierzoną sumę, lecz syn musi karę odpokutować. Sąd okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę kierownika ajencji pocztowej w Jaświcach Wacława Lewocza, u którego inspekcja stwierdziła dwukrotnie brak pieniędzy rządowych, po raz pierwszy — zł 625, a drugi raz zł 1315. Brakujące kwoty pokrył za Lewocza jego ojciec. Niezależnie od tego Lewocz został pociągnięty do odpowiedzialności i skazany na 8 miesięcy więzienia.

Polityka bieżąca w rymach.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej.)

Bydgoszcz, 21 luty.

Wszyscy byli przekonani,
że znów borba będzie w Sejmie,
a tymczasem Pan Marszałek
z Sejmem obszedł się uprzejmie.

Tylko w liście do premjera
po swojemu machnął batem,
Daszyńskiego bez ogródki
nazywając warjatem.

Ta surowa djagnoza
najzupełniej chybia celu,
bo i bez niej Sejm z marszałkiem
stoją już pod kuratelą!

Budżet mamy — chociaż działał
przeciw niemu srogi kartel,
ach, jak ciężki był to poród,
wie najlepiej papa Bartel.

Lecz ten budżet tak skrócono,
tak skakano mu do łydek,
że biedaka dziś wygląda
nie jak budżet, lecz jak żydek!

Sześć mandatów Sąd przekreślił,
pięciu chrześcian, jeden rebe —
ale wszyscy ci posłowie
są członkami klubu Bebe!

Poseł Żarski, komunista,
że to pluł na polską wiarę,
więc go z Sejmu wyhuśtali,
przyczem zgubił zębów parę.

A prasowy dekret w Sejmie
dostał także srogie basy,
i mu wkrótce redaktorzy
sprawią pogrzeb pierwszej klasy.

Stąd dla Rządu jest nauka,
by nie płodził nieużytków,
nie bierz, babo, się do cepów,
ani chłop do krowich dydków!

Po Rassiji, po matuszce
hula sobie psubrat Stalin,
męczy, dręczy, zakatrupia,
i wysyła na Sachalin.

Wszystko uszło — aż gdy wziął się
do dolarów. podrabiania,
Europa rzekła zgodnie:
powiesimy teraz drania!

Łatwo gadać: powiesimy!
gdy w humorze jest się szewskim —
trzaby pierwej jeszcze wiedzieć,
kto tu będzie Maciejewskim?

Może kolei potanieje?
znikną klęski mieszkaniowe?
może stemple djabli wezmą
i opłaty paszportowe?

Mówią nasi weltmacherzy,
że choć Niemcy naród twardy,
na traktacie z Germanami
zarobiliśmy miljardy.

Może teraz Matuszewski
zapakuje swe manatki,
gdy Rząd stał się miljarderem,
niech nie dusi za podatki.

Może nasza mądrość stanu
z tych miljardów będzie skorą
parę groszy rozdać także
urzędniczym głodomorom!

Niechby wreszcie Rząd-Opiekun
jaką taką dał ogryzkę
i każdemu z nas postawił
historyczną kaszy miskę!

Z tej okazji też skorzystać
bardzo by to było miło,
skoro rząd się tak obłowił,
tak mu się pofortuniło!

. . . .

I Fortunę spotkać można
w roli kręta i oszustki —
Rząd nasz w gębie ma miljardy
a my w torbach mamy pustki!

Sł. B.

Czem kto się wsławił?



1. Konopacka dyskiem.
2. Kiepura pyskiem.
3. Ossendowski lupą.
4. . . . .
5. Sławek biczem.
6. Dmowski niczem.

Ukarana lichwa mieszkaniowa

Katowice, (PAT). Wydział karny sądu okręgowego w Katowicach rozpatrywał sprawę o usiłowanie sprzedaży mieszkania za sumę od 6 do 12.000 zł przez tutejszego adwokata Leopolda Zawilskiego. Po wysłuchaniu świadków sąd skazał adwokata Zawilskiego na **4.000 zł grzywny** z zamianą na 400 dni aresztu oraz na poniesienie kosztów sądowych, żonę jego Józefinę Zawilską na **2.000 zł grzywny** również z zamianą na areszt oraz na poniesienie kosztów sądowych. Wyrok wywarł sensację na terenie Śląska ze względu na to, że jest to pierwszy proces o lichwę mieszkaniową na Śląsku.

Handel zamiera.

Warszawa, (PAT). Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z Wolnem Miastem Gdańskiem (w styczniu) przedstawia się jak następuje: wywieziono 1.732.740 ton towarów. Wartość wywozu wynosi 218.491.000 zł, przywieziono 320.217 ton. Wartość przywozu wynosi 216.668.000 zł. W porównaniu do grudnia zmniejszył się wywóz o 45.968 ton, wartości o 36.261.000 zł, przywóz zmniejszył się w wadze o 52.620 ton, natomiast wzrósł w wartości o 3.861.000 zł. Saldo bilansu handlu zagranicznego w styczniu wynosi 1.823.000 zł.

Z Prus Wschodnich.

(Wiadomości własne).

Z Malborskiej wieży zadzwoniono... Z okazji poświęcenia nowego ratusza w Malborku, wybito pamiątkowe monety z napisem: „Dies Land bleibt deutsch!“ Teraz Niemcy spokojnie będą mogli spać gdyż nic im już więcej nie zagraża...

Jubileusz ks. Rosenaua w Prabutach. Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodził ks. proboszcz Rosenau w Prabutach (Rieseenburg). Ludność zgotowała jubilatowi piękną uroczystość. Ks. proboszcz Rosenau urodził się w Opaleńcu, powiat szczycieński, gdzie ojciec jego (Polak) był nauczycielem. Uczęszczał do gimnazjum w Reszlu i Chełmnie. Po ukończeniu nauk w seminarjum duchownem w Brunsbergu został 1905 r. w tumie fromborskim wyświęcony na księdza. Jako kapłan był czynny w Podstolinie, Kalwie i Biskupcu. W 1915 r. powołany został na probostwo do Prabut.

Społeczeństwo angielskie coraz bardziej nieprzychylne Sowietom.

Donosiliśmy już o tem, że zarówno w Anglji, jak i w Austrji, Stanach Zjednoczonych, Polsce i innych krajach zapoczątkowano wielką krucjatę przeciwko Sowietom z powodu prześladowań religijnych ze strony władz rosyjskich. Orędzie Ojca św. wywołało dwukrotny protest głowy Kościoła prawosławnego w Rosji, metropolity Sergjusza — rząd sowiecki natomiast nie zajął dotychczas oficjalnego stanowiska w tej sprawie.

W Anglji, gdzie prawie wszyscy bez względu na różnicę wyznaniową są do głębi oburzeni brutalnem postępowaniem Sowietów, zjawiły się głosy, forsowane zapewne przez koła komunistyczne, jakoby manifestacje antysowieckie mogły doprowadzić do ponownego zerwania stosunków dyplomatycznych angielsko-sowieckich. W odpowiedzi na to pisze jednak prasa londyńska, że Sowiety nie mogą mieć żalu do Wielkiej Brytanji, ponieważ akcja protestacyjna wychodzi nie z ramienia rządu, ale społeczeństwo samo wyraża w ten sposób swoją niechęć do Rosji.

Jeżeli chodzi o możliwość zerwania stosunków dyplomatycznych, to nie jest rzeczą wykluczoną, że zerwanie to nastąpi, ale ze strony angielskiej i z innej przyczyny. W izbie lordów bowiem podniosły się głosy, wzywające rząd Mac Donalda do zebrania materjałów celem wyświetlenia, iż Sowjety nie stosują się do przyrzeczenia danego przy ponownem podjęciu stosunków dyplomatycznych w roku 1929 i że w dalszym ciągu na terenie Anglji jak i krajów związkowych, wchodzących w skład Wielkiej Brytanji, uprawiają agitację bolszewicką zmierzoną przeciwko rządowi londyńskiemu.

Jeżeli zważymy, że liczne skandale polityczne doprowadziły również społeczeństwo francuskie do pasji, tak, że głośno mówi się o możliwości zerwania stosunków francusko-sowieckich, to widzimy, że Sowiety są coraz bardziej odosobnione na terenie międzynarodowym i nie cieszą się sympatją ze strony innych państw.

Ze świata.

Śmierć 5 robotników pod zwałami potasu.

W jednej z kopalni potasu w Milhuzie nastąpiło obsunięcie się gruntu, które spowodowało śmierć 5-ciu górników.

Straszny wybuch w rafinerji nafty.

W Elisabeth w stanie amerykańskim New Yersey wydarzył się straszliwy wybuch w rafinerji nafty Standard Oil Company. Wybuch pociągnął za sobą śmierć dwóch ofiar. 64 osoby doznały straszliwych poparzeń. Wielu z pośród rannych i poparzonych przewieziono do szpitała w stanie beznadziejnym. Wszyscy ranni utracili wzrok.

Również w Japonji zaznacza się zastój budowlany.

Federacja przemysłowców cementowych w Tokio zakomunikowała, iż w związku z kryzysem produkcja cementu będzie zmniejszona do 45% dotychczasowej, w ciągu trzech miesięcy, poczynając od marca rb.

Anglja otrzyma czwartą partję polityczną.

Na terenie Anglji organizowana jest nowa partja polityczna. Organizatorem tej partji jest znany polityk lord Beaverbrook, właściciel dwóch wielkich dzienników, ukazujących się w Anglji. Jednym z naczelnych zadań partji będzie walka o wprowadzenie wolnego handlu w granicach imperjum brytyjskiego. Podobno ogółem wpłynęło już 200 tys. zgłoszeń osób, które pragną przystąpić do tej partji. Będzie to więc czwarta partja obok konserwatystów, liberałów i Labour Party.

Polskie szkoły średnie i gimnazja w Bydgoszczy 1920—1930

Wstęp.

Za panowania Kazimierza Jagiellończyka, kiedy w umysłowem życiu narodowem odbywał się zwrot ze scholastycznej średniowieczyzny ku humanizmowi, założono r. 1466 przy farze bydgoskiej pierwszą szkołę tzw. parafjalną a dopiero na początku XVII. stulecia, kiedy Jezuici osiedli w Bydgoszczy, powstało tutaj polskie gimnazjum, pierwsze na Kujawach!

Po kasacie kolegjum jezuickiego i rozwiązaniu innych zakonów, Prusacy zamienili stare gimnazjum bydgoskie, z którego wyszło w świat 200 uczniów, przeważnie synów szlacheckich, na szkołę średnią. Wykapturzeni mnisi, dawniejszy Karmelita bydgoski, Borowski i niejaki Kochanowski, dawniejszy Franciszkanin ze Śląska i żołnierz, byli profesorami przy tejże szkole „reformowanej"...

W aktach rejencji bydgoskiej nie bardzo pochlebne znajdujemy wzmianki o tychże „wychowawcach" młodego pokolenia. Borowski pobił żonę, szwagierkę i teściową, tak, że żona zwróciła się do rejencji po areszt na jego pensję, lecz okazało się, że połowa już była zajęta...

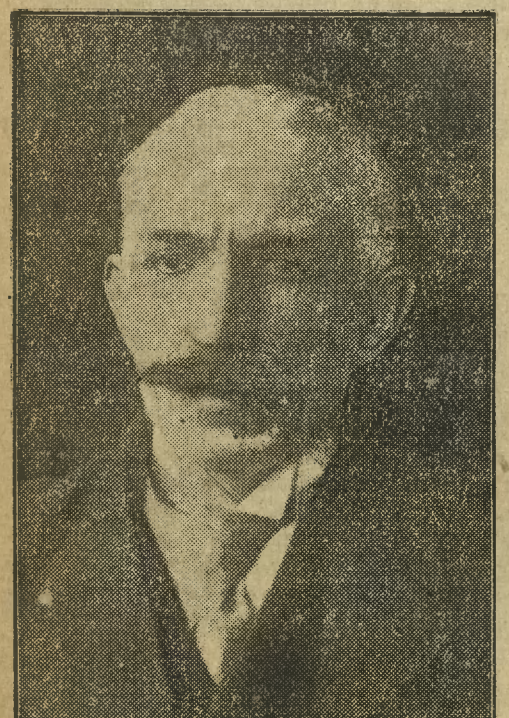
Za czasów Księstwa Warszawskiego w gimnazjum bydgoskiem na Starym Rynku zrobiono porządek. Szkołę zamieniono na wydziałową, nazywając ją „Szkołą Główną". Stare akta szkolne zaginęły w czasie wojen napoleońskich, kiedy to Francuzi i później kozacy dokumentami ogrzewali piece...

Prusacy w roku 1817 otworzyli nową szkołę średnią w dawniejszym klasztorze Karmelitów. Do egzaminów dojrzałości początkowo dopuszczano tylko tę młodzież, która mogła się wykazać świadectwem stwierdzającem doskonałą znajomość języka polskiego. Dopiero po „kosynierce" 1848 roku cofnięto przymus uczenia się języka polskiego, a w roku 1897 język polski zanikł zupełnie jako przedmiot nadobowiązkowy.

Po wejściu wojsk polskich, dnia 20 stycznia 1920, objęły polskie władze szkolnictwo średnie i odniemczyły je prawie zupełnie.

Gimnazjum Humanistyczne w Bydgoszczy

powstało z dawniejszej miejskiej szkoły realnej, ufundowanej przez radcę miejskiego Frankiego. W roku 1858 szkołę realną prze-



PROFESOR JÓZEF MAZURKIEWICZ dyrektor państwowego gimnazjum humanistycznego.

niesiono do nowego gmachu przy ulicy Grodzkiej, zbudowanego przez miasto Bydgoszcz kosztem 36 tysięcy talarów. W roku 1882 szkoła otrzymała nazwę „gimnazjum realnego". Przed przejęciem władzy przez Polskę na konferencji wszystkich dyrektorów szkół średnich w Bydgoszczy pod przewodnictwem radców Weckowskiego i Jabczyńskiego dnia 4 lutego 1920 r. stwierdzono, iż w gimnazjum realnem na 437 uczniów **tylko 58 zalicza się do narodowości polskiej.**

Profesor Franciszek Józef Mazurkiewicz, który pełniąc od samego początku służbę jako doradca polski przy kierownictwie wyższej szkoły realnej, naukę w tymże zakładzie zaprowadził w duchu państwowym i polskim, otrzymał 24 marca 1920 r. zatwierdzenie jako komisarz rządowy, a 1-go października 1920 ostateczną nominację na dyrektora państwowego gimnazjum humanistycznego.

Ciężkość całej pracy prof. Mazurkiewicza, tak dyrektorskiej, jak nauczycielskiej od samego początku polegała na dążeniu wychowania nauczycieli, młodzieży i społeczeństwa na dobrych obywateli Państwa Polskiego, uświadamiając ich, iż narodowi polskiemu należy się miejsce między narodami, decydującymi o losach Europy. Zwalczał na każdym kroku pesymizm, tępił warcholstwo i starał się łagodzić nieporozumienia dzielnicowe. Wszystkich równo traktował, a specjalną opieką otaczał uchodźców z Rosji Sowieckiej i reemigrantów z Niemiec. We wrześniu 1920 r. dał prof. Mazurkiewicz schronienie **kresowemu gimnazjum** w budynku zakładu i otaczał je przez cały rok swoją pieczą.

Z inicjatywy prof. Mazurkiewicza powstało w roku 1920 **polskie gimnazjum żeńskie w Bydgoszczy.**

Z własnych funduszów rozdaje nagrody między uczniów i zaleca młodzieży i nauczycielstwu ofiarność na cele społeczne i narodowe. Ofiaruje pierwsze stypendjum dla niezamożnych uczniów i powoduje utworzenie dalszych stypendjów.

Wielki nacisk kładzie na **wychowanie fizyczne młodzieży.** Dyr. Mazurkiewicz był inicjatorem założenia **B. T. W.** i umożliwił jego powstanie przez wyjednanie u władz pozwolenia na korzystanie z szalasu i taboru wioślarskiego gimnazjalnego klubu wioślarskiego. W dowód zasług B. T. W. mianowało dyr. Mazurkiewicza swym **członkiem honorowym.**

W roku 1922 daje dyr. Mazurkiewicz inicjatywę do reorganizacji **harcerstwa** w Bydgoszczy. W gimnazjum samem zaraz po objęciu kierownictwa zakładu spolszczył gimnazjalny klub wioślarski i odtąd stale otacza go swą opieką. Pod jego okiem młodzież dzielnie zabiera się do pracy i zbiera owoce w postaci **licznych nagród.** Pierwsze w Bydgoszczy publiczne popisy uczniowskie z dziedziny gimnastyki i sportów jego są zasługą. Był również pierwszym, który zorganizował dla swej IV bydgoskiej drużyny harcerskiej **obóz letni na Helu** w roku 1923. Również w dziedzinie **przysposobienia wojskowego** wyprzedził inicjatywę innych zakładów bydgoskich, organizując w gimnazjum humanistycznem hufiec szkolny już w roku 1922; obecnie hufiec ten liczy 102 członków.

Pierwszymi współpracownikami dyr. Mazurkiewicza byli profesorowie **Wiktor Pietrzonka i Antoni Rosenau,** później **ks. Łucjan Kukułka** i prof. **Włodysław Porzyński,** od 1 września 1920 r. profesorowie **Jan Straszewski i dr. Michał Wagner.**

W czasie 10-letniej dyrekcji prof. Mazurkiewicza złożyło 291 uczniów egzamin dojrzałości. Wszyscy wychowankowie gimnazjum humanistycznego cieszą się w wyższych uczelniach powodzeniem i odnoszą się do zakładu i dyrektora z uznaniem i wdzięcznością, kończą swe studja w przepisanym czasie i już dzisiaj zaczynają pracować samodzielnie.

W przeciągu 10 lat zostało zapisanych do kroniki zakładu **1854 uczniów.** Obecnie zakład liczy **547 uczniów,** z tego wynika że przez zakład przeszło już 1307 uczniów.

Gimnazjum Klasyczne.

Krótko przed przejęciem Bydgoszczy gimnazjum klasyczne liczyło uczniów ogółem 713, w tem **121 Polaków.** Gimnazjum to zostało jako pierwszy zakład średni w Bydgoszczy odniemczone. Przejęcie gimnazjum nastąpiło pod koniec stycznia 1920 r. przez prof. dr. Stróżewskiego jako komisarycznego dyrektora. Nauka rozpoczęła się 3 lutego. Ponieważ z braku dostatecznej ilości uczniów polskich i nauczycieli Polaków (było tylko dwóch prof. **Krasicki** i prof. **Psuja**) nie można było uruchomić osobnych klas polskich, wydzielono z poszczególnych oddziałów Polaków i utworzono trzy grupy polskie.

Wskutek odpływu urzędników-Niemców z Bydgoszczy uczniowie niemieccy ustępowali gremjalnie z zakładu. Niebawem stosunek liczebny tak się zmienił na niekorzyść Niemców, że okazała się konieczność zwinięcia klas niemieckich. Niemcy otworzyli prywatne gimnazjum niemieckie i wycofali wszystkich swych nauczycieli i uczniów.

Na początku roku szkolnego (1. 9. 1920) pozostały wyłącznie klasy polskie, zapełniające się młodzieżą polską. Utworzono dwie klasy wstępne i 10 klas gimnazjalnych, z których dwie pierwsze posiadały podwójne oddziały. Ponieważ wkrótce przybyło kilku nauczycieli-Polaków, nauka we wszystkich klasach odbywała się odtąd planowo w języku ojczystym.

W ciągu roku szkolnego 1920/21 wzrosła liczba uczniów gimnazjum do 361. Odtąd przeciętna frekwencja roczna wynosi **400** uczniów-Polaków. Żadnego **żyda!**

Gimnazjum klasyczne nie doznało w ciągu pierwszego dziesięciolecia żadnych zasadniczych zmian w swoim ustroju i rozwija się.

Ozdobą zakładu było **6 olbrzymich obrazów,** stanowiących fryz dwu ścian auli gimnazjalnej. Olejne te obrazy zamówił rząd pruski dla gimnazjum u niemieckiego artysty prof. Brausewetter. Obrazy przedstawiały historję rozwoju kultury od czasów greckich. Wartość obrazów oceniono na **600 tysięcy marek złotych.** Obrazy z zakładu usunął ostatni dyrektor niemiecki dr. Liman, który na trzy miesiące przed zaję-



DR. STANISŁAW STRÓŻEWSKI od r. 1920—1930 dyrektor państw. gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy.

ciem Bydgoszczy przez Polaków wyprowadził się do Niemiec i obrazy wysłał do Berlina pod pozorem, że muszą być odnowione.

Dyrektor Stróżewski nie szczędził zabiegów, aby cenne dzieła sztuki odzyskać. Kilkakrotne wnioski, skierowane do ministerstwa b. dzielnicy pruskiej oraz bezpośrednio do władz niemieckich, zostały bez rezultatu. Niemniej apel do b. premjera p. prof. Ponikowskiego, który w charakterze Ministra Oświaty wizytował zakład, jak i do b. arcybiskupa ks. kardynała Dalbora o łaskawe pośrednictwo w odzyskaniu wyżej wymienionych obrazów okazał się bezskuteczny. Obrazy pozostają niestety do dnia dzisiejszego poza granicami Państwa Polskiego.

Żeńskie gimnazjum.

Przy podziale wszystkich szkół podług narodowości i wyznania uruchomienie ich przez Naczelną Radę Ludową nastąpiło 3 lutego 1920. Gmach szkoły wydziałowej, przeznaczony dla mającego się tworzyć liceum polskiego, zajęty był do połowy przez niemiecką szkołę średnią. Opróżnienie gmachu nastąpiło dopiero 28 lutego, a dnia następnego zakomunikowano społeczeństwu tutejszemu, przez „Dziennik Bydgoski" natychmiastowe uruchomienie polskiego liceum, wzywające wszystkie uczennice polskiej narodowości, uczęszczające dotychczas do średnich szkół niemieckich, by się zjawiły dnia **2 marca 1920 r.** rano o 9-tej w gmachu szkolnym przy ulicy Konarskiego 7.



WANDA ROLBIESKA dyrektorka żeńskiego katolickiego gimnazjum humanistycznego.

W auli liceum zgromadziły się uczennice w liczbie 190, razem z rodzicami. Aktu otwarcia liceum polskiego, zamienionego później na **żeńskie katolickie gimnazjum humanistyczne,** dokonał ks. Filipiak oraz przedstawiciel kuratorjum szkolnego w Poznaniu.

Pierwsze grono profesorskie składało się z następujących pań: **Wanda Rolbieska** — kierowniczka, egzaminowane nauczycielki **Jadwiga Cluthówna, Eugenja Czarlińska, Zofja Waszakówna i Stefanja Szulcówna.** Jako siły pomocnicze przyjęto tymczasowo inż. Rolbiewską, aptekarzową Kużajową, inspektorową Rubenauową, Zofję Sekurzankę — posiadające odpowiednie kwalifikacje, oraz profesora Mazurkiewicza, ówczesnego koadjutora przy dyrektorze Oberrealschule i ks. Wynerta, wikarjusza przy kościele garnizonowym.

Klas było początkowo tylko 9, w tem 3 wstępne. Stopniowo liczba klas się powiększała i powstały t. zw. klasy wstępne, liceum, wyższe liceum i gimnazjum.

Liceum przeniesiono do nowego gmachu przy ulicy Staszica, ponieważ stary gmach okazał się za szczupły. Uroczyste poświęcenia gmachu szkolnego oraz kaplicy odbyło się 4 marca 1922 r. Z początkiem roku 1923 dokonała się przemiana liceum na gimnazjum, przygotowana w latach poprzednich.

Obecnie — w roku jubileuszowym — gimnazjum liczy 720 uczennic. Klas jest 11, każda po dwa oddziały. Do grona profesorskiego należy 26 sił stałych i 2 siły dochodzące. Przy gimnazjum istnieją różne kółka literackie, przyrodnicze, dobroczynne, Biały Krzyż, Czerwony Krzyż, L. O. P. P., drużyna harcerska imienia Królowej Jadwigi (od r. 1922).

Poziom nauki w żeńskiem gimnazjum bydgoskiem jest wysoki. Za bardzo wzorowe kierownictwo gimnazjum, gorliwą i wydajną pracę wyrażono pani dyrektorce Rolbieskiej niejednokrotnie uznanie przez wizytatorów.

W.

Katolicki ruch liturgiczny w Anglji.

(KAP) W Anglji, w której niegdyś pracę apostolską prowadzili benedyktyni rzymscy, zrozumienie dla liturgji nigdy nie wygasło całkowicie. Po uzyskaniu wolności religijnej katolicy angielscy musieli przedewszystkiem zwrócić uwagę na rozbudowę parafij i biskupstw i wskutek tego nie mogli popierać liturgji tak, jakby sobie tego życzyli. Obecnie jednak daje się zauważyć żywy ruch w tej dziedzinie. Na polu nauki liturgicznej pracuje Edmund Bishop, prowadząc źródłowe badania nad rękopisami liturgicznemi. Zakonnicy benedyktyńscy z Caldey wydają własne czasopismo liturgiczne p. t. „Caldey Notes". Nad rozpowszechnianiem broszur liturgicznych w kościołach czuwa londyńskie i dublińskie towarzystwo „Catholic Truth Socity". Pielęgnowaniem chórów znajmują się opactwa benedyktyńskie ale również w angielskich kościołach parafjalnych śpiew chóralny ma coraz większe zastosowanie. W początkach sierpnia r. ub. obradował w Oxfordzie kongres T-wa „St. Gregory Society", które ma za zadanie troskę o śpiew kościelny. Uczestnikami tego kongresu byli nietylko księża, lecz także licznie reprezentowane osoby świeckie.

Uznanie ze strony Watykanu dla katolickiego publicysty w Wiedniu.

(KAP) „Osservatore Romano" umieścił słowa gorącego uznania dla Mgra Mörzingera, wydawcy wiedeńskiego czasopisma katolickiego „Wiener Kirchenblatt". Organ watykański nazywa go apostołem dobrej prasy, który w czasie wielkiego odpadania ludzi od Kościoła zdziałał bardzo wiele dla religijnego uświadomienia mas.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Exposé min. Zaleskiego. — Upadek rządu p. Tardieu. — Ucisk religji w Rosji.

Minister spraw zagranicznych August Zaleski wygłosił exposé o polskiej polityce zagranicznej w komisjach odnośnych senatu i sejmu. Treść wywodów znają czytelnicy z telegramów. W imieniu obozu nacjonalistycznego z krytyką wystąpił poseł Stroński, nie pozbawiony tupetu mimo, że nietylko jego polityka wzięła w łeb, ale wszystkie dzienniki, w których kolejno sprawował stanowisko naczelnego redaktora, począwszy od bogatej „Rzeczypospolitej“ Paderewskiego, a na „Warszawiance“ skończywszy. Nic lepiej nie charakteryzuje upadku Narodowej Demokracji i zupełnego braku u niej twórczych jednostek jak fakt posługiwania się Strońskim, wielokrotnym secesjonistą z Narodowej Demokracji już przed wojną, człowiekiem który sieje przed i za sobą zniszczenie.

Politykę min Zaleskiego charakteryzuje umiar; Polska nie uchyla się od żadnej współpracy na terenie międzynarodowym, przyczem podkreśla się przedewszystkiem obowiązek służenia ludzkości, podczas gdy nacjonaliści gonią za tanim efektem, którym możnaby popisać się na wiecach. Endecja rzuca się, jak piskorz w ukropie, na każdym kroku węszy niebezpieczeństwo dla Polski, a to wywołuje wrażenie, jakoby Polska była niezmiernie słaba. Na ustach nacjonaliści mają słowo „naród“, ale nikt tak owego narodu nie rozbija, jak endecja. Mieliśmy tego dowód podczas ostatnich uroczystości 10-lecia objęcia Pomorza przez państwo polskie. Berlińskie gazety z radością pisały na podstawie wglądu w pomorską prasę endecką, że endecja przyczyniała się do osłabienia nastrojów, urządzając oddzielnie uroczystości na cześć osób prywatnych z pominięciem Prezydenta Rzeczypospolitej. Manifestacyjne odrzucanie orderu państwowego, ogłaszanie w „Słowie Pomorskiem“, to wszystko godzi nie tak w państwo jak w podstawowe zasady obozu nacjonalistycznego, bo wedle Dmowskiego państwo jest twórcą narodu. Skoro więc nacjonalista odrzuca order państwowy za pracę narodową, przyczynia się do rozkładu swej idei. Tym sposobem Narodowa Demokracja likwiduje się sama, zjada się, jak ów wąż legendarny, który nie mogąc innych ukąsić, zaczął samego siebie zjadać od ogona.

Największą **sensacją tygodnia jest dymisja rządu p. Tardieu we Francji.** Skoro demokracja francuska uważa, że najcenniejszym skarbem na ziemi jest forma rządów parlamentarnych, to oczywiście musi się pogodzić z tak niespodzianemi przewrotami na stanowisku szefa rządu. Są przecież inne republiki, nie mniej demokratyczne, gdzie rząd obierany jest na pewien okres czasu jak zarząd spółdzielni, np. w Szwajcarji na lat 3, a w Stanach Zjednoczonych na lat 4. Niektórzy przypuszczają, że złe wrażenie, jakie w opinji całego świata wywołało nagłe obalenie rządu Tardieu, wpłynie na zaniechanie formy parlamentarnych rządów w innych krajach. Tymczasem **parlamentarny ustrój dla Francji ma rzeczywiście swoje dobre strony.** Gdyby bowiem Francja miała rząd na podobieństwo Szwajcarji czy Stanów Zjednoczonych, to przy swoich zapasach złota, wysokiej kulturze swej warstwy średniej, szerokich stosunkach w świecie, rząd stały przez okres 3—4 lat, zabezpieczony przed opozycją, musiałby z konieczności **przystąpić do wskrzeszenia imperjum francuskiego wzorem** Ludwika XIV czy **Napoleona Wielkiego.** Ustrój parlamentarny **obcina wszelkie pędy** i tym sposobem mogą rozwijać się ościenne państwa. Oczywiście skutki te są niezamierzane, bo nacjonalistami oraz imperjalistami są Francuzi w swej większości i wyśmiewają **się z anarchji polskiej,** której czołowym przedstawicielem jest Narodowa Demokracja. Ona jest hamulcem dla zbyt szybkiego wybujania Mocarstwa Polskiego a nie mniejszości narodowe.

Wezwanie Ojca św. do **modłów za Rosję,** opanowaną przez wrogów chrześcijaństwa, wywołało ze strony bolszewików kontratak. Głowa cerkwi prawosławnej w Rosji metropolita Sergjusz został zmuszony do ogłoszenia „wywiadu“ w prasie bolszewickiej gdzie zaprzecza uciskowi religji a Ojca św. nazywa sojusznikiem kapitalistów angielskich. W historji nie poraz pierwszy zdarza się, że wrogowie religji nadużywają przedstawicieli Kościoła dla swoich celów. Co zaś tyczy Ojca św. to zabronił on kapłanom oddania się na usługi partyjnictwą w krajach chrześcijańskich, np. w Polsce ks. arcyb. Teodorowiczowi i ks. bisk. Sapiesze zabronił kandydowania do Senatu z list partyjnych; a przedtem we Włoszech z polityki kazał wycofać się księdzu Don Sturzo, przywódcy partji kościelnej, będącej w opozycji wobec faszystów. Ostro potępił Pius XI nacjonalistów francuskich, posługujących się hasłami religijnemi. Jedynie w Niemczech duchowni katoliccy jak ks. Kaas i ks. Ulitzka namiętnie biorą udział w polityce, ale przyznać trzeba, że nie wysuwają haseł religijnych, raczej twierdzą, że polityka i religja idą odrębnemi drogami. Pius XI. najmniej zasłużył na podejrzenie wysługiwania się polityce państw kapitalistycznych, bo okazał On niezwykły umiar wobec czerwonych carów na Kremlu, za co nawet atakowany był przez prawosławną emigrację. rosyjską, zwłaszcza w okresie konferencji Genueńskiej, gdzie Cziczerin biesiadował przy jednym stole z tamtejszym arcybiskupem.

Umiar Piusa XI tłumaczy się tem, że obecny Papież dziesiątki lat był urzędnikiem bibljoteki medjolańskiej, a w końcu watykańskiej i stąd znał wszystkie wstrząsy, przez jakie przechodził Kościół na skutek różnych buntów, herezji, odszczepieństw, dokonywanych często przez ludzi, którzy mieli się za więcej religijnych niż Papież, a nie przez otwartych wrogów chrześcijaństwa, jakimi są bolszewicy.

A. P. B.

O zwrot majątku, skonfiskowanego przez Moskali, za udział w powstaniu.

Niezrozumiałe stanowisko prokuratora Sądu Najwyższego oraz Prokuratorji Generalnej. Protest Marji Rodziewiczówny oraz kobiet krakowskich.

(js.) Wielkie poruszenie wywołał proces niejakiej Uszyckiej, który się obecnie toczy przed sądem najwyższym w Warszawie. P. Uszycka, córka powstańca z r. 1863, skarży rząd polski o zwrot majątków, skonfiskowanych swego czasu przez Rosję a następnie po pokoju ryskim, przejętych przez państwo polskie. P. Uszycka wygrała proces już w dwóch instancjach: w sądzie okręgowym w Pińsku i w wileńskim sądzie apelacyjnym. Wbrew zwyczajom wniósł prokurator i poraz wtóry o rewizję, tak, że sprawa toczy się obecnie przed najwyższym trybunałem. Przebieg rozprawy jest uważnie śledzony przez społeczeństwo, a wśród słuchaczów w sądzie nie brak wybitnych osobistości.

Chodzi tu bowiem o zasadniczą, niezmiernie doniosłą sprawę, bo o wprowadzenie w życie uchwały sejmu konstytucyjnego, **aby państwo polskie choć w części naprawiło krzywdy wyrządzone jednostkom i rodzinom całym przez rządy zaborcze.** Wyrok jeszcze nie zapadł — **prokurator Steuermark** (warto zapamiętać jego nazwisko!) wygłosił jednak już wielkie przemówienie, w którem wyłożył swój pogląd. I właśnie to przemówienie wywołało **burzę protestów.** Bo prokurator Steuermark wykazał w niem dziwny conajmniej pogląd na historję, odbiegający daleko od tego, jak się zazwyczaj Polacy zapatrują na praktyki zaborców w 19-stym wieku. Prokurator Steuermark dopuścił się nawet osobistej wycieczki pod adresem p. Uszyckiej, mówiąc, że w takt poloneza z konfederatką w jednej ręce wyciąga ona drugą do skarbu państwa po datek.

„Dziennik Poznański“, pisząc o procesie, stwierdza, że dowcip ten nie jest **ani polski, ani chrześcijański...**

Prokurator Steuermark spotkał się z ostrą odprawą adwokatów Szyszkowskiego i Jundzilla, którzy zanalizowali poszczególne punkty mowy prokuratora i zbijali jego poglądy.

Chodziło mianowicie o kwestję, czy konfiskata majątków powstańców przez rząd rosyjski była słuszna czy też nie. Prokurator stwierdził, że trzeba tu stanąć na gruncie prawa, wyzbywając się wszelkich sentymentów. Konfiskaty były aktami legalnemi i **Polska jako państwo nowe (?) nie ma związku z dawną przeszłością,** prawnie więc przejęła majątki te — własność legalną (!) Rosji — na siebie.

Jeśli chodzi o uchwałę sejmu, to — zdaniem Prokuratorji Generalnej — trzeba ją rozumieć tak, że majątkami skonfiskowanemi należy odszkodować tych powstańców, którzy majątków nie mieli...

W związku z temi wywodami ukazały się w prasie warszawskiej dotąd dwa otwarte listy: jeden pióra Marji Rodziewiczówny, drugi prezesa Związku Weteranów 63 r. Juljusza Adolfa Święcickiego.

Poniżej przytaczamy słowa znanej i przez wszystkich cenionej powieściopisarki:

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 14 lutego rb. byłam obecną na sali Sądu Najwyższego podczas rozpraw o losy majątków, skonfiskowanych powstańcom polskim przez rządy rosyjskie.

Słuchając mów reprezentantów urzędów Rzeczypospolitej Polskiej, pytałam w duchu, czy ci ludzie, mówiący po polsku, są Polakami, gdyż oświadczenia, które słyszałam, nie mogły wyjść z duszy Polaka.

Więc kary, które spadały na Polaków za ich walkę o wolność Ojczyzny, były karami legalnemi?

Więc my nie jesteśmy dalszym ciągiem Polski Piastów, Jagiellonów, Polski przedrozbiorowej, a jesteśmy nowotworem bez przeszłości?

Więc my wyrzekamy się świętych bohaterów naszych powstań narodowych, nazywając katów ich — reprezentantami prawa?

Więc ci, których imiona my czcimy i czcić będziemy, zostali zaliczeni do buntowników przeciw prawu?

Więc Polska przejęła na własność mienie, tym bohaterom przez bandytów zagrabione?

Więc córka powstańca, żądająca zwrotu zagrabionej jej ojcu-powstańcowi przez Moskali ziemi, spotyka się w sądzie polskim z naigrawaniem od osoby, która winna być stróżem prawa?

Czy nie znajdzie się w naszej Ojczyźnie człowiek lub władza, któraby uniemożliwiła urzędnikom państwa podobne występy, których świadkiem byłam 14 lutego br.

Proszę Szan. Pana Redaktora o umieszczenie tego listu w Pańskiej gazecie i o przyjęcie mego zupełnego szacunku.

Marja Rodziewiczówna.

Warszawa, 17 lutego 1930 r.

W Krakowie odbyło się w sprawie głośnego procesu p. Uszyckiej zebranie kobiet zrzeszonych w szeregu towarzystw. Uchwalono **solenny protest przeciwko wystąpieniu prokuratorji generalnej,** wzywając zarazem polskie kobiety z innych miejscowości, aby przyłączyły się do tego protestu i odbyły podobne wiece.

Awanse i zmiany w armji.

Dnia 20 bm. wyszedł nr. 5 „Dziennika Personalnego“, zawierający awanse, przeniesienia i zwolnienia oficerów. Mianowani zostali pułkownikami 12 podpułk., przeważnie z lotnictwa, saperów i lekarzy, 28 majorów mianowano podpułkownikami. Kapitanami mianowanych zostało 20 oficerów lotnictwa, 21 saperów, 4 z korp. samochodowego, 8 of. sądowych, 5 korp. uzbrojenia, 40 lekarzy i 20 aptekarzy.

Pozatem mianowani zostali: mjr. R. Protassowicki — szefem sztabu 2 dywizji kawalerji; rtm. E. Gruszecki — szefem szt. 5 samodz. dyw. kaw.; mjr. J. Bay — dowódcą 7 dyonu żand.; mjr. M. Jasiński — d-cą baonu silnikowego oraz zastępcami dowódców pułków: mjr. St. Engel — 6 pp. Leg.; mjr. A. Świtalski — 30 pp. Strz. Kaniowskich; mjr. Dworak — 15 pp. ul.; mjr. St. Kozłowski — 10 p. strz. konnych.

Attache wojskowym przy poselstwie polskiem w Pradze mianowany został mjr. dypl. Andrzej Czerwiński z 28 p. art. pol., a kpt. Jan Lityński z 2 baonu mostów kol. objął stanowisko komendanta plutonu technicznego w polskim basenie amunicyjnym na Westerplatte w Gdańsku.

W stan spoczynku zostało przeniesionych 2 majorów, 6 kapitanów i rotmistrzów oraz 13 poruczników.

Nadto „Dziennik Personalny“ zawiera listę 191 kandydatów, zakwalifikowanych w ub. roku do Wyższej Szkoły Wojennej na kurs 1930/31.

Czwarta część Polaków na wychodztwie.

(Z ekspose ministra Zaleskiego).

Fakt, iż mniejwięcej czwarta część naszych rodaków zmuszona jest być poza granicami naszego państwa, najlepiej uwydatnia, jak wielkiem zagadnieniem jest dla nas

opieka nad naszą emigracją.

Emigracji naszej przyświecać winny wielkie hasła pracowitości, uczciwości i poszanowania swej godności narodowej, wyrażającej się w ich dzielnem i przynoszącem nam zaszczyt życiu codziennem. Nie pragniemy, aby, gdziekolwiek będą setki tysięcy czy tysiące naszych obywateli, żyjących na terenach innych państw, stawały się dla tych państw cierniem w organiźmie państwowym.

Pragniemy, aby emigracja nasza była masowym łącznikiem między nami a społeczeństwami wśród których żyje, a nie żeby się stawała zaporą, o którą rozbijałyby się dobre stosunki. Ale stawiając tak wysokie wymagania naszej emigracji, musimy również czuwać i dbać, aby jej

prawa gospodarcze i narodowe były jaknajsilniej zabezpieczone

i aby nie działa im się nigdzie żadna krzywda.

Jeśli chodzi o zagadnienia

opieki kulturalnej,

to na czoło tych zagadnień wysuwa się zagadnienie szkolnictwa polskiego zagranicą, którego rozwiązanie będzie stanowiło o tem, czy emigracja nasza, dążąc do podniesienia się na wyższy poziom życia kulturalnego, ma się wynarodowić czy nie. Jako skutek wspólnych zabiegów zainteresowanych czynników powiększono w ostatnich czasach bardzo wydatnie możliwości kształcenia się dzieci polskich, przebywających za granicami Polski, w języku ich ojców, pogłębiania znajomości dziejów własnego narodu i literatury kraju.

Obok oświaty szkolnej, przedmiot troski naszej stanowi odpowiednie udostępnienie masom polskim kształcenia się pozaszkolnego,

rozwój uświadomienia narodowego

i podniesienia kulturalnego rzesz polskiego narodu zagranicą. Wspólnemi wysiłkami powiększono więc kadry nauczycieli, instruktorów oświatowych i ochroniarek, instruktorów teatralnych, sportowych i śpiewaczych.

Dla celów pozaszkolnego kształcenia się Polaków zagranicą, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wspólnie z całym szeregiem instytucyj oświatowych, wysyła książki dla powstających, czy też już założonych bibljotek, przezrocza do odczytów i inne pomoce oświatowe.

Bardzo wydatnie zaznaczyła się też

troska o opiekę duszpasterską

dla zaspokojenia potrzeb religijnych Polaków zagranicą. W tym względzie, tak moje Ministerstwo jako też inne zainteresowane resorty współpracują z ks. Prymasem Polski, zajmującym się opieką duszpasterską w katolickich osiedlach polskich zagranicą. Ogólna ilość duszpasterzy, pracujących na terenach zagranicznych wśród Polaków, została bardzo znacznie powiększona.

Praca społeczna katolików szwajcarskich.

(KAP) W Olten w kantonie Solury powstał niedawno związkowy komitet stowarzyszeń, który wziął sobie za zadanie rozwój kultury chrześcijańskiej w poszczególnych dzielnicach Szwajcarji. Wysiłki komitetu będą zmierzały do szerzenia zasad królestwa Chrystusowego w życiu intelektualnem narodu szwajcarskiego. Środkami działania będą konferencje, artykuły w dziennikach i przeglądach katolickich, czynny udział w kształceniu ludu katolickiego, ścisły kontakt z podobnemi stowarzyszeniami innych krajów, tworzenie związków o celach naukowych, koordynacja wysiłków instytucyj katolickich i poszczególnych osób, wreszcie perjodyczne zebrania.

Komornik u Poli Negri.

Jak wiadomo, przebywa obecnie Pola Negri, znana artystka kinematograficzna, w Berlinie. Podobno przeprowadza ona tam rokowania w sprawie założenia jakiejś wielkiej wytwórni filmowej, nie wierząc widocznie, jakoby w Polsce tego rodzaju przedsiębiorstwo mogło mieć powodzenie.

W tych dniach pojawiła się w pismach berlińskich sensacyjna wiadomość o tem, że do hotelu, gdzie mieszka Pola Negri, zgłosił się komornik sądowy, aby ściągnąć należność w wysokości 20 tysięcy marek. Ponieważ artystka nie chciała zapłacić, zaaresztował urzędnik wysokowartościową kolję perłową, którą właśnie trzymała w ręku. Pola Negri podniosła naturalnie wielki krzyk. Zbiegła się służba hotelowa. W końcu zgodziły się obie strony na złożenie kolji w skarbcu hotelu.

Należność 20 tysięczna datuje się już od kilku lat. Mianowicie Pola Negri zerwała kontrakt z pewnym impresarjem berlińskim, ale odszkodowania zapłacić nie chciała. Agent czekał cierpliwie czasu, aż Pola Negri zjawi się w Berlinie, i obecnie, w stosownej chwili, dochodzi swoich praw.

Prasa berlińska pisze, że nie jest rzeczą wykluczoną, iż cały skandal z kolją perłową został zainscenizowany dla celów reklamowych, aby publiczność berlińska nie zapomniała o tem, że stolica Niemiec gości w swoich murach Polę Negri. (js.)

Okrucieńców względem zwierząt należy oddawać w ręce policji.

Notujcie każdy wypadek z podaniem daty i godziny oraz miejsce, gdzie znęcanie się zostało zauważone; swoje nazwisko i adres i o ile możliwe świadka lub policjanta.

Przegląd kobiecy.

Co słychać na szerokim świecie? — Polki na międzynarodowym kongresie pedagogicznym. — 150.000 zrzeszonych Polek w Ameryce. — Paląca sprawa. — Laureatka m. Wilna. — Ofiarne torunianki.

Bydgoszcz, dn. 22. 2.

Nie bez pewnego znaczenia politycznego jest współudział kobiet w konferencji londyńskiej.

Nie mamy tu na myśli delegacji amerykańskiej, która przybywszy na konferencjęmorską przywiozła ze sobą cały „bukiet" ładnych, pięknie wystrojonych, specjalnie dobranych sekretarek, maszynistek, stenotypistek, w liczbie kilkudziesięciu osób. Była to ekscentryczna próżność amerykańska i tej próżności stało się zadość. Prawdziwe znaczenie realne miał przyjazd do Londynu delegacji kobiet z Francji, Japonji, Stanów Zjednoczonych i Anglji, które przywiozły ze sobą uchwały klubów i zrzeszeń kobiecych powyższych narodowości, domagające się jaknajdalej idącego ograniczenia zbrojeń morskich. W tym duchu bowiem wypowiedziało się powyżej 6 milj. zrzeszonych kobiet. Ogólnie przypuszcza się, iż konferencja 5-ciu mocarstw zbierze się na specjalne posiedzenie, celem zajęcia się petycjami kobiet.

Gdyby do tego nie doszło, delegacje kobiece poszczególnych narodów wręczą swe memorjały uczestnikom konferencji z wezwaniem, aby nie przerywali swoich prac, póki porozumienie nie zostanie osiągnięte.

W ten to sposób kobiety, które tyle miljonów swych synów wysłały bezpowrotnie na pola bitew, na żer armat i gazów trujących — zamanifestowały swe dążności pacyfistyczne, pokojowe.

[illegible] o III Kongresie Pedagogicznym, który ostatnio odbył się w Genewie i o wybitnym współudziale w powyższym kongresie kobiet polskich. Owo międzynarodowe zrzeszenie pedagogów całego świata powstało w r. 1923 z inicjatywy Ameryki, które przyjęło nast. oficjalną nazwę „Le Federation Uniwersall des Associations Pedagogique".

Pierwszy kongres odbył się w 1923 r. w San Francisco, w którym wzięli udział delegaci z 60 krajów. Drugi kongres odbył się w Edinburgu w 1927 r., trzeci w Toranto w 1925 r. we Włoszech, a ostatnio w Genewie. W kongresie tym wzięło udział 1.300 delegatów z całego niemal świata.

Delegacja polska, wśród których było dużo kobiet wykazała wielką aktywność. Panie nasze urządziły stoisko, które miało na celu zobrazować współudział kobiet w powszechnem, średniem i wyższem nauczaniu. Wielką ruchliwość w organizacji kongresu, w pracach komisji i dyskusjach okazała p. Wanda Prażmowska, która przewodniczyła sekcji, noszącej nazwę „Zdrowie przez szkołę". Na wyróżnienie zasługuje p. Helena Radlińska, która była duszą delegacji polskiej i tłumaczką przemówień w obcych językach. W sekcji, która zwie się „Ze szkoły do zakładu" wygłosiła referat p. Z. Szmidtówna p. t. „Szkoła, a orjentacja zawodowa". Pani Szmidtówna pełniła rolę sekretarki przy przewodniczącym, którym był niemiecki minister Nostitz. Bardzo pożyteczną siłą na kongresie była p. Z. Jętkiewiczówna.

Delegacja nasza przyjęła udział w pracach nad utworzeniem wspólnej platformy porozumienia narodów słowiańskich. I tu kobiety polskie odznaczyły się swoją współpracą m. in. p. Radlińkretarki.

Dzięki więc owocnej współpracy kobiet delegacja nasza zwróciła na siebie powszechną uwagę. M. in. prezes niemieckiego zrzeszenia „Entschiedene Schulreformen" p. Otto Tacke, taką wystawia nam opinję: Na międzynarodowym kongresie zwłaszcza Polacy okazali, że są na tym posterunku pierwsi.

* * *

Jeszcze słów kilka z terenu międzynarodowego. Jak ostatnio statystyka wykazuje, stan organizacyjny kobiet polskich w Ameryce stoi na bardzo wysokim stopniu. Powyżej 100.000 kobiet polskich należy do jednego tylko związku, największego, którym jest Zw. Polek, czerpiący swe oparcie w ogólnym Związku Narodowym Polaków. Poza tą organizacją jest około 50.000 kobiet zrzeszonych w innych stowarzyszeniach.

Z takiego stanu rzeczy możemy się tylko cieszyć i wzorować.

* * *

Pisma kobiece poruszają obecnie bardzo często sprawę większej opieki nad kobietami i dziećmi, która przynależy inspektorkom pracy. Dotychczas na całą Rzeczpospolitą podinspektorek mamy ośm, oraz dwie inspektorki, które pracują w głównym inspektoracie Pracy i Opieki Społecznej. Liczba ta jest bardzo znikoma w porównaniu do liczby kobiet i dzieci pracujących, gdy się zważy, iż na samym tylko Śląsku i w Poznańskiem pracuje 150.000 kobiet i małoletnich. Okręg wołyński i lubelski, gdzie pracuje 60.000 kobiet i dzieci nie ma żadnej kobiecej opieki społecznej. To też w imię najelementarniejszych praw i słuszności musimy się domagać powiększenia liczby podinspektorek pracy, któreby dawały większą gwarancję skutecznej opieki nad pracującemi kobietami.

* * *

Wielkie zadowolenie wśród ogółu polskich kobiet wywołała wiadomość, iż nagrodę literacką miasta Wilna imienia Adama Mickiewicza zdobyła p. Kazimiera Iłłakowiczówna, za swą działalność literacką. O twórczości p. Iłłakowiczównej napiszemy osobno. Obecnie możemy pogratulować jej tak wielkiego odznaczenia. Do wzmocnienia i uświadomienia ogółu kobiet polskich potrzeba nam coraz więcej kobiet o głośnych nazwiskach, utalentowanych i twórczych umysłów, któreby przodowały i przyświecały innym.

* * *

Akcja zbiórkowa na rzecz instytutu radowego imienia naszej znakomitej wynalazczyni Marji Curie-Skłodowskiej w Warszawie najbardziej intensywnie rozwija się wśród kobiet ziem zachodnich. W Toruniu większość organizacji kobiecych, działających na terenie miasta zaofiarowała na zakup cegiełek na rzecz Instytutu Radowego im. Marji Curie-Skłodowskiej po 100 zł. Komitet toruński zbiórki na rzecz Instytutu spowodował kino „Światowid" do wyświetlania odpowiednich reklam, propagujących zainteresowanie się sprawami Instytutu Radowego, którego budowa w Warszawie jest już na ukończeniu. Na skutek starań tegoż Komitetu, kino „Światowid" sprzedawać będzie przy kasie biletowej znaczki, z których dochód przeznaczony będzie na Instytut Radowy.

Przypuszczać należy, że akcja ta znajdzie wśród szerokich mas społeczeństwa licznych naśladowców, co przyczyni się niewątpliwie do szybkiego wykończenia Instytutu Radowego w Warszawie, a tem samem do podjęcia w jaknajkrótszym czasie walki z rakiem.

Jaxa

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Koronowo.

Roczne walne zebranie S. M. P. Przy licznym udziale członków, odbyło się w ub. niedzielę dnia 16. bm. doroczne walne zebranie Stow. Kat. Młodzieży męskiej „Promień". Zagaił zebranie prezes p. J. T. Gill, który wygłosił bardzo interesujący wykład p. t. „Razem młodzi". Na marszałka zebrania powołano ks. patrona Dettlaffa, jako ławnicy zasiedli pp.: Weyna Fr. i W. Mielczyński. Jako pierwszy zdał sprawozdanie prezes p. Gill, podając w zarysie całokształt pracy stowarzyszenia. Sekretarz p. Kamiński wykazał ilość zebrań, zaś skarbnik p. W. Myk przedstawił stan kasy, który po rocznem zamknięciu przedstawia się następująco: dochodu 220,87 zł, rozchodu 218,88 złotych. Naczelnik p. J. Gwizdała zdał szczegółowe, bardzo starannie i rzeczowo opracowane sprawozdanie, ilustrujące pracę na polu P. W. i W. F. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej i udzieleniu absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: J. Gwizdała prezes i naczelnik, Kamiński T. wiceprezes, Graczyk K. sekretarz, Zieliński B. zast. sekr., Świderski J. gospodarz. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Weynę Fr. Mielczyńskiego W. i Świderskiego J. Za zasługi położone około rozwoju stowarzyszenia, walne zebranie jednogłośnie uchwaliło zamianować ustępującego prezesa p. J. T. Gilla członkiem honorowym.

Kruszwica.

Z balu maskowego. Ub. soboty odbył się bal maskowy zrzeszenia urzędników firmy H. Makowski w Kruszwicy w sali hotelu „Pod Białym Orłem". Ślicznie udekorowana była sala i scena. Bal ten zaliczyć można do najlepiej udanych zabaw w bież. karnawale.

Występ Sokoła. W ub. niedzielę, odbyło się w sali p. Daleszyńskiego przedstawienie pt. „Opiekun w zalotach" oraz ćwiczenia. Amatorzy wywiązali się z swych ról znakomicie. Szczególne uznanie należy się drużynom ćwiczącym.

Trzemeszno.

Pożar. W ub. poniedziałek powstał pożar w domu robotniczym we wsi Kruchowo pod Trzemesznem, który w krótkim czasie strawił cały budynek doszczętnie. Mieszkańcom spalonego budynku udało się uratować zaledwie najpotrzebniejsze rzeczy. Wskutek pożaru straciło dach nad głową 8 rodzin robotniczych.

Magistrat w trudnościach finansowych. Z powodu ogólnej złej konjunktury na rynku pieniężnym Magistrat m. Trzemeszna znajduje się także w trudnościach finansowych. Np. pensję za miesiąc styczeń Magistrat wypłacił dopiero 10 bm.

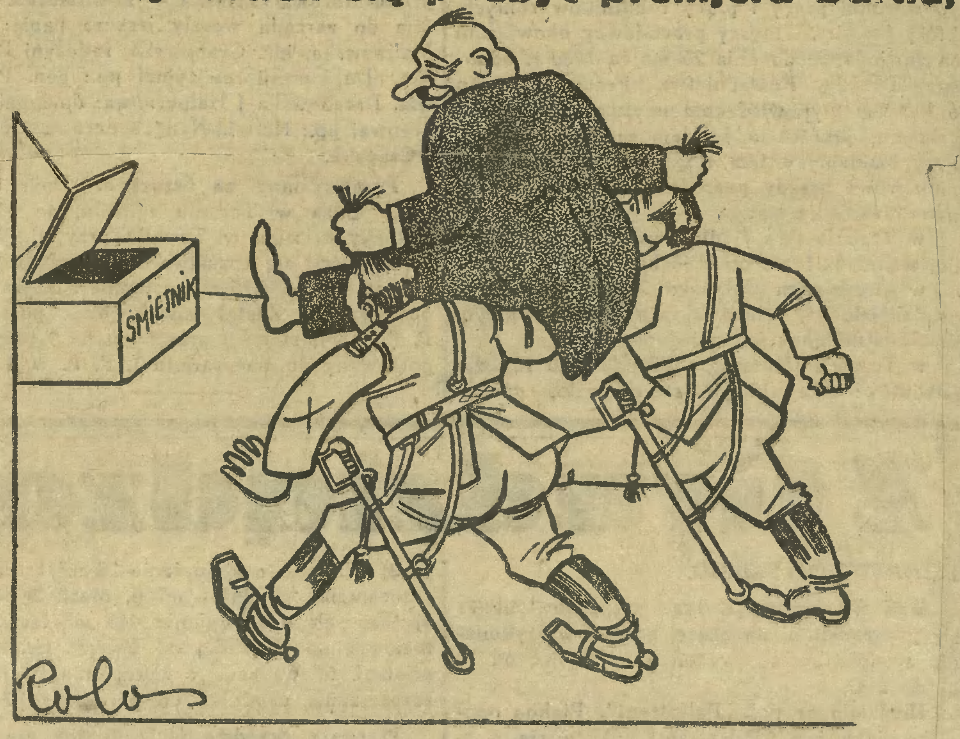
Nakło.

Chór męski „Jedność" w Nakle urządza w niedzielę, dnia 23 bm. w salach „Strzelnicy" swój doroczny bal karnawałowy i wieczór pieśni. Początek o godz. 8 wiecz. Sala ślicznie udekorowana. Do tańca przygrywać będzie własna doborowa orkiestra. Chór wykona pod batutą dyryg. p. Rytlewskiego: 1) Kwartet kulinarny (żarcik) — Zoellner, 2) Chór Strzelców — Dembińskiego, 3) Parobczak — Ogórkowskiego i inne. Niewątpliwie wszyscy wielbiciele pieśni polskiej i sympatycy znajdą miłą rozrywkę na tej zabawie.

Miejska elektrownia po ukończeniu robót rozpoczęła dostarczanie prądu dla mieszkańców miast. Nareszcie wyzwoliliśmy się od zależności Nieżychowa, a nawet jak na początek daje się zauważyć, światło jest o wiele lepsze i niema drgań.

Zaginęła bez śladu niejaka Lemańska, 18-letnia panna z Nakła, która służyła w Sadkach. Lemańska przed tygodniem, będąc chorą, przybyła do Nakła, stąd udała się do lekarza specjalisty do Bydgoszczy i odtąd ślad po niej zaginął. Możliwem jest, że padła ofiarą jakiegoś nieszczęśliwego wypadku, względnie ją uprowadzono. Według stwierdzenia, u lekarza w Bydgoszczy się nie zgłosiła.

Pułkownicy chcieli się pozbyć premjera Bartla,



czyli ilustracja do przysłowia: złapał kozak tatarzyna!

Pruszcz.

Z Tow. Samodzielnych Rzemieślników. Roczne walne zebranie zagaił p. Chudziński. Wybrano następnie prezydjum zebrania: p. Kopkowski Jan marszałek, p. Czajkowski Feliks sekretarz. W sprawozdaniu swem p. prezes Chudziński stwierdził, że towarzystwo rozwija się pomyślnie. W ciągu roku liczba członków powiększyła się o 10 osób. Dochodu było 509,34 zł, rozchodu 393,65 zł. Po udzieleniu absolutorjum staremu zarządowi postanowiono stary zarząd pozostawić w komplecie na rok 1930.

Zabawa karnawałowa. Tow. Samodzielnych Rzemieślników urządziło swą zabawę zimową, połączoną z przedstawieniem. Odegrano dwie piękne sztuczki p. t.: „Poczciwy młynarz" i „Chrapanie z rozkazu". Reżyserował p. Kopkowski. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie. Po przedstawieniu rozpoczęto ochocze tańce.

Ostrów.

Nowy oszust. Aresztowano tu pod zarzutem oszustwa 23-letniego Władysława Stanisławczyka z Biskupic Ołobocznych. Wielce obiecującemi ogłoszeniami w czasopismach (70—80 złotych dziennie zarobią i t. d.) zwabił on przeszło 200 osób, którym po nadesłaniu 2,50 złotych przesłał jakiś preparat „Ferrolyt" do konserwowania obuwia z tem, by preparat ten dalej polecali.

Postrzelony kłusownik. Dwóch osobników z Rososzycy (pow. Ostrów) udało się na kłusownictwo do bażanterji p. Deutschmanna. W pewnej chwili jeden kłusownik ugodził drugiego w nogę.

LISINY. Z życia Wojaków. Dzięki niestrudzonej pracy prezesa p. Nalikowskiego urządzili Wojacy w ub. niedzielę przedstawienie amatorskie i zabawę taneczną, w sali p. Kozłowskiego. Odegrano „Zaręczyny w plantacjach" i „Żyd w beczce". W przedstawieniu brali udział pp.: O. Połom, M. Bucholcówna, W. Welzandtówna, Ł. Wilkowska, A. Pacurzanka, M. Jasińska, Wacł. Wilkowski, Wikt. Wilkowski, L. Połom, K. Pacura i St. Wilkowski. Aktorzy wywiązali się ze swego zadania nadzwyczaj dobrze. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Gołańcz.

Osobiste. W tut. kościele został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Neumannem, kupcem z Margonina, a p. Stanisławą Bonikowską, córką obywatela ziemskiego ze Smolar. Podczas uczty weselnej zebrano około 60 zł na budowę nowego kościoła.

Przedstawienie amatorskie. W ub. niedzielę wystawiono świetny utwór Rydla p. t. „Betleem Polskie". Dzici szkolne z współudziałem młodzieży szkoły dokształcającej odegrały w sali p. Kowalskiego tę świetną sztukę z niezwykłem powodzeniem. Przepiękne kostjumy oraz gustowna dekoracja sceny wprowadzały widzów w zachwyt. Organizatorom tej wspaniałej imprezy, a w szczególności p. kierownikowi Skibińskiemu, należy się za podjęty trud szczere uznanie. Czysty zysk przeznaczono na budowę nowego kościoła.

Hojny dar. Na fundusz budowy nowego kościoła złożył p. komisarz Czajkowski z Gołańczy na ręce miejscowego proboszcza 1000 złotych.

Z Rady Miejskiej. Nowa Rada Miejska uchwaliła budżet administracyjny na rok 1930-31 w dochodach i rozchodach w kwocie 38.500 zł.

Z Tow. Powstańców i Wojaków. Tow. Powst. i Woj. (prezes p. Stefan Kowalewski) miało w ub. roku — jak ze sprawozdań walnego zebrania wynika — 8 zebrań plenarnych, 6 zarządowych i 1 strzelanie. Stan Kasy wykazuje 190,50 zł, w dochodzie i 169,65 zł w rozchodzie. Na wzmocnienie kasy ofiarował członek honorowy komisarz p. Czajkowski 100 zł. Pp. Franciszkowi Szybatce, Ant. Dzierbińskiemu, Józefowi Czajkowskiemu i Kaz. Bonowskiemu wręczono dyplomy honorowe

Strzelno.

Z zabawy Bractwa Strzeleckiego. Zabawa Bractwa Kurkowego odbyła się w dniu 15. bm. w sali p. Piątkowskiego. Polonez wyprowadził p. asesor Boesche z p. Budzyńską. Bawiono się znakomicie.

Minikowo.

Na walnem zebraniu Tow. Powst. i Wojaków ukonstytuował się nowy zarząd w nast. składzie: pp. S. Ostrowicki prezes, W. Sontowski zastępca, B. Muzioł sekretarz, P. Tigiel zastępca, J. Szweda skarbnik, Z. Glaza komendant, Działowicz zastępca, kier. szkoły P. Behrendt referent ośw., W. Zieliński i B. Szweda komisja rewizyjna.

Sprawa odwodnienia łąk nabiera tu coraz większego zainteresowania. Odbyło się już jedno zebranie, na którem delegat starostwa p. Grzenia z Tucholi referował ważność sprawy. W najbliższym czasie zostanie tu utworzona Spółka odwodnienia łąk.

Kurs oświaty pozaszkolnej zorganizowany został dla młodzieży pozaszkolnej. Udział w kursie jest bardzo liczny.

ROJEWO. Z balu maskowego. W ub. niedzielę urządziło Tow. Powst. i Wojaków swój doroczny bal maskowy. Bawiono się znakomicie.

Zabawa karnawałowa. Dnia 25 bm. urządza p. Zieliński bal maskowy z różnemi niespodziankami. Przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Okropna katastrofa samochodowa pod Tucholą.

Dwoje ludzi postradało życie. — Okropne widowisko.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego".)

Tuchola, 20 lutego.

W piątkowym numerze „Dziennika" podaliśmy wiadomość otrzymaną telefonicznie od naszego korespondenta o katastrofie, jaka wydarzyła się na szosie pomiędzy Brzuchowem a Małym Mędromierzem, w pobliżu Tucholi.

Dziś podajemy szczegóły, jakie nasz sprawozdawca zebrał na miejscu wypadku. Otóż ostatniej nocy, w godzinach północnych wracał mistrz rzeźnicki Jan Główczewski wraz z swym uczniem Teodorem Kotlęgą powózką do domu, do Tucholi. W tragicznem miejscu dogonił ich samochód ciężarowy kupca p. Bronisława Thiela z Tucholi, wracający również z podróży. Mimo, że wóz jechał prawą stroną, samochód chcąc go wyminąć, zawadził tak silnie o wóz rzeźnicki, iż ten się wywrócił do przydrożnego rowu, zaś obaj woźnicy wylecieli do rowu. W tem samochód nagle skręcił w prawo i wpadł do rowu na wóz oraz na nieszczęśliwych ludzi. Ś. p. Główczewski i Kotlęga ponieśli śmierć na miejscu, 4 pasażerom samochodu nic się nie stało. Wóz rzeźnicki został zupełnie strzaskany, koń silnie poraniony, przednia część samochodu jest również bardzo uszkodzona.

Miejsce katastrofy, o której wieść rozniosła się lotem błyskawicy w okolicy, przedstawiało okropny widok; drzewo przydrożne złamane, dwoje osób obok siebie w rowie bez życia, silnie pokaleczeni, części wozu porozrzucane, około 20 metrów od nieszczęśliwych stoi w rowie uszkodzony samochód ciężarowy.

Wszelkie poszlaki wskazują, że winę w tym wypadku ponosi kierowca samochodu — szofer został aresztowany i osadzony w areszcie. Na miejsce wypadku przybył starosta powiatowy p. Woronowicz w towarzystwie komendanta powiatowej policji p. Szurka i komisja sądowo-lekarska. Po zbadaniu zostały zwłoki przewiezione do miasta.

Ś. p. Główczewski liczył 42 lat i osierocił młodą żonę oraz dwoje małoletnich dzieci; był bardzo dobrym i wzorowym obywatelem, cieszył się wielkim szacunkiem u swej licznej klienteli. Ś. p. Kotlęga był młodzieńcem około 20-letnim, pochodził z Kęsowa.

Aresztowanie mężów zaufania Sejmbüro w Toruniu.

Okradali oni najbiedniejszych swoich ziomków.

Posterunek P. P. w Silnie pow. Toruń na skutek skarg tamt. mieszkańców narodowości niemieckiej pobierających wsparcia przeznaczone dla ubogich, wdów, sierot, inwalidów itp. z funduszu tzw. Wohlfahrtsbundu centrali w Bydgoszczy przeprowadził dochodzenia przeciwko **mężowi zaufania Sejmbüro w Toruniu Ottonowi Ulkanowi** zam. w Silnie pow. Toruń, który dokonywał wypłaty wsparć wspomnianego funduszu osobom zamieszkałym w jego obwodzie. Dochodzenia wykazały, że wymieniony popełniał od dłuższego czasu systematyczne oszustwa na szkodę ubogiej ludności narodowości niemieckiej, pobierającej wspomniane wsparcia. Skutkiem tego Otton Ulkan został aresztowany. W toku dalszych dochodzeń w Toruniu i w powiecie stwierdzono, iż tego rodzaju manipulacje oszukańcze dokonywane były i na innych odcinkach działalności mężów zaufania Wohlfahrtsbundu w powiecie toruńskim i sąsiednich występujących z polecenia Sejmbüro w Toruniu.

Na podstawie dotychczasowego materjału dochodzeń sędzia śledczy przy S. O. w Toruniu zastosował jako środek zapobiegawczy w stosunku do posądzonego Ottona Ulkana i **kierownika Sejmbüro Pawła Franka** i wydał w dniu 19. bm. nakaz ich aresztowania. Charakterystycznem jest, że osoby poszkodowane zwracały się kilkakrotnie z doniesieniami do Franka na mężów zaufania o dokonywanie uszustw na ich szkodę, jednakże ten na doniesienia powyższe nie reagował.

Dalsze dochodzenia trwają.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 28 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 22 bm. o godz. 20,15 premjera rozgłośnej nowości amerykańskiej „**Rywale**", która po tryumfach w Warszawie i Poznaniu zawitała do Torunia, aby podbić widownię realistycznie ujętym obrazem Wielkiej Wojny na zachodnim froncie. Sztukę reżyseruje pomysłowo p. Cornobis a ciekawie pomyślane dekoracje, przedstawiające grozę wojennego zniszczenia — realizuje p. Makojnik W sztuce bierze udział cały zespół na czele z pp. Erhardtówną, Suchcickim, Jaglarzem, Kowalskim, Serwińskim, Rudnickim i Rygierem, który w roli kapitana Flagg'a pożegna się z publicznością toruńską po blisko 4-letniej pracy aktorskiej na naszej scenie. Ceny miejsc zwyczajne.

W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 16,15, na liczne żądania szerokich warstw publiczności powtórzony będzie rekordowy wodewil Cyryla Danielewskiego p. t. „**Polacy w Ameryce**".

O godz. 20,15 drugi raz „**Rywale**".

Gdzie można zamawiać „Dzien. Bydgoski" w Toruniu. W śródmieściu: „**Filja „Dziennika Bydgoskiego"**, ul. Mostowa 17. W agenturach i to u pp.: 1) Rejmoniaka, ul. Prosta 2) Habicha, ul. Prosta 35, 3) Króla, ul. Warszawska nr. 8, 4) Kaczmarka, ul. Szeroka.

Na Bydgoskiem Przedmieściu u pp.: 1) Szulca, ul. Mickiewicza 59, 2) Werycha, ul. Mickiewicza 92, 3) w spółdzielni 8 p. a. c., 4) Binki, ul. Mickiewicza, 5) Kamińskiego, Sienkiewicza 29, 6) Witkowskiej, ul. Kochanowskiego, 7) Michałka, ul. Rybaki, 9) Wiśniewskiej, ul. Mickiewicza (skład narożny).

Na przedmieściu Mokre u pp.: 1) Łanieckiej, ul. Wodna 29, 2) Hoffmanna, ul. Kościuszki 77, 3) Białasa, ul. Podgórna, 4) Morkowskiego, ul. Wodna, 5) Słomińskiego, ul. Sobieskiego 4, róg Jana Olbrachta.

Na Chełmińskiem Przedmieściu w agenturze p. Majchrzaka, zakład fryzjerski, ul. Szosa Chełmińska 8.

Na Podgórzu u pp.: 1) Kruszyńskiego, ul. Główna 12, 2) Leiera, ul. Parkowa 27, 3) Bielickiej, ul. Piaski, 4) Strybickiego, ul. Główna 15.

Na Rudaku: w Spółdzielni Centralnej Szkoły Strzelniczej.

Mianowania. Dnia 18 bm. p. wojewoda pomorski powierzył sporządzanie kontraktów kupna gruntów prywatnych na rzec skarbu państwa, tudzież do udokumentowania takich kontraktów zawartych z osobami prywatnemi, p. St. Łuczakowi.

Zapotrzebowania na robotników rolnych zgłaszać należy w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy. Według § 30 Orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, ustalającego warunki pracy i płacy robotników rolnych, który brzmi: „Wszyscy pracodawcy obowiązani są zawiadomić do dnia 25 marca 1930 r. odnośne Urzędy Pośrednictwa Pracy zarówno o każdem wypowiedzeniu miejsca robotnikowi rolnemu, jakoteż o każdem wolnem miejscu. Przypominamy o tem i zarazem podajemy, że państwowe urzędy pośrednictwa pracy na Pomorzu znajdują się:

w Toruniu (Wały) dla powiatów: toruńskiego, wąbrzeskiego i chełmińskiego;

w Grudziądzu (Młyńska 2), dla powiatów: grudziądzkiego, lubawskiego, brodnickiego, działdowskiego i świeckiego;

w Tczewie (Marszałka Piłsudskiego 12), dla powiatów: tczewskiego, starogardzk., gniewskiego, chojnickiego, tucholskiego i sępoleńskiego;

w Gdyni (kolonja rybacka nr. 1) dla powiatów: morskiego, kartuskiego i kościerzyńskiego.

Z zebrania Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Dnia 17 bm. odbyło się inauguracyjne zebranie pań, celem założenia Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Obradom przewodniczyła p. gen. Norwid-Neugebauerowa, która następnie zapoznała zebrane panie o celach Związku, mającego dążyć do pogłębiania idei państwowości polskiej i wprowadzania w życie zasad demokracji, oraz zapewnienia kobietom bezpośredniego wpływu na państwowe i społeczne życie Polski. Pozatem opieka nad matką i dzieckiem, współpraca z policją obyczajową i opieką nad kobietą pracującą. W wyniku dyskusji ożywionej, w której zabierało głos szereg pań, postanowiono organizację tę założyć. Do zarządu wybrane zostały panie: prokuratorowa Chodecka Zofja — przewodnicząca, komand. Korytowska, naczelnikowa Biedowiczowa, naczelnikowa Świderska — wiceprezeski, kpt. Z. Wasilewska — sekretarka, wiceprokuratorowa Gizińska — skarbniczka. Pozatem do zarządu weszły jeszcze panie: pułk. Malinowska, inż. Grabowska, radczyni Błażewska. Do komisji rewizyjnej pp.: gen. Pasławska, Drozdowska i Halpernowa; do komisji honorowej pp.: Norwid-Neugebauerowa, Sulikowa i Czapska.

Przytrzymany za oszustwo. Dnia 19 bm. firma Buza w Toruniu zgłosiła, że Mattyka Franciszek, zam. w Toruniu przy ul. Wodnej 18, dopuścił się oszustwa na szkodę tejże firmy, na sumę 386,75 zł, następnie usiłował zbiec do Niemiec. Został jednak przez posterunek P. P. w Miasteczku przytrzymany i przytransportowany do komisarjatu I. P. P. w Toruniu.

Chełmża.

Zebranie Katolickiego Stow. Młodzieży Polskiej „Promień" odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. po nieszporach, w „Ognisku".

Walne zebranie Samodzielnych Rzemieślników odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. w Hotelu Pomorskim o godz. 14 po poł. Obecność wszystkich członków konieczna.

Wóz motorowy przejechał konia. Wóz motorowy przejechał konia znajdującego się na torze kolejowym u zbiegu ulic Kolejowej i Dojazdu. Dochodzenie wykaże, kto ponosi winę.

Bal karnawałowy Tow. śpiewu „Echo". Wobec licznych zapytań ze strony społeczeństwa tak miejscowego jak okolicznego co do terminu zabawy Tow. śpiewu „Echo", zarząd zawiadamia, że bal karnawałowy „Echa" odbędzie się dnia 2 marca br. i połączony będzie z koncertem wokalnym, przedstawieniem amatorskiem i innemi niespodziankami.

Uroczysty obchód 10-lecia w Chełmży. Domy udekorowano zielenią, miasto przystrojono pięknie w bramy tryumfalne i flagi narodowe. W ub. sobotę wieczorem odbył się capstrzyk z udziałem Przysp. Wojsk. oraz wszystkich towarzystw. Przy dźwiękach orkiestry 14 p. p. z Włocławka pochód prowadził radca p. Orlewicz, który wygłosił na Rynku okolicznościowe przemówienie.

W niedzielę o godz. 9 odbyła się zbiórka oddziałów P. W. oraz wszystkich towarzystw nawet z okolicy i to z Kończewic, Biskupiego Papowa, Brąchnowa, Grzywny, z Kamionek i t. d. Pochód prowadził komendant P. W., por. Zalewski. Uroczyste nabożeństwo celebrował ks. prałat Szydzik w asyście ks. ks. wik. Lewandowskiego i Gabrycha. Podczas nabożeństwa śpiewał chór kościelny „Cecylja" i grała orkiestra wojskowa 14 p. p. Na Rynku wygłosił okolicznościowe przemówienie radca duchowny ks. proboszcz Gulgowski z Kiełbasina i starosta powiatu toruńskiego dr. Bogocz, następnie odbyła się wspaniała defilada, którą odebrał starosta dr. Bogocz w asyście p. burmistrza Kurzętkowskiego i innych wybitnych osobistości. W ratuszu odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmiku Powiatowego i Rady Miejskiej, wieczorem odbyła się uroczysta akademja z udziałem władz powiatowych z p. dr. Bogoczem na czele, komunalnych i wojskowych, oraz duchowieństwa miejsc. i zamiejscowego. Akademję zagaił burmistrz p. Kurzętkowski, poczem chór męski „Echo" bardzo ładnie odśpiewał potężną pieśń „Gaude Mater Polonia" pod batutą dyr. Drewka. Do licznie zebranych przemówił major Siudowski. Chór szkoły wydziałowej odśpiewał kilka pieśni pod batutą p. Glemówny. Śpiew solowy wykonała ślicznie p. Helena Dzięgielewska, chór gimnazjalny odśpiewał udatnie „Hymn Pomorza" pod kierownictwem prof. Senkowskiego, chór szkoły dokształcającej pod batutą nauczyciela p. Bruskiego odśpiewał pieśni ludowe. Po śpiewie ks. prob. Szuman z Nawry wygłosił podniosłe przemówienie o znaczeniu floty handlowej morskiej. Po przedstawieniu odbyła się zabawa ludowa.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Dziś wieczorem „Dobrze urządzony" ukaże się poraz ostatni na naszej scenie, w wykonaniu zespołu komedjowego. Ceny miejsc od 50 gr do 2 zł.

Niedziela po poł. „Palestrant". Piękna operetka, jaką jest „Palestrant", ukaże się jeszcze raz na niedzielnem popołudniowem przedstawieniu, po cenach zniżonych. Początek o godzinie 4.

Niedziela wieczór „Trzej muszkieterowie", po raz drugi.

Poniedziałek, 24 bm. przedstawienie dla wojska.

Nocny dyżur aptek. Do 22 bm. dyżur nocny pełni apteka „Pod Orłem" przy ul. 3 Maja i apteka „Pod Gryfem" przy ul. Lipowej.

Polski Czerwony Krzyż, oddział w Grudziądzu urządza na liczne życzenia bal maskowy, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 marca br. w pięknie udekorowanych salach „Domu Żołnierza". Ze względu na to, że dochód z tej imprezy przeznaczony jest na cele humanitarno-filantropijne, niewątpliwie obywatelstwo nasze pośpieszy na ten bal, który zapowiada się pod każdym względem wspaniale.

Zabawa „Sokoła". Przypominamy wszystkim miłośnikom Sokoła, że w sobotę, dnia 22. bm. urządza „Sokół" Małe Tarpno, w sali p. Fritscha poraz pierwszy w sezonie karnawałowym swój bal maskowy, na który prosimy naszych starych gości. Podczas zabawy różne niespodzianki jak: premjowanie masek i t. d.

Bal maskowy Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w sobotę 1 marca br., w salach „Domu Żołnierza" przy ul. Prowiantowej (boczna Lipowej). Przygotowano dużo niespodzianek, nagrody dla najpiękniejszych masek, kolorową iluminację, 3 orkiestry, doskonały bufet. O ileby wskutek braku adresu pominięto kogo z cennych gości, raczą się zwrócić po zaproszenie do Polsk. Białego Krzyża przy ul. Gen. Bema 1 (Sztab Dywizji) naprzeciw Izby Skarbowej, między godz. 2—3.

Grudziądzki Klub Sport. 1925 przy Pe-Pe-Ge — „Sokół" I. Bydgoszcz. W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 14 odbędą się zawody w piłkę nożną pomiędzy wyżej wymienionemi klubami.

Nieszczęśliwy wypadek. Niejaki p. A. Ostrowski jadąc wozem spadł z niego tak nieszczęśliwie, że doznał złamania prawego obojczyka i pokaleczył się dość silnie na głowie, tak że nieszczęśliwego odstawić musiano do szpitala miejskiego.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 20-ej. Porządek obrad jest następujący: A. Doniesienia: 1) Zwyczajna rewizja Głównej Kasy Miejskiej, Miejskiej Kasy Podatkowej, Kasy Depozytowej, Gazowni, Elektrowni i Rzeźni miejskiej za miesiąc styczeń 1930 r. B. Wybory: 1) Wybór członków Rady Miejskiej Kasy Oszczędności 2) Wybór Komitetu Rozbudowy Miasta. 3) Wybór radców miejskich. C. Wnioski: 1) Wniosek o odstąpienie 2500 m^2 terenu pod budowę domu parafjalnego parafji św. Krzyża. 2) Wniosek o odstąpienie 2.000 m^2 p. Felgenhauerowi wzamian za teren pod ul. Wilsona. 3) Wniosek o zakupienie 28 m^2 terenu pod rozszerzenie chodnika od p. Marji Żyborskiej. 4) Wniosek o zakupienie 446 m^2 terenu pod rozszerzenie chodnika od Ewang. Gminy Kościelnej. 5) Wniosek o zakupienie 90 m^2 pod rozszerzenie chodnika od p. Jerzego Adloffa.

Pierwsze przedstawienie teatru grudziądzkiego w Małem Tarpnie. W obecnym sezonie dyrekcja Teatru Polskiego zakreśliła sobie szeroki program przedstawień popularnych. Dotychczas wystawiono cały szereg widowisk. na które bilety wstępu równały się niemal cenie biletów tramwajowych. W ten sposób udostępniono teatr jak najszerszym warstwom i pozwolono wszystkim uczestniczyć w przedstawieniach. Wykonywując dalej powyższy program, dyrekcja teatru pragnie urządzić szereg przedstawień po cenach popularnych na peryferjach miasta. Już w najbliższą niedzielę mieszkańcy Małego Tarpna będą mieli możność ujrzenia na scenie „Eldorado" wspaniałe widowisko, przerobione z powieści Henryka Sienkiewicza „**Krzyżacy**". Sądzimy, że mieszkańcy Tarpna potrafią ocenić ten wielki wysiłek dyrekcji teatru i tłumnie zapełnią salę. Jak nas zapewniają „Krzyżaków" ujrzymy w całej wystawie dekoracyjnej jak i kostjumowej.

Włamywacze pod kluczem. W ostatnich czasach grasowała w Grudziądzu szajka włamywaczy. Policja zlikwidowała ową bandę Urządzone obławy dały nadzwyczajny wynik, bowiem aresztowano kilkanaście osób, a szczególnie aresztowano złodziei: Wileńskiego Jana, Zołcińskiego Wł., Radzikowskiego Pawła, Krzywińskiego Br. Z przeprowadzonej rewizji w mieszkaniach znaleziono mnóstwo wytrychów, łomów, świdrów i t. p. narzędzi złodziejskich. Tej szajce udowodniono 12 włamań. Wszystkich wyżej wymienionych osadzono za „szwedzkiemi firankami" i tem samem na moment uspokojono opinję publiczną.

Kino „Apollo" wyświetla film dźwiękowy p. t. „Romans współczesnej panny", z najpiękniejszym amantem Neyl Hamilton. Na niedzielę po południu o godz. 2 kierownictwo kina zapowiada przedstawienie dla młodzieży z 2-ma dodatkami dźwiękowemi.

Kino „Gryf". Po rewelacyjnym filmie pt. „Halka" wchodzi na repertuar kina film obrazujący nam życie oficerów carskich p. t. „Księżniczka cyrkówka" z Harry Liedtkem

Kino „Nowości" wyświetla „W kraju dzikich tyburów" oraz „Tajemnica dzikiej pieczary" z Wiljamem Desmondem.

Kino „Orzeł" wyświetla ładny i pogodny film p. t. „Wiosna uczuć". W nadprogramie ukaże się Tom Mix w filmie p. t. „Niebezpieczny szlak".

Napad na ulicy. Przy ulicy Marsz. Focha znienacka napadnięto i pobito Leona Warnica. Napadu dokonało kilku ludzi. Dotąd nie sprawdzono ich tożsamości.

Nieszczęśliwy wypadek. P. Szumkowski Walenty (Laskowicka 10) spadł z wozu na ul. Dworcowej tak nieszczęśliwie, iż doznał poważnych obrażeń cielesnych. Potłuczonemu udzielono pomocy lekarskiej.

Serock.

Osobiste. Przed kilku dniami został pobłogosławiony związek małżeński p. Agaty Arczyńskiej, córki znanego i wielce poważanego obywatela z p. Janem Reckim, piekarzem z Lubiewa. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

Na walnem zebraniu Tow. Powst. i Woj. odbyło się wręczenie p. Zwolińskiemu, właścicielowi majętności Kręgiel, dyplomu członka honorowego w dowód jego zasług, położonych około rozwoju towarzystwa. W skład nowego zarządu weszli pp.: St. Pryłowski prezes, J. Papenfus zastępca, B. Dembek sekretarz, J. Piłat zastępca, J. Stencel skarbnik, E. Baumgart komendant, S. Słomski zastępca, p. Wilczyński referent oświatowy, J. Kostkowski i J. Wełniński komisja rewizyjna, J. Wełniński, F. Bros i F. Kufel poczet sztandarowy.

Bal Kółka Rolniczego udał się bardzo dobrze, udział gości był liczny. Królową balu została p. Świetlikówna z Bydgoszczy, królem p. Krauzewicz z Lubani Lipin. Bardzo dobrze przygrywała orkiestra 62 p. p. z Bydgoszczy.

Gniew.

Podziękowanie. Zarząd L. O. P. P. składa najszczersze podziękowanie wszystkim paniom i panom, którzy bezinteresownie swą ofiarną pracą i radą przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia balu maskowego w dn. 1 bm.

Z obchodu 10-lecia Pomorza. W capstrzyku wzięła udział kompanja 65 p. p. w szyku bojowym oraz Tow. Powst. i Woj. z orkiestrą Tow. Młodz. Kat. na czele. W niedzielę miasto przybrało odświętną szatę. Około godz. 9,30 zebrało się na rynku wojsko oraz organizacje wojskowe i cywilne. Mszę św. odprawił ks. Sobisz a list pasterski odczytał z ambony ks. prof. Wierzchowski. Pienia wykonało Tow. śpiewu „Halka". Na rynku odbył się przegląd wojska i organizacyj, poczem adjutant II./65 p. p. ppor. Winiarz odczytał nazwiska poległych na polu chwały żołnierzy 65 p. p. Dalej nastąpiło odznaczenie przez starostę p. Weissa, szeregu osobistości z miasta i okolicy, za zasługi, położone na niwie narodowej i społecznej. Okolicznościowe przemówienie wygłosił starosta Weiss. Wieczorem odbyła się w sali hotelu „Centralnego" uroczysta akademja. Przemówienia wygłosili: p. Franciszek Czarnowski z Młynów, były starosta powiatu gniewskiego oraz p. Porębski, dyr. gimn. Program wypełniły śliczne występy „Kociewiaka", deklamacje uczenic miejsc. gimnazjum oraz popisy orkiestry. Po akademji odbyły się w salach p. Nowackiego i p. Bartkowskiego zabawy ludowe, podczas których Teatr T. C. L. odegrali sztuczkę pt. „Nie rzucim ziemi".

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 22 lutego 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Katedry św. Piotra.
Jutro: Piotra Damjana.
Wschód słońca: godz. 7,5.
Zachód słońca: godz. 17,23.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 17 bm. do poniedziałku 24 bm. pełnią dyżur:

1) **Apteka Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 6.
2) **Apteka Pod Koroną,** ul. Dworcowa 74.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum „I. wystawa artystek polskich“.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18.45.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, w wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę 7½ **„Królowa miljardów“.**

Jutro w niedzielę dwa przedstawienia. Po południu o g. 4-ej wspaniała komedja Szekspira **„Wieczór Trzech Króli“** z p. Rychterem w roli Andrzeja Chudogęby, i wieczorem o 8-ej po raz 20-y największy przebój operetkowy sezonu **„Królowa miljardów“.**

Premjera **„Frasquity“** w sobotę 1 marca.

Na liczne zapytania donosimy, że najbliższe przedstawienie słynnej komedji Siedleckiego **„Maman do wzięcia“** odbędzie się w przyszłą środę.

Jeszcze o bolączce, kórej końca nie widać — o poprawie bytu urzędników. Bo niedawno na ten temat ankieta stwierdziła, że 80% urzędników ma długi do wysokości sześciomiesięcznej płacy. Nie widząc nadziei wybrnięcia z tego położenia, co zdolniejsze i energiczniejsze jednostki uciekają ze służby państwowej. W tych warunkach musiała się obniżyć wydajność pracy, a w dalszej konsekwencji pojawiła się już demoralizacja i korupcja, nieraz wstrząsające swym tragizmem. Efekt wszystkiego: spadek siły konsumcyjnej sfer urzędniczych, które razem z członkami rodzin reprezentują przeszło 1.700.000 osób, żyjących w stałej biedzie.

Do tego wszystkiego dodać musimy moment jeszcze jeden, szczególnie groźny. Jest nim wzrost nastrojów opozycyjnych i politycznego defetyzmu wśród urzędników. Co do tego niema się co łudzić. Bo choć urzędniczy kongres warszawski zaznaczył swą lojalność wobec rządu, to jednak nie pokrywa się to z rzeczywistością. Na 16 wiecach urzędniczych (z których 4 zostały rozwiązane) posłowie obozu rządzącego na jednych mimo zaproszenia nie zjawili się, na innych nie przemawiali, na innych jeszcze zostali zakrzyczeni. Wszędzie natomiast zabierali głos posłowie opozycyjni, i — gorąco oklaskiwani — obiecywali złote góry. Demagogja to bez wątpienia. Zbyt żywa jest pamięć czasów, gdy opozycja była przy władzy. Ale rozpacz zaślepia i przytępia pamięć.

Równocześnie przyznać należy, że zagadnienie to nie jest tak proste, jak je przedstawia żerująca na nędzy urzędniczej demagogja. Dziś ono jest bardziej trudne do rozwiązania, niż było jeszcze przed rokiem, w epoce „złotej konjunktury“. Ale i ta nie byłaby pozwoliła na trwałą regulację płac. Dochody budżetowe wykazują stale tendencję zniżkową. I gdyby nawet regulacja płac była wtedy nastąpiła, to dziś znaleźlibyśmy się wobec konieczności redukcji płac. Powiedział zresztą pan Matuszewski, że gdyby kosztem poprawy płac urzędniczych budżet został zachwiany, to znowu tylko kosztem tychże płac możnaby go doprowadzić do równowagi.

Pisząc to nie bierzemy bynajmniej w obronę rządu. Owszem, zarzucamy mu, że wtedy, gdy mógł, nie przyszedł urzędnikom z pomocą, bodaj we formie dorywczych zasiłków. Nie usunęłoby to zapewne choroby, ale może powstrzymało rozwój tych dziś galopujących już suchot.

— **Kursy strzeleckie.** Z dn. 1 marca br. zostanie uruchomiony 3-tygodniowy kurs doświadczalny strzelecki przy 15-ej Dyw. Piechoty. Na kurs powyższy mogą zgłosić się ochotnicy w wieku przedpoborowym, nie młodsi jednak jak lat 16. Po zakończeniu kursu słuchacze otrzymają świadectwa. Zgłoszenia z podaniem: nazwiska i imienia kandydata, wieku, miejsca zamieszkania, — należy nadesłać do tut. Komendy (Magistrat, ul. Farna) do dnia 25 bm. godz. 12. Z dniem 10 marca zostanie uruchomiony w Bydgoszczy 2-tygodniowy kurs strzelecki. Ćwiczenia odbywać się będą po 2 godziny dziennie. Zgłaszać się mogą uczniowie wszystkich stopni PW. Kandydaci na kursie będą dożywiani. Zgłoszenia z podaniem nazwiska i imienia, wieku, stowarzyszenia, uk. st. PW. i miejsca zamieszkania, nadsyłać należy najdalej do dn. 25 bm. godz. 12.

— **Poranek Morski.** W dniu 23 bm. o godz. 12,30 w Teatrze Miejskim zostanie powtórzony z takiem olbrzymiem powodzeniem przyjęty „Poranek Morski“. Kto nie był w dniu 16 bm., niech pospieszy w tę niedzielę, a oprócz wewnętrznego zadowolenia z pięknego programu, przyczyni się do budowy okrętu. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Teatru Miejskiego — w sobotę od 18—20 i w niedzielę przed rozpoczęciem programu.

Kierownikom szkół pod uwagę.

Bezrobotni zwracają nam uwagę na to, że przy dokarmianiu dzieci w szkołach, za mało uwzględnia się dzieci bezrobotnych. Przedłożono nam dowody, że w niektórych wypadkach bułki i mleko otrzymują dzieci urzędników, a nawet właścicieli domów, gdy dziecka bezrobotnego się nie dokarmia odpowiednio. W pewnej szkole (nie chcemy jej na razie wymieniać) rozdziałem mleka i bułek zajmują się uczniowie bez należytego nadzoru. Kierownicy szkół zechcą powyższe wziąć pod uwagę i sprawę dokarmiania dzieci skierować na właściwe tory. Dzieci bezrobotnych muszą się cieszyć specjalną opieką.

— **Komendant PW. na miasto Bydgoszcz,** ogłasza konkurs na wykonanie instalacji sygnalizacyjnej i świetlnej na strzelnicy małokalibrowej w 62 pp. Wlkp. Szczegóły w kancelarji Komendy PW. (Magistrat, ul. Farna)

— **Na bezrobotnych** w dalszym ciągu złożyli pp.: inż. Tychoniewicz 10 zł, Witold Łukaszewicz 5 zł; w uzupełnieniu listy składek złożone przez Biuro Budowlane Urzędu Bud. Pod. złożył pracownik p. Kubiak 5 zł.

— **O czasopiśmie „Flocie Narodowej“.** Jak stwierdziliśmy w wielu wypadkach firmy polskie dają swe ogłoszenia reklamowe do czasopisma „Flota Narodowa“ w mniemaniu, że w ten sposób przyczyniają się do zasilenia funduszów Komitetu Floty Narodowej na budowę polskiej floty morskiej. Pragnąc wyprowadzić społeczeństwo z mylnego mniemania, Komitet Floty Narodowej niniejszem podaje do wiadomości, że czasopismo „Flota Narodowa“ jest przedsiębiorstwem prywatnem, nie mającem nic wspólnego z instytucją Kom. Fl. Nar., który ma swe konto P. K. O. 30.

Wszystkie czasopisma prosimy o przedruk niniejszego komunikatu.

Sekretarz generalny K. Fl. N.
gen. M. Zaruski.

— **Na gorącym uczynku kradzieży węgla.** Na ogrącym uczynku kradzięży węgla z piwnicy domu przy ulicy Henryka Dietza ujęto 28-letniego Teodora C., który wspólnie z drugim zbiegłym osobnikiem, ładował węgiel do worka.

— **Kradzież zegarka z mieszkania.** Dnia 19. bm. skradziono p. Antoniemu W., zamieszkałemu przy ulicy Gdańskiej z niezamkniętego mieszkania zegarek srebrny męski, wartości kilkudziesięciu złotych.

— **Ujęto** silnie podejrzanego o kradzież garderoby na szkodę p. Edwarda Bobbego, 21-letniego Emila L., bez stałego miejsca zamieszkania.

Na bezrobotnych.

Stacja pomp kanałowych 13 zł 50 gr Prosi o dalej stocznię badania wodomierzy.

P. Walenty Raczkowski 5 zł i sięga aż do Szubina po p. Józefa Czarneckiego, dentystę.

Firma Juljusz Musolff 20 zł i zaprasza firmy Marchwicki i Ska i Wacław Millner.

P. Kazimierz Żmudziński z „Oazy“ 5 zł i wzywa p. Stan. Żelaznego z Zagłoby.

Dyr. Józef Witek 20 zł. Następcy: p. Gulcz Bolesław, dyrektor K. K. O.; dr. Kuziel Stan., podprokurator okręgowy; p. Potoniec Michał, przemysłowiec i p. Skalski Witold, dyr. Liceum Handlowego.

P. Witold Kabat, właśc. drukarni, 10 zł. Ciąg dalszy p. Jan Szymański, fabr. torebek i p. Franc. Zawadzki, fabr. stempli.

P. Przywarski Wład. 10 zł i kłania się panom: W. J. Łuczkowski i B. Schmidt.

Dyr. Stan. Stolpe 5 zł. W ślady swoje zaprasza p. Stef. Okoniewskiego.

Tow. Robotników Polskich przy Farze 10 zł, z odezwą do Okręgowego Bydg. Tow. Robotników i do Tow. Obywali Szwederowskich.

P. Marja Raszeja 5 zł. Na arenę dr. Chełkowski!

P. Józef Duliński 5 zł i prosi p. Giełdę.

„Polrux“ 20 zł. Następcy: dr. Czablewski, p. Stan. Ziętak, p. Marcel Kulczyk i p. Jan Rux.

Urzędnicy Gazowni Miejskiej złożyli w M. Kom. Kasie Oszczędności do dyspozycji Pana Prezydenta Miasta 60 zł i proszą urzędników Rzeźni Miejskiej.

P. Jadwiga Oźmińska 5 zł, prosząc do tańca prof. Emila Jungblutha.

Pp. Wawrzyński i Lechowski 5 zł. Ciąg dalszy: dyr. Maksymiljan Matuszewski.

Anulka Leśkiewiczówna 5 zł i woła na Basię Jonscherównę.

Kolegjum Szkoły Wydziałowej Męskiej 20 zł z pozdrowieniem pod adresem Kolegjum Szkoły Wydziałowej Żeńskiej.

P. Franciszek Filipiak 5 zł z uprzejmym ukłonem w stronę p. aptekarza Hickiewicza.

Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej 25 zł. Następcy: Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze.

P. Leon Romański 10 zł i kłania się p. aptek. Wallichtowi i cechmistrzowi Błaszakowi.

P. Wład. Jakubczak, restaurator, 5 zł. P. Stan. Ganasiński do raportu!

P. Władysława Brennerowa 5 zł. Ciąg dalszy p. red. Formańska.

P. Michał Franc 5 zł. P. Antoni Kubalewski dalej!

Zosia Siodówna 5 zł i prosi Irenkę Kaszyńską.

P. Krzykacz-Dratwiński 5 zł i budzi w tym samym kolorze Tatę Kujawę.

Związek Urzędników Kolejowych Koło II składa do dyspozycji Pana Prezydenta miasta 25 zł. Do kontynuowania zaproszeni: Zarząd Okręgowy Związku Urz. Kolej., dalej Zarząd Urzędników Kolej. Koło I. i Zarząd z Radą Nadzorczą i kierownikiem Spółdzielni Kolejowej p. Piszkiem.

P. Michał Jeske, latarnik, 5 zł. Na następcę prosi wszystkich ludzi dobrej woli.

P. Józef Berendt 30 zł. Na następców 1) dr. Czablewski, 2) dr. Murach, 3) radca Hańczewski, 4) dyr. Czaykowski, 5) Kürschner i 6) dyr. Kaczmarek.

P. Józef Formanowicz 5 zł. Dr. Król ciąg dalszy.

P. dyr. Marja Hordyńska 20 zł z wdzięcznym ukłonem w stronę pań: 1) dyr Wodowa, 2) dyr. Weynertowa, 3) mec. Murachowa i 4) dyr. Andrzejewska.

P. Józef Weber, właśc. firmy „Iro“ 10 zł, prosząc na następcę dyr. Władysława Strzyżowskiego.

W tramwaju.

— Nanu, pani Łepkoski już siniaki poschodziły z twarzy.

— Bo my sobie z Ceśką nawzajem octowe okłady robiły. Ja jeji na wątrobe, a ona mnie na głowe.

— Pack schlägt sich, Pack verträgt sich!

— Panie Antkowiak, żebym panu co nie odpowiedziała! My z Ceśką jesteśmy jak te dwa bliźnięta. Czasem sie pohakamy, ale jedna obstaje za drugą nawet w najgorszem nieszczyńsciu. To też choć sie nieraz tęgo powałkonimy, ale sie tyż zaraz potem nawzajem kurujemy.

— Nie musi być z paniną Ceśką tak źle, bo widziałam ją wczoraj już uganiać po mieście.

— Musiała bidula wstać, aby odebrać swoje w biurze bezrobotnych, w opiece społecznej i w Kasie Chorych. Ale teraz sie znów położyła do łóżka, bo dziś przyjdzie delegatka z Wincentego Paulo i przyniesie ji miesięczną zapomoge.

— Jeszczem tyż nie widziała drugiego takiego chciwca, jak ta Ceśka. Wszędzie ją znajdzie, gdzie tylko coś wycyganić można. Jucha tych najbidniejszych okrada, i to mając taką matke!

— A cóż to pani Piernoga myśli, że byde karmić dziewuche co ma już dwadzieścia cztyry lat! Dość ona mlika z moi piersi wyssała. Chce jeść, chce sie ubrać, to niech tyż coś do dom przyniesie.

— Ale nie kradzione, nie wyszwindlowane!

— Panie Antkowiak, bo mi już wnet cierpliwości na pana braknie! Każdy zarabia jak umi i jak może. My sie i tak oszczędzamy, gdzie ino idzie. Mielimy trzy psy, to teraz bydemy jednego zredukować, bo nie sposób takie podatki za nie płacić. Bodaj ty Radzie Miejski wątroba wyschła, żeby z psów tak ostatni grosz wyciskać. Jedyny radnik, co ma serce i dla psa, to jest ten Wnuk. Socjalista, ale widać, że miętki człowiek. Domagał sie dla psów ośmiogodzinego dnia pracy, bo tak jak dziś (labidził) to piesy nimają nawet czasu, aby sie kochać.

— A cóż to pana Wnuka psie amory obchodzą?

— Moja pani, pan Wnuk jest socjalista, to on i o psy dbać musi, bo tak mu jego katechizm przykazuje. Ale mimo to uchwalili te dokładke do psów. Ano ratują miasto jak mogą. Najpierw sprowadzili miasto na psy, a teraz znowu chcą na psi skórze wypłynąć!

Piękne słowa — złote słowa!

Naprawa gospodarcza Europy przez zniesienie barjer celnych

Ile pięknych, wzniosłych idei, mających uszczęśliwić ludzkość, padło z ust różnych reformatorów świata, a jak mało z tej wielkiej wiązanki szczytnych haseł doczekało się urzeczywistnienia. Od słów do czynów droga daleka. Często głęboka przepaść dzieli teorję od praktyki. Tą przepaścią zaś jest rzeczywistość, która inaczej zwykle wygląda aniżeli śniło się o tem filozofom. Tego rodzaju doktryny, stojące zdala od rzeczywistości, to raczej wytwory czystej fantazji, prawdziwe utopje.

Ktokolwiek z radiosłuchaczy miał możność wysłuchania płomiennej mowy francuskiego męża stanu Brianda, wygłoszonej na dziesiątem zgromadzeniu Ligi Narodów w Genewie o konieczności porozumienia gospodarczego Europy, ten porwany niezwykłym darem wymowy i doskonałą argumentacją świetnego mówcy, musiał uwierzyć w to, że niedaleko nam do Stanów Zjednoczonych Europy. Hasła jak „polityka ścisłej współpracy gospodarczej między narodami i stopniowe zniesienie barjer celnych“ rzucały się jak z rogu obfitości. Słowa mocne, słowa piękne! Jakże cudownie jest poddawać się złudzeniom o zażegnaniu kryzysu gospodarczego na całym świecie, o zaniechaniu wszelkiej walki konkurencyjnej i zbliżeniu się gospodarczem wszystkich narodów. Po tem zbliżeniu gospodarczem natomiast musiałoby z konieczności nastąpić zbliżenie polityczne państw, a właściwie już „związku państw“. Ojciec idei paneuropejskiej Coudenhove - Calergi znalazł wreszcie realizatora w osobie Brianda!? Niestety, nie jest tak w rzeczywistości. A więc?

Myśl Brianda już w pięć miesięcy po tej sesji Ligi Narodów przynosi pewien plon: po raz pierwszy zjechało się na terenie genewskim dwudziestu paru ministrów handlu i przemysłu, skarbu i rolnictwa różnych krajów Europy, ażeby obradować nad tem, czy możliwe jest jakiekolwiekbądź porozumienie gospodarcze pomiędzy krajami europejskiemi w kierunku ustabilizowania stawek celnych. Komitet ekonomiczny Ligi Narodów opracował projekt konwencji o rozejmie celnym nad którym otworzyła się szeroka dyskusja.

Zawarcie rozejmu celnego jest rozumiane w ten sposób, że biorące udział w konferencji państwa, zobowiązałyby się na pewien, określony umową przeciąg czasu nie podwyższać swych taryf celnych, istniejących w chwili zawarcia układu. Rozejm celny miałby wtedy na celu stworzenie pewnej stabilizacji stosunków w dziedzinie międzynarodowego obrotu handlowego, celem zbliżenia się gospodarczego poszczególnych państw. To zaś miałoby służyć za podstawę dalszej akcji skierowanej wyraźnie już na częściowe zniesienie barjer celnych, istniejących dziś w skłóconej gospodarczo Europie.

W praktyce urzeczywistnienie tego projektu przedstawiałoby dla wielu krajów, zwłaszcza o słabszej strukturze gospodarczej daleko idące niebezpieczeństwa. Silne gospodarczo państwa zalałyby swemi wytworami kraje rolnicze, do których zaliczyć też trzeba Polskę, nie umożliwiając produkcji krajowych wyrobów przemysłowych. Dlatego cały szereg przedstawicieli państw m. in. też minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, zaznaczyli, że nie mogą się zrzec ceł dla obrony swego młodego przemysłu.

Konferencja dla zawarcia rozejmu celnego napotyka zatem na duże trudności i wątpliwe jest, czy dojdzie do podpisania konwencji. Zniesienie barjer celnych to jeszcze muzyka przyszłości. Już międzynarodowa konferencja w sprawie ceł w roku 1927, na której zgodnie wszyscy członkowie przeciwstawili się dalszemu podwyższeniu ceł, uznając to za czynnik zwiększający gospodarczy kryzys światowy, nie dała żadnego rezultatu. Państwa mimo uroczystych zapewnień, nadal podwyższały stawki celne. Sprawa zniesienia barjer celnych zgóry więc jest przesądzona. Wszystko słowa, piękne, złota słowa — tylko słowa.

A. K-ski.

Echa sprawy „Poczekaj — zobaczysz Figla“.

Czy była obraza Sądu Okręgowego w Bydgoszczy? Uwolnienie redaktorów „Dziennika Bydgoskiego“.

Swego czasu zamieściliśmy w „Dzien. Bydg.“ artykuł p. t. „Echa sprawy Poczekaj zobaczysz Figla“ i to w związku z procesem Poczekaja, oskarżonego o oszczerstwo i obrazę sędziego Sądu Okręg. w Bydgoszczy p. Bromirskiego. Artykułem powyższym **poczuł się dotkniętym prezes Sądu Okręgowego w Bydgoszczy p. Staszewski,** a szczególnie nast. zdaniem inkryminowanego artykułu: **Poczekaj starał się o utrącenie sędziego Bromirskiego, który prowadził sprawę Banku Dyskontowego, gdyż sędzia B. za ostro brał się do rzeczy — co mu się też udało, za co został sowicie od Figla wynagrodzony.“**

Pierwszy termin odbył się przed Sądem **Okręgowym w Gnieźnie (ponieważ bydgoski sąd został wyłączony — red.)** Oskarżony o obrazę sądu bydgoskiego i o nieprawidłowe zamieszczenie nadesłanego sprostowania prezesa Staszewskiego były odpowiedzialny redaktor „Dzien. Bydg.“ p. H. Ryszewski został skazany na 700 zł grzywny, **zaś oskarżony redaktor naczelny p. Jan Teska został uwolniony od winy i kary.**

Od wyroku tego zarówno oskarżony p. Ryszewski, jak i prokurator Sądu Okręgowego w Gnieźnie **wnieśli apelację. Rozprawa przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbyła się w ub. piątek** dn. 21 bm.

Po szczegółowej rozprawie, która trwała od godz. 11½ do 14½, sąd ogłosił wyrok **uwalniający od winy i kary** zarówno naczelnego redaktora p. Jana Teskę, jak i osk. H. Ryszewskiego. **Sąd nie mógł się dopatrzeć w inkryminowanym artykule ani obrazy Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, ani prezesa tegoż sądu p. Staszewskiego.** Koszta procesu ponosi skarb państwa.

Skład orzekającego Sądu Apelacyjnego był nast.: przewodniczący sędzia Langer oraz sędziowie pp. Frylewicz i Wąż, oskarżał prokurator p. Dutkiewicz.

W związku z nieprawidłowem umieszczeniem sprostowania prezesa Staszewskiego sąd wymierzył osk. H. Ryszewskiemu karę porządkową w kwocie 300 zł i 30 zł opłaty sądowej.

Dziada Polikarpa o modzie uwagi.

Krótkie kiecki idą w kąt,
Modny teraz długi front,
Z tyłu ogon szwynda się,
Bo tak nowa moda chce.

Również krótkociętych głów
Coraz mniej zobaczysz znów.
Patrzaj! Nawet łydki wpół
Chłopski but cholewą skuł.

Jakiś padł na krótkość mór
U Ewinych modnych cór:
Nagwałt każdą krótką rzecz
Chcą odrazu rzucić precz.

Może taki modny gest
Owszem — i moralny jest,
Może higieniczny też,
Lecz ty, mężu, strzeż się, strzeż!

Chytrość w białogłowach tkwi...
Kto wie, za czem im się ckni?
Może to niewieści tryk,
By podejrzeń powód znikł.

A tu właśnie z długich szat
Pokus ma wytrysnąć jad,
Lecz tak, że mąż na ten wab,
Jak był osłem, tak jest cap...

Jaki długiej mody wzgląd,
Trudno o tem wydać sąd;
W każdym razie sobie wróż,
Że masz nowy kłopot już.

Dotąd bowiem z zmianą mód
Zawsze ci twój mieszek chudł,
Zawsze w kasę stuk, stuk, stuk!
A gdy braknie, to rób dług. —



U golibrody.

— Pan redaktor czytał listu wielkiego Pana Marszałek o małym panu marszałek? A pan wi, że teraz mały pan marszałek bedzi odpowiedzieć wielkiemu Pan Marszałek? Z tego zrobi sze cały literatury. Szyller Szkolnik taki konkurencji nie wyczyma. Un bedzi musiał zamknąć swoi budy.

Niech pan tylko pomiszli — napisać komu z atramentem na papierze: ty jesteś myszugge! Czy to nie szmiertelny obrazy? Bo jak ja powim komu: ty ganef! ty happer! to ja go dotknił tylko na honoru. Ale myszugge — to ja go dotknił na rozumu. W żydowski familji to jest największy hańby, największego szkandalu. Bo bez honoru można żyć. Czasem nawet lepi niż z honorem. Ale jak pan redaktor chce żyć bez rozumu? Kaput und ferfałlen! Dlatego powiedzić komuś, że un jest myszugge, to znaczy skazać mu na głodowy szmierci. Człowiek, aby żył, musi być kepełe, musi być spryciarz.

I dlatego pan Daszyński ma prawo czuć sie bardzo obrażony. Nu, co on ma ale teraz zrobić? Wyzwać swego kolegi dużego Pana Marszałek na pojedynku? Niech jemu Bóg broni od taki ryzyko! Pan Daszyński umi wywijać z ołówkiem, laskiem marszałkowskim, ale un może nawet niewi, po którym końcu czeba szabli czymać. A Pan Marszałek Piłsudski wi. On sze tego nauczył pod Kijowem. I biada panu Daszyński, jak on by sze z nim na szable zaczepił. Głowy nima, nogów nima, jest jeszcze tylko szekanego kotletu albo kupki gulaszu.

Więc pytam pana redaktora, co pan Daszyński może zrobić? I ja panu zaraz mówim: un nic nie może zrobić. Najlepi niech szedzi jak mysz pod miotłem. A zato to on bedzi miał inny satysfakcji. Niech mu cały naród poszlie adres z wyrazami głębokiego współczucia. Pan redaktor skomponuje takiego adresu, nieprawda? To musi być napisane w bardzo dyplomatycznym tonu. Tak, żeby obaj mieli z tego adresu uczechy — pan marszałek i Pan Marszałek.

— **Solski pofrunął do Warszawy.** W dniu wczorajszym samolotem Polskich Linij Lotniczych „Lot“ odleciał znany artysta p. Solski do Warszawy o godz. 10,20. Na miejsce przeznaczenia przybył tegoż dnia punktualnie o godz. 12,10. Schodząc z samolotu p. Solski wyraził słowa wielkiego uznania pod adresem P. L. L. „Lot“, która utrzymuje tak sprawną łączność lotniczą w kraju.

— **Ostre strzelanie** odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. na strzelnicy wojskowej w Jachcicach. Strzela 61 pp. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Kradzież 200 zł.** Handlarka Franciszka Franc z Mroczy, doniosła policji, że gdy dnia 15. bm. po południu wsiadała do pociągu na dworcu w Bydgoszczy, nieznany złodziej skradł jej z próżnego kosza ręcznego torebkę z zawartością 200 zł.

Higjena piękności.

Małe zabiegi higjeniczne i piękności.

(Ciąg dalszy).

Jeśli pragniecie zachować waszą młodość i piękność, pielęgnujcie waszą cerę! Piękna cera jest wielką ozdobą, tak kobiet z pięknemi rysami twarzy (regularnemi), jak i bez rysów, t. zn. dla tak zwanych brzydkich... **Wtedy nie będzie kobiet brzydkich.** Bo cera decyduje o piękności kobiety. Dzisiaj nie przywiązuje się wielkiego znaczenia tylko do samych rysów twarzy. Kobieta z regularnemi rysami twarzy, a z cerą szarą, bez koloru, ziemistą, żółtą, z wągrami, rozszerzonemi porami, lub krostami, czy może nazywać się piękną? A tymczasem, kobietę, nie posiadającą pięknych rysów twarzy a natomiast z czystą, świeżą cerą, o pięknej karnacji skóry, jędrnych muskułach twarzy (co jest oznaką zdrowia i racjonalnego pielęgnowania skóry), można czasami nazwać nawet piękną.... A główną jej ozdobą będzie tylko cera. Czy wobec tego, nie jest naszym obowiązkiem pielęgnować cerę? Tak, wszystkie kobiety bez wyjątku, a nawet mężczyźni, o ile zechcą na ten apel reagować, powinni pielęgnować cerę, aby stać się miłymi dla siebie i dla całego otoczenia. Tu już samo poczucie piękna estetycznego mówi za siebie! Nie próżność, ani pretensjonalność, ale wielkie hasło **przez higjenę do zdrowia, a przez zdrowie do piękności i szczęścia osobistego prowadzi droga.**

Lecz jak pielęgnować cerę? Wszystko jest groźne dla piękności twarzy! Woda, ogień, powietrze... Jesteśmy wrażliwsi od roślin na zmiany czasu i nie podlegamy jak one wegetacji zimowej, by znów ze świeżym zapasem sił zakwitnąć na każdą wiosnę... Przeciwnie, człowiek, gdy zaczyna podupadać fizycznie, czy to skutkiem choroby, lub gdy przejdzie swój rubikon młodości, zaczyna się zniżka, — zanik, powstaje powolne konanie młodości, wdzięku i urody, aż ostatecznie starość go przytłoczy. Starość — nie mam na myśli wieku, — bo czasu nie jesteśmy w możności zatrzymać, ale starość pod postacią zaniku sprawności naszych mięśni twarzy, koloru skóry, zmarszczek, brud i różnych zmian na twarzy powstałych z przeżyć, wzruszeń, spotęgowanych jeszcze przez niewłaściwe i nieumiejętne pielęgnowanie się i przedwczesną starość rzeczywistą. N. p. wystarczy zastosować nieodpowiednią kurację przeciw tuszy — zbyt energiczny masaż, lub większą ilość kąpieli parowych, a w zastępstwie tłuszczu powstaną bruzdy, zmarszczki itp To też nie można się dziwić, że już w 30 roku życia spotkać można takie twarze z wyglądu stare...

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. PETRYKOWSKA
wł. Instytutu Higjeny i Piękności
Bydgoszcz, Gdańska 159.

Walne zebranie

KOŁA OKRĘGOWEGO PRACOWNIKÓW IZBY KONTROLI RACHUNKOWEJ P. i T.

Dnia 12 bm. odbyło się w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej doroczne walne zebranie członków Związku Pracowników I. K. R. Po ukonstytuowaniu się prezydjum wysłuchano sprawozdań ustępującego zarządu wraz z przynależnemi sekcjami, z rocznej działalności. Po krótkiej, rzeczowej dyskusji, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Kakoszke — prezes, Dobrowolski — wiceprezes, Jagła — sekretarz, Strecker — skarbnik, Szwaguliński — bibljotekarz, Robińska i Senderak — ławnicy.

— **Z Towarzystwa Pszczelarzy.** Dnia 16 bm. odbyło się zebranie wspomnianego towarzystwa w szkole św. Jana. Ze sprawozdań zarządu wynikało, że pomimo różnych trudności organizacja pomyślnie się rozwija. Stan kasy wykazuje saldo w kwocie 46,27 zł. Za wzorowe prowadzenie kasy skarbnikowi p. Kaweckiemu wyraził imieniem zebranych przewodniczący serdeczne podziękowanie. Referat na temat: „Podział pracy w pniu" — wygłosił przewodniczący, poczem zbadano praktyczny model ula p. Kaźmierczaka.

— **Podziękowanie.** Klub Wiośl. „Gryf" składa za piękne nagrody na bal maskowy serdeczne podziękowanie firmom: J. Pilaczyński, fabryka bielizny i kołder, Hotel Pod Orłem; Gołębiewska Jadwiga, skład czekolady i cukrów, Gdańska i Wincenty Krause, ul. Długa (róg Jezuickiej). Firmie Siemens, Dworcowa (p. inż. Raczkowskiemu) za użyczenie i zainstalowanie głośników i aparatu radjowego, oraz firmie „Musica", Dworcowa (Sokołowski) za wypożyczenie płyt patefonowych.

Polskie Stronnictwo Chrześc. Demokracji

Nadzwyczajne zebranie wszystkich członków poszczególnych kół Ch. D. w Bydgoszczy odbędzie się **w niedzielę, dnia 23 bm.** o godzinie 12-tej w poł. **w hotelu Lengninga** przy ul. Długiej 56. — Referat wygłosi **poseł na sejm p. Czyszewski z Poznania.** O gremjalny udział i punktualne przybycie członków prosi

Zarząd Okręgowy.

Złodzieje wskoczyli podczas biegu pociągu do wagonu towarowego.

Dnia 21 bm. o godz. 19-ej na szlaku linji kolejowej Bydgoszcz—Inowrocław, przed lotniskiem w Bydgoszczy, nieznani dotąd sprawcy, korzystając ze zwolnionego w tem miejscu biegu pociągu towarowego, wskoczyli do ostatniego wagonu tegoż pociągu, dążącego do Inowrocławia i porozrywawszy plomby, wyrzucili na tor kilka skrzyń z towarem, a mianowicie 2 skrzynie z marynowanemi śledziami i 3 bale papieru.

W budce na ostatnim wagonie znajdował się hamulczy, który widział operujących złodziei, lecz nie będąc uzbrojonym, nie mógł wystąpić przeciw nim. Szczęściem przechodził akurat torem obok pociągu drogowy, któremu hamulczy dał znać, że w pociągu są złodzieje. Drogowy bezzwłocznie powiadomił telefonicznie stację w Trzcińcu, gdzie pociąg zatrzymano. Sprawcy nie czekając, zbiegli, towar jednak wyrzucony przez nich z wagonu, częściowo został odnaleziony przy torze, częściowo sprawcy zdążyli przy pomocy wspólników ukryć go w lesie, gdzie również został odszukany przez psa policyjnego. Policja jest na tropie sprawców.

— **Zwłoki ś. p. Adama Ziętala,** członka orkiestry 62 pp. wlkp., który w tych dniach zmarł w Toruniu, zostały staraniem p. por. kapelmistrza Grabowskiego przetransportowane do Bydgoszczy. Pogrzeb odbędzie się 22 bm. o godz. 15 z kostnicy b. szpitala wojskowego na nowy cmentarz.

— **Przestroga przed oszukańczemi manipulacjami.** W pismach codziennych, pojawiają się stale anonse jakichś podejrzanych firm, które obiecują zgłaszającym się do nich bardzo korzystne posady, z warunkiem jednak nadesłania listownie w znaczkach pocztowych kilku złotych, rzekomo na koszta korespondencji. Jak już stwierdzono przez organa policyjne, są to przeważnie oszuści, kórzy tym sposobem stwarzają sobie stałe źródła wcale dobrego dochodu. Poszukujących pracy mamy bardzo dużo i niejeden, łudząc się nadzieją, że może też rzeczywiście otrzyma jaką pracę, wyciąga ostatni nieraz grosz, posyłając go oszustom. Jedną z takich oszukańczych firm, która tak zręcznie umiała się reklamować, iż miała tylu zgłaszających się o pracę, że była w stanie utrzymywać specjalnych urzędników, dla przeprowadzania korespondencyj, którą policja już zlikwidowała w Katowicach; jest ich jednak więcej. Ostrzegamy więc łatwowiernych przed tymi oszustami.

— **Ujęty za kradzież.** W nocy z dnia 16 na 17. bm. policja ujęła na dworcu tutejszym, bezdomnego 28-letniego Franciszka S., któremu odebrano płaszcz i ubranie, pochodzące z kradzieży. Osadzono go w aresztach.

Zabawy i bale w Bydgoszczy.

Wieczornica młodzieży bydgoskiej! Karnawał jest tym okresem, w którym ludzie najwięcej się bawią. Trwa to już od bardzo dawna, i żadna moc, żadne nieszczęście, żadna nawet nadprzyrodzona, wyjątkowa i niesamowita siła, nie jest w stanie tego zmienić. Słusznie! Bo cóż przyjdzie tym biedakom z tego, że zamilknie wesoła zabawa? Czy przez to opromieni się ich niedola? Czy przez to znajdą oni pracę? Nie! Raczej właśnie pożyteczna i wesoła zabawa może dać im pewną pomoc materjalną. Wszak prawie z każdego balu poważną część dochodu przeznaczona jest na bezrobotnych. Trzeba tylko, żeby wszystkie zabawy były szczerze wesołe, i naprawdę w skutkach swych pożyteczne. Tylko wtedy załagodzi się nasz smutek, a ciężka chmura zmartwień, kryjąca się pod czołem, uleci, może i bezpowrotnie. W niedzielę miło czas spędzicie na wieczornicy Stow. Młodzieży o godzinie 7 w sali Resursy Kupieckiej.

— **Związek Pracowników Kupieckich** urządza w dniu 23. ubm. (niedziela) o godz. 18 w hotelu Lengninga przy ulicy Długiej 56 schadzkę koleżeńską — połączoną z tańcami, na którą gości i sympatyków uprzejmie zaprasza zarząd.

— **Wielki bal karnawałowy** urządza Związek Szoferów dnia 22 w sali Wicherta, Stara Bydgoszcz, ul. Grodzka. Początek o godz. 20. Maski mile widziane.

— **Nadzwyczaj imponująco** zapowiada się bal karnawałowy Tow. śpiewu „Harmonja" na **dzień 2 marca** w Strzelnicy. Wielkie premjowanie kostjumów narodowych i nadzwyczajne niespodzianki. Kto na to efektowne i humorystyczne pożegnanie karnawału jeszcze nie posiada zaproszenia, otrzymać je może u znajomych członków lub w zarządzie.

— **Wielki bal rzemiosła,** odbywający się w niedzielę, 23. bm. w salach Strzelnicy, zapowiada się nadzwyczajnie. Przygotowane przez komitet niespodzianki wprawią każdego w podziw. Orkiestra Kłobuckiego.

— **Klub wioślarski „Gryf"** urządza zabawę karnawałową w niedzielę, 23. bm. (początek o godz. 20) w salach Kasyna Cywilnego.

— **Wieczorek z tańcami,** urządzony przez **dyrekcje francuskich kursów rządowych,** odbędzie się w sobotę, 22. bm. w Klubie Techników, Nowy Rynek 11. Czysty dochód przeznaczony na „Czytelnię Francuską". Obecni i byli uczniowie proszeni o liczne przybycie, przyczem przysługuje im prawo wprowadzenia zaproszonych przez siebie gości. Początek o godzinie 8 wieczorem. Strój dozwolony. Bilety u wejścia w cenie 2 zł.

— **Na zabawę Koła śpiewu Kolejarzy,** odbywającą się w sobotę, 1 marca br. w Strzelnicy, zaproszenia już wysłano. Kto takowego nie otrzymał, niechaj się jeszcze zgłosi do składu czekoladek i cukierków Matuszakowej przy ulicy Gdańskiej.

— **Spieszmy wszyscy** na pełną humoru zabawę stolarzy z Ch. Z. Z., odbywającą się dziś, w sobotę, w sali p. Kocerki.

— **Nie zapominajmy o tem,** że pracownicy Elektrowni, zorganizowani w Ch. Z. Z., mają dziś zabawę w sali Rzeźni Miejskiej.

— **K. S. „Polonja" bawi się.** W sobotę, dn. 1 marca br. urządzają nasi sympatyczni sportowcy „Polonji" wielką zabawę karnawałową w pięknie udekorowanej sali Rzeźni Miejskiej przy doborowej muzyce tanecznej. A więc wszyscy na zabawę sportowców „Polonji". Kto niema jeszcze zaproszenia, prosimy się wystarać, gdyż wstęp będzie tylko za zaproszeniami. Zaproszenie otrzymać można w firmie S. Stryszyk — Wysyłkowy Dom Tapet, ulica Długa 34.

— **A więc to dziś.** W sobotę, dnia 22. bm. daliśmy sobie rendez-vous z całą życzliwą nam, Szanowną Publicznością na naszym balu fredrowskim! Przyjdźcie, by zobaczyć i wysłuchać naszych produkcji, by wybrać królową balu. Przyjdźcie, w jakim kto ma kostjumie lub w stroju wieczorowym. Kto jeszcze niema zaproszenia, niech napisze, zatelefonuje, lub osobiście się zgłosi do Teatru! Przybywajcie, a zabawimy się ładnie, przyczyniając się do budowy „Domu Aktora". O to Was proszą Artyści Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

Sokół X, do którego należy kwiat młodzieży męskiej w Wielkich Bartodziejach, urządza piękną zabawę karnawałową w niedzielę, dnia 23. bm. w sali p. Pracharskiego. Impreza, na którą wolno przybyć i w maskach, zapowiada się świetnie.

— **Bal maskowy** oddziału żeńskiego przy Sokole II. w Jachcicach odbędzie się dnia 23. bm. o godz. 5 po poł. w pięknie udekorowanej sali p. Orczykowskiego, ul. Saperów 10.

— **Doroczną swą zabawę karnawałową** urządza dzisiaj Tow. ośw. „Lech" w sali „Pod Lwem". Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca przygrywać będzie dobrana orkiestra 62 p. p.

— **Związek przedsiębiorstw elektrotechnicznych, Koło Bydgoszcz,** urządza dziś w sobotę wieczorek karnawałowy w sali hotelu Lengninga przy ulicy Długiej. Wstęp bezpłatny. Tombola na rzecz bezrobotnych.



Nie zapomnij odnowić przedpłaty!

W myśl obowiązujących u nas przepisów pocztowych pp listowi **tylko do 25-go** każdego miesiąca przyjmują przedpłatę na gazety — na następny miesiąc lub pozostałe do końca kwartału miesiące. Kto dotąd

„Dziennik Bydgoski" na marzec

nie zaprenumerował, winien się **dziś** zdecydować

Bigos polski (na 6 osób).

1 kg kwaszonej kapusty należy wypłukać, aby nie była zbyt kwaśna i zastawić, dodając 1 cebulkę w całości, łyżkę smalcu, 3 suszone grzybki, oraz szczyptę soli i pieprzu. Gdy kapusta już miękka, kraje się w kostkę 25 dkg ugotowanej wieprzowiny, oraz 25 dkg upieczonej wołowiny, daje mięso do kapusty, aby wszystko razem się dusiło. Następnie pokroić drobno 5 dkg słoniny, stopić ją, a gdy już skwarki lekko zrumienione, wsypać łyżkę mąki i mieszając, także lekko ją zrumienić. Zasmażkę można rozprowadzić kwasem od kapusty, jeżeli nie jest za kwaśny, lub rosołem i wlać do bigosu, który musi się dłuższy czas na wolnym ogniu dusić. Do gotowego bigosu dodaje się dla lepszego smaku kilka kropel przyprawy Maggi'ego. Podając bigos do stołu, można go obłożyć kiełbasą. Do bigosu dodaje się także dziczyznę, cielęcinę i drób. **„Janka"** (4571)

Wynalazca radja przed mikrofonem.

Krótkofalowa radjostacja doświadczalna w Zakładach Marconiego w Chelmsford (5SW) oddała niejednokrotnie wielkie usługi angielskiemu radju, gdy specjalne audycje z Anglji miały być udostępnione i dla słuchaczy z za oceanu.

Ze wszystkich części świata nadeszły listy, stwierdzające nadzwyczajną czystość odbioru. Nawet w Chinach i Peru, nie mówiąc już o krajach europejskich, 5SW posiada entuzjastycznych słuchaczy. Ostatnim przykładem wyjątkowo sprawnego działania tej stacji była transmisja odczytu Marconiego, który opowiedział o swem pierwszem doświadczeniu z nadawaniem krótkofalowych sygnałów po przez Atlantyk 28 lat temu. Jak stwierdziły dzienniki amerykańskie, transmisja ta była najlepsza i najczystsza ze wszystkich audycyj, nadawanych z Wielkiej Brytanji. (4570

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś i jutro **„Kapitan Hazard“**

KRISTAL. Powtórzenie **„Ulicy potępionych dusz“** z Polą Negri.

MARYSIEŃKA wyświetla **„7 przykazanie“.**

NOWOŚCI. W dalszym ciągu **„Ulubienica załogi“.**

OKO. Dramat pt. **„Nieśmiertelna miłość“.**

PAW. **„Karjera panny Dodo“.**

WOJSKOWY wyświetla **„Olbrzym gór“.**

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 23 LUTEGO.

12,10: **Warszawa.** Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.

17,10—18,30: **Wilno.** Uroczystość otwarcia Instytutu Naukowego Badawczego Europy Wschodniej.

18,50—19,15: **Poznań.** Utwory klarnetowe w wykonaniu prof. Józefa Madeji.

20,15—21,45: **Poznań.** Akademja ku uczczeniu 50-letniego jubileuszu działalności Ignacego Paderewskiego.

Proces przeciwko PPS lewicy.

Sosnowiec, 21. 2. (AW.) W czasie dzisiejszej rozprawy w procesie PPS lewicy adwokat Breiter postawił wniosek, aby oskarżeni Polko, Kusto, Ćwik, Pobożniak, i Hoffman, jako nie przebywający od r. 1926—29 na terenie Zagłębia sądzeni byli przez sąd krakowski. Wniosek ten podpisali Duracz i Dąbrowski. Sąd wniosek oddalił, gdyż przed rozprawą nie został wniesiony protest ani przez oskarżonych, ani przez obronę. Sąd oddalił również wniosek obrony o zwolnienie aresztowanego w czasie rozprawy Pobożniaka. Prokuratura przedstawiła sądowi kwit, który usiłował połknąć Gadomski w czasie aresztowania, a pozatem szereg dokumentów obciążających oskarżonego. Popołudniu przeglądane były przez strony dowody rzeczowe. Jutro odbędzie się dodatkowe przesłuchanie świadka Olearczyka, celem stwierdzenia autentyczności kwitu, następnie zaś sąd zaznajomi się z opinją biegłych. Spodziewane są również przemówienia stron.

W Poznaniu zdemaskowano bandę handlarzy żywym towarem.

Władze śledcze w Poznaniu wpadły na trop bandy handlarzy żywego towaru, której centrala znajduje się w Hamburgu, pod marką biura pośrednictwa małżeństwa p. n. „Atlas Revue“. Biuro to od niedawna poczęło uprawiać różne oszukańcze manipulacje w Polsce. Policja śledcza stwierdziła, że wspomniane biuro wysyła do różnych państw oferty matrymonjalne, polecając zamożnego przemysłowca samochodowego w Detroit, Polaka Zbigniewa Dziurzyńskiego.

Lekkomyślny żart młodej narzeczonej przyczyną usiłowanego samobójstwa.

Pan Władysław S., zamieszkały w Bydgoszczy, miał narzeczoną, w osobie pięknej bydgoszczanki, 20-letniej panny Leokadji P., z którą miały go wkrótce połączyć węzły małżeńskie. Młodzi kochali się bardzo i niejednokrotnie przy blasku księżyca przyrzekali sobie wzajemną miłość, snując piękne plany przyszłości. Ale przypuszczenia widocznie nie wystarczały pięknej pannie Lodzi, bo postanowiła uczucia narzeczonego poddać próbie, rozumując po swojemu, że zazdrość jest najlepszym probierzem miłości.

Młodzi otrzymali zaproszenie na bal maskowy, więc panna L. postanowiła sposobność tę wykorzystać dla przeprowadzenia swych, w romantycznej główce zrodzonych planów.

Na sali balowej, gdy zabawa już rozgorzała na dobre, p. L w wirze tańca zniknęła z oczu narzeczonego, który rozglądając się na wszystkie strony za swą drogą zgubą, zauważył ją wreszcie przechadzającą się pod ręką z jakimś zamaskowanym cyganem, zachowującym się bardzo poufale wobec jego narzeczonej. Dotknięty do żywego w samo serce, zapanował siłą woli nad wzruszeniem i postanowił, nic nie mówiąc, śledzić czułą parę. Panna L., widocznem było, że unikała zetknięcia się z narzeczonym, pochłonięta cała rozmową ze swym nowym adoratorem, który jej nie odstępował na krok. Wreszcie młody S. musiał zauważyć w zachowaniu się narzeczonej coś takiego, co mu się grubo nie podobało, utrwalając go przytem w przekonaniu, że jest oszukiwanym, bo zirytowany, podniecony do wysokiego stopnia, wybiegł z sali, a chwyciwszy palto i kapelusz kazał się zawieźć dorożką do mieszkania matki panny L. Opowiedziawszy matce o wszystkiem, co zaszło, pełen wzburzenia, ściągnął z palca pierścionek zaręczynowy, a rzucając go pod nogi Bogu ducha winnej, nic nie rozumiejącej kobiecie, polecił zwrócić pierścionek wiarołomnej narzeczonej.

Następnie udał się do swego mieszkania, które wynajmował, jako sublokator u pewnych państwa i w rozpaczy wypił w zamiarze samobójczym jakiś rozczyn trujący, jakim się posługiwał w swym zawodzie.

Gospodarze mieszkania, posłyszawszy jęki w pokoju swego sublokatora, pospieszyli zobaczyć, co się stało, a widząc wijącego się w bólach młodego człowieka, z pianą na ustach, zawezwali czemprędzej lekarza, który zastosował natychmiast przepompowanie żołądka i środki zapobiegawcze. Przy troskliwej opiece i pielęgnacji swej narzeczonej p. L., która dowiedziawszy się o katastrofie, jakiej była przyczyną, jak anioł opiekuńczy czuwała u łożu chorego, S. przyszedł szybko do zdrowia. W serdecznych, pełnych głębokiego żalu słowach, przyznała się ona narzeczonemu do swej lekkomyślności, iż w celu wypróbowania jego uczuć, namówiła swą koleżankę, aby ta przebrała się za cygana i udawała jej adoratora.

Pan S., będąc jeszcze pod wpływem sugestji, nie dał się tak łatwo przekonać, dopiero, gdy p. L. przyprowadziła swą koleżankę ubraną w kostjum nieszczęsnego cygana, która wspólnie z nią wyrządzili mu taką krzywdę, uwierzył, a widząc szczery żal p. L., przebaczył jej ten nietakt.

Panna L. przyrzekła, że już w życiu swem takiej lekkomyślności się nie dopuści, więc znowu zapanowała harmonja między młodymi i wkrótce odbędzie się weselisko.

T. G. Sokół III. (Sekcja PW). Zbiórka wszystkich wszystkich druhów, którzy zapisali się do sekcji P. W. dzisiaj o godz. 19,30 w sali gimnast. przy ul. Kordeckiego.

Turniej Sokoła o mistrzostwo V. Okręgu. Dzisiaj o godz. 19 rozgrywki pomiędzy Sokołem I. a II. W poniedziaełk rozpoczynają się rozgrywki II. grupy pomiędzy IV. a VII. w sali Kopernika o godz. 19-ej. Gniazda, które w tej grupie walczą, stawią się również celem losowania i to Gniazdo VI., VIII., IX. i X.

Zawody bokserskie o mistrzostwo T. G. Sokół I. urządza się dnia 23 bm. o godz. 12 na sali gimnast. przy ul. Kordeckiego. — Sympatycy mile widziani. Będzie to pierwsze stwierdzenie sił sekcij, która w tym krótkim czasie istnienia wykazała już nieraz swoją intensywną pracę.

Z życia towarzystw.

O. P. N. Sokół V. Zebranie miesięczne w sobotę 22. bm. o godz. 8 u p. Kamińskiego ul. Nakielska 128.

Kat. Tow. Rob. Pol. przy kościele Serca Jezusa. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 23. bm. o godz. 4,30 w sali p. Mellera przy pl. Piastowskim. Referat wygłosi ks. prof. Hofmann.

„Odrodzenie“. Chór śpiewa w niedzielę na mszy św. o godz. 10 w kościele św. Winc. a Paulo. Komplet członków konieczny.

K. S. „Brda“. Zebranie miesięczne w sobotę o godz. 19 w lokalu p. Kamińskiego. Zebranie zarządu o godz. 5 po poł.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zamówienia na smalec i inne artykuły przyjmuje Bank Ludowy do wtorku dnia 25 lutego godz. 13 w południe. **Zarząd.** (4637

S. M. P. „Gwiazda“ przy kościele św. Trójcy. Dnia 22. bm. o godz. 7,30 odbędą się lekcje Kółka muzycznego w ognisku.

Oddział kolarzy Sokół V Wilczak-Okole. Zaproszenia na zabawę można odebrać u naczelnika Radzimskiego, Różanna 12.

Sokół konny. Niedzielne ćwiczenia jak zwykle. Zbiórka o godz. 8 rano przy koszarach 16 p. ułanów. Wspólna fotografja w niedzielę o godz. 10 rano w „Dzienniku Bydg.“. Mundury obowiązujące.

Bydgoski Chór Męski. Zbiórka w niedzielę 23. bm. przy Farze.

O. P. N. „Gwiazda“. Schadzka informacyjna dziś dnia 22. bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy. Uprasza się rzeczy klubowe zabrać.

Sokół IV. Bielawy. W sobotę, 22 marca o godz. 20 pogadanka druhów i druhen w Instytucie Rolniczym przy ulicy Zacisze nr. 7.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Nadzwyczajne zebranie w niedzielę, 23. bm. o godz. 16,30 w sali p. Mellera, plac Piastowski nr. 2.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Koła Ch. D. Bielawki odbędzie się jutro w sobotę 22 bm. o godz. 7 (19-ta) w lokalu p. Mittelstädta. Z referatem przybędzie jeden z pp. redaktorów „Dziennika Bydgoskiego“ oraz jeden z pp. radnych miasta. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

RYNARZEWO.

Zebranie Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę zaraz po sumie w sali p. **Banacha.** Z powodu ważności referatu, jaki przez red. p. **Kobierskiego** wygłoszony będzie, uprzejmie zapraszamy Sz. Panie i Panów z miasta Rynarzewa i okolicy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Członkowie Ch. Z. Z.! Baczność!

W poniedziałek, 24. bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Strzelnicy **oficjalne przyjęcie** orkiestry tramwajarzy, połączone z wieczorkiem rodzinnym wszystkich członków. Wstęp dla członków i ich rodzin bezpłatny za okazaniem legitymacji. Dla obcych wstęp wzbroniony. O liczny udział członków prosi

Zarząd okręgowy.

Zebranie Ch. Z. Z. filji metalowców odbędzie się dziś w sobotę, o godz. 6-ej wiecz. w serketarjacie przy ulicy Dworcowej nr. 2. Uprasza się o liczny udział członków.

Zebranie filji „Lloyd Bydgoski“ (fabryka maszyn) odbędzie się dziś w sobotę, o godz. 13-ej (1-szej) w południe w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej.

Bank Polski płacił w dniu 22 lutego za:

dolary amerykańskie	8,83—8,84
funty szterlingów	43,20½
franki szwajcarskie	171,40
franki francuskie	34,76
marki niemieckie	212,12
guldeny gdańskie	172,66
szylingi austrjackie	125,07
liry włoskie	46,54½
korony czeskie	26,30

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 21. 2. 1930 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	18,25—18,75
Pszenica	33,50—32,50
Jęczmień przemiałowy	19,50—20,00
Jęczmień browarowy	23,00—25,00
Owies	16,50—15,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—30,50
Mąka pszenna 65 proc.	52,00—56,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	12,52—13,25
Otręby pszenne	15,75—14,75
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	27,00—30,00
Groch Viktorja	30,00—35,00
Groch Folgera	28,00—31,00
Ziemniaki fab. franco fab.	00—00 gr. 1 kg.

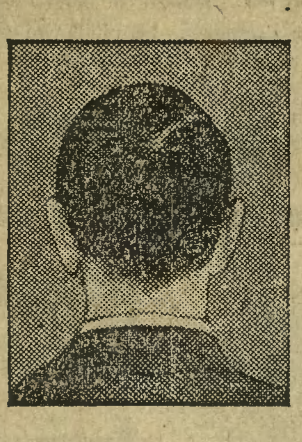
Rozkład jazdy autobusów

Bydgoszcz — Mrocza — Więcbork
Sępólno — Dąbrowa — Chojnice.

↓	↓		↑	↑
7	16.30	Bydgoszcz	10	20
7.20	16.50	Osowiec	9.40	19.40
7.30	17	Wojnowo	9.30	19.30
7.40	17.10	Trzemiętowo	9.20	19.20
7.45	17.15	Słupowo	9.15	19.15
7.50	17.20	Drzewianowo	9.10	19.10
8	17.30	Mrocza	9	19
8.05	17.35	Konstantowo	8.55	18.55
8.15	17.45	Zabartowo	8.45	18.45
8.30	18	Więcbork	8.30	18.30
8.40	18.10	Zboże	8.20	18.20
9	18.30	Sępólno	8	18
9.10	18.40	Płocisz	7.50	17.50
9.15	18.45	Kamień	7.45	17.45
9.25	18.55	Radzimin	7.35	17.35
9.30	19	Drożdzienica	7.30	17.30
9.40	19.10	Dąbrowa	7.20	17.20
9.45	19.15	Sławęcin	7.15	17.15
9.50	19.20	Lichnowy	7.10	17.10
10	19.30	Chojnice	7	17

4612) **Właściciel.**

Jak odzyskać można utracone włosy?

Powyższe obrazki demonstrują skuteczność zabiegów „Silvikrin-kuracje-włosów w komplecie" w wypadkach wyraźnej łysiny. Prosimy zwrócić uwagę na następujący ustęp:

Przed rokiem zauważyłem **coraz silniejsze wypadanie włosów.** Wszelkiemi środkami starałem się temu zapobiec, niestety bez skutku, **co mnie doprowadziło do rozpaczy, gdyż obcowałem wiele w towarzystwie. Ostatecznie zamówiłem „Silvikrin-kuracje-włosów w komplecie"** i muszę szczerze wyznać, że jestem z niego bardzo zadowolony. **O zaniku włosów dawno zapomniałem, a nowe włosy wciąż się ukazują. Nie mam wprost słów, jak PP. szczerze podziękować.**

Jeżeli chodzi o wypadanie lub słaby porost włosów, pochodzący **tylko** z osłabienia korzeni (wyczerpanie fizyczne po chorobie - jak grypa i t. d.) to osiąga się przez zastosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" silny porost włosów często już w tak zadziwiająco krótkim czasie, że używający donoszą o niemal cudownem działaniu „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie".

Bardziej interesujące i cenniejsze są wyniki specjalnych doświadczeń medyków, przeprowadzone przy wypadaniu włosów i łysieniu w bardzo ciężkich wypadkach mianowicie: 1. przedwczesne wypadanie włosów o podłożu dziedzicznem, 2. zastój porostu włosów wskutek zaniemagania podglebia włosowego, któremu towarzyszy swędzenie, łupież i nadmierne wydzielanie się tłuszczu przez naskórek głowy. W tych wypadkach twardnieje (rogowacieje) stopniowo górna warstwa skóry (Hyperkeratose), co wpływa katastrofalnie na porost włosów. Włos traci normalną siłę żywotnią, ponieważ zostaje wytrącony z korzeni w coraz krótszych odstępach czasu, aż w końcu pozostaje z pierwotnie silnego włosa tylko jeszcze cieniutkie wyłosienie, tak że mówi się już o łysinie.

W tych nadmiernie częstych wypadkach rozczarowanie zazna każdy, kto sądzi, że istnieje jakikolwiek środek, przez zastosowanie którego uzyska w kilku tygodniach utracony włos. Co przygotowało się przez miesiące i lata, nie można w krótkim czasie naprawić. Po uzyskaniu wzmocnienia podglebia włosowego przez konsekwentne zastosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" dalsze zabiegi Silvikrinem w stosunkowo krótkim czasie wywołują **szybki porost nowych włosów.** Stanowi to rozstrzygający postęp w dziedzinie kosmetyki porostu włosów. Profesor uniwersytetu dr. med. Polland uzyskał w wypadku przedwczesnego wypadania włosów o podłożu dziedzicznem zadziwiające wyniki.

Liczne sprawozdania o wynikach „Silvikrin-kuracja-włosów w komplecie"*) wydrukowane w streszczeniu, wysyłamy każdemu na żądanie bezpłatnie.

Dla każdego interesenta, znającego wartość estetyczną i zdrowotną pełnego uwłosienia bardzo ważne są również dokładne informacje, podane w broszurce „Wypadanie i regeneracja włosów". Zabiegi rozpoczyna się myciem głowy „Silvikrin-Shampoon'em". Pierwszym warunkiem jest bowiem utrzymanie w czystości naskórek głowy i włosy. Każdy używający preparaty Silvikrinu stosuje z prawdziwą radością „Silvikrin-Shampoon" do mycia głowy ponieważ włos staje się pięknie lśniący i łatwy do uczesania.

Prosimy przesłać nam obok umieszczony kupon, po otrzymaniu którego wyślemy natychmiast wymienioną książkę oraz próbkę „Silvikrin-Shampoonu". Bez wydania grosza każdy będzie przez nas we wszystkich kierunkach poinformowany. 4037

*) Wypada to krótko nadmienić, że w „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" działają, tak zw. kamienie podkładowe włosów, które w stosunku biologicznym odgrywają bardzo ważną rolę. N. p. Cystin = składnik „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" podł. Heffter'a jest Pseudooxydazą i jako taka posiada moc popędową. Inny składnik „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" = Tryptophan, stynny angielski biochemik Sir Frederic Hopkins, oznaczony w 1929 r. nagrodą Nobla stwierdził, że bez Tryptophanu niemożliwy jest twór komórkowy (również włos rośnie, przez tworzenie się komórek).




Powyższe podobizny demonstrują wypadek, opisany przez pana K. H.

W żaden sposób nie udało mi się powstrzymać wypadania włosów, tak że od czoła do ciemia ukazała się formalna łysina. **Po czterech tygodniach stosowania „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" włosy przestały wypadać, pozostały włos znacznie się wzmocnił a miejsca łyse okrył delikatny puszek. W międzyczasie z pierwotnego puszka wyrosły bujne włosy.** Po trzymiesięcznej kuracji jest to niebywały sukces.




Pan Dr. med. N. uzyskał ten niezwykły wynik zabiegami „Silvikrin-kuracją-włosów w komplecie", który przedstawiamy powyższemi fotografiami - i tak nam pisze: Pani ta przybyła do mnie 23. 3. 27 zupełnie bez włosów, a po roku systematycznego stosowania „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" **uzyskała śliczny nowy porost blond włosów.**




Sławny dermatolog, profesor uniwersytetu dr. med. Polland donosi o pewnym typowym wypadku: Do 20-tu lat bujny porost włosów, następnie gwałtowne wypadanie włosów, a obecnie wprost świecąca się łysina. **W tym wypadku, właściwie mało nadziei zapowiadającym, gdyż na rozmaitsze środki zawiodły stosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" wykazało w krótkim czasie wzrost zdumiewający skutek.** Zabiegi przeprowadzono starannie, częściowo **pod moją obserwacją.**

Kupon przesłać bezpłatnie zaopatrzony w znaczek pocztowy przesłać do

SILVIKRIN-VERTRIEB, GDAŃSK 318, Böttchergasse 23/27.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko:
1. **Próbkę „Silvikrin-Shampoonu"**
2. **Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów"**
3. **Najnowsze sprawozdanie o wynikach zabiegami Silvikrinu**
4. **Plan leczenia Silvikrinem zredag. przez Prof. med. Lipliawskiego.**

Nazwisko .... miejscowość ....

ul. i nr. .... poczta ....

POLECENIA

Fotografja
artystyczna 10 zł poleca „Wiol", Marszałka Focha nr. 11. (F2641

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Materace
starannie i rzetelnie wykonane. tanio tylko Marszałka Focha 4, Tapicernia 4640

Fotografja
legitymacyjna 1 zł poleca: „Wiol", Marsz. Focha nr. 11. F2638

Kanapy
leżanki, garnitury klubowe tanio. Tapicernia, ul. Marszałka Focha 4. (4639

6 fotografji
pocztówkowych 3 zł poleca: „Wiol", Marsz. Focha 11. F2637

Pod tel. 1087
można wszelkie prace stolarskie korzystnie nabyć. (F2630

SPRZEDAŻE

Dom Handlowy
i stajnia masyw., interes zbożowo-wymianowy, 15 mórg ziemi i inwentarze, światło elektr., z powodu wyjazdu zagranicę natychmiast sprzedam. Wpłaty 13.000 zł. Józef Rąbczyk, Turza, powiat Tczew. 4628

52 morg.
gospodarstwo miejskie kompl. bez długu za 40 tys. zł na sprzedaż. K. Wetzker. Bydgoszcz, Długa 41, tel. 1013. 4479

Dom
niewykończony. place budowlane narożnikowe sprzedam 6.500. Strzelecka 75. (4613

3 morgi
roli 3-ma placami budowlanemi korzystnie na sprzedaż. Ul. Bełzka 91. (4599

Na sprzedaż
dom z polem lub zamiana bez pola. Szwederowo, ul Czackiego 9. (4581

Skład
kolonjalny i delikatesów w centrum miasta z obszernem 4 pokojowem mieszkaniem i duże piwnice z światłem elektr., z powodu wyjazdu zagranicę korzystnie sprzedam. Dzierżawa 150 zł miesięcznie. Sienkiewicza nr. 52, Zdzichowski. (F2577

Z powodu
przeprowadzki sprzedam bardzo korzystnie: kanapę, biurko, szafkę do likierów, wieszak do rzeczy, lustro, lampy elektr. elektrolux i dużo książek dobrze utrzymanych. Adres wskaże Dzien. Bydg.

Sprzedam
domek z wolnem mieszkaniem, nadający się dla handlarza lub rzemieślnika. Nalazek, Chrobrego 13. 4616

Skład
z urządzeniem i przyległem 3 pok. mieszkaniem przy głównej ul. Chełmna, nadający się do każdej branży, przedewszystkiem rowery, sprzęty domowe i kuchenne zaraz do oddania. Zgłosz: Sikorski, Chełmno, Marszałka Focha 7. 4684

3.500
skład towarów krótkich, 2 pokoje z kuchnią dobry punkt zaraz. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Spieszna". F2643

Skład
papieru i galanterji dobrze położony i zaprowadzony w większem mieście na Pomorzu na sprzedaż. Of. do Dzien. Bydg. pod nr. „666". (4666

Młyn
parowy, kompletnie urządzony, przemiał 12 ctr. do tego 22 morgi roli I klasy kompletne zabudowania gospodarcze wraz z żywym i martwym inwentarzem, w bogatej okolicy. stacja, szkoła, kościół w miejscu, z powodu stosunków familijnych, przy wpłacie 20—25 000 zł natychmiast na sprzedaż. Cena według ugody. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Młyn 2". 4650

Kamienicę
skład. mieszkanie wolne, nadającą się na restaurację lub każdy interes, sprzedam tanio. Gdańska 41, „Rower". F2650

Hotel
dom czynszowy. Bydgoszczy, dochód 40.000 zł., sprzedam lub zamienię na majątek ziemski stosownej wartości. Reflektuję lepsze, blisko kolei. Zgłoszenia pod „Czynszowy" „Par", Bydgoszcz, Dworcowa 72. 4711

Dom
3 piętr. w centrum z składami, dochód 19.000 zł., cena 160.000 zł, wpł. 100.000 zł poleca „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon nr. 698.

Dom
2 piętr. z składami w centrum, cena 45.000 zł., dom 1 piętr. z ogrodem, cena 16.000 zł i dużo innych na korzystnych warunkach poleca „Polonia", Bydgoszcz, Dworcowa nr. 17, telefon 698.

Korzystna okazja!
Skład bławatów i towarów krótkich przy rynku, w mieście powiatowem na Pomorzu, wartości 30 tys. zł, za 12 tysięcy złotych do nabycia, względnie przyjmę wspólnika, fachowość niekonieczna. Oferty do Dz. Bydg. pod „Bławaty". 4718

Plac
budowlany w mieście na sprzedaż. Chołoniewskiego. 11. 4659

Skład
rowerów i instrumentów muzycznych z warsztatem, 3 pok. mieszkaniem i kuchnią, 5 lat zaprowadz. tanio. Oferty pod „Skład" do Dz. Bydg. 4689

Dom
mieszkalny blisko Bydgoszczy z ogrodem owocowym, 7 mórg ziemi i zabudowania gospodarcze z powodu stosunków familijnych zaraz tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 4693

Wilę
sprzedam. „Wiol" Marsz. Focha 11. (F2639

Restaurację
z wyszynkiem sprzeda Olympia, Gdańska nr. 71. F2631

Place
budowlane sprzedam tanio. Gdańska 101, Gospodarz. F2649

Dom (4654
nowy cały wolny sprzedam. Dolina 12, właściciel.

Kino
w garnizonowem mieście dobrze prosperujące na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Kino". (4672

Sypialnia
na sprzedaż. Poznańska 4. 4633

Windę
budowlana, tragarze, użytkowe żelazo tanio sprzeda Sieroń, Petersona 4. (4558

Tanio
wózek ręczny czterokołowy sprzeda Sieroń, Petersona 4. (4559

Meble
wszelkiego rodzaju, kompletne pokoje stołowe, sypialnie, urządzenia kuchenne jako i pojedyńcze meble stale na składzie poleca po bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach wprost z fabryki W. Kosmowski, Bydgoszcz, Plac Piastowski 6 a. 4692

Beczki
dębowe i sosnowe duże, sprzeda tanio Tabako, ul. Jagiellońska 60, suteryna, tel. 343. 4606

Przybory
biurowe, formularze, kwitarjusze i inne artykuły piśmienne, sprzeda tanio Tabako, ul. Jagiellońska nr. 60, suteryna, telefon nr. 343. (4604

Maszyny
Singera, mało używane, z powodu choroby tanio sprzedam. Zgłoszenia Senatorska 70, Fislewicz. 4652

Z powodu
likwidacji mieszkania sprzedam kompletną kuchnię białą, 2 łóżka i szafę. Ułańska 17, Kowalska. 4653

Potrzebuję
pieniędzy, wobec czego sprzedam hipoteki 80.000 za 40, 28 za 16, 30 za 19, 11 za 8, 7 za 4 tysiące, płatne od 1—2 lat lub w zastaw pożyczkę. Oferty pod „Majątek" do filji Dz. Bydg. (F2666

Okrąglaki
dębowe 40 cbm sprzeda Ziemke, Prądki, poczta Ciele, st. kolejowa Brzoza. 4716

Kinoaparat
1.600 zł sprzedam. Zgłosz. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Kinoaparat". (4673

Fartuchy
białe dla dziewczyn sprzeda tanio Tabako, ul. Jagiellońska 60, suterena, telefon 343. (4603

Smoking
za 110 zł, nowy. Pomorska 6, k mis. 4690

Aparaty
do ogrzewania parówek sprzeda tanio. Tabako, ul. Jagiellońska 60, suterena, telefon 343. 4602

Bufet
kredens, kuchnia na sprzedaż. Kwiatowa 14. (F2629

Kapelusze
tanio można nabyć w nowo otworzonym składzie przy ul. Niedźwiedzia 4, Krzyżagórska. (F2626

Lampy
do opalania świń sprzeda tanio Tabako, ul. Jagiellońska 60, suterena, telefon 343. (4605

Rolwóz
na 80 ctr. sprzedam tanio. Grunwaldzka 35. (F2627

Rower
męski, damski i maszynę do szycia sprzedam. Pomorska 60, w podwórzu. F2659

Urządzenie
wystawowe, bufet z marmurową płytą, walcówka granitowa, maszyna do sekacza, maszyna do lodów urządzenie do zimnej i ciepłej wody okazyjnie korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „200" do filji Dzien. Bydg. 4650

2 duże
wozy (hele) do węgli kupi zaraz firma „Lukullus" fabryka cukierków i czekolady, Poznańska 28, telefon 1670. 4651

Najtańsze
źródło zakupu! Maszyna do szycia 250, wirówka 75, kompletny rower 195, opona 6, dętka 3, pedały 4,80 łańcuch 4, rączki 1, wszelkie inne części najtaniej, reperacje wykonuje natychmiast. „Rower" Gdańska nr. 41. (F2652

Postument
wystawowy, półki do okna wystawowego oraz regały sprzeda tanio Tabako, ul. Jagiellońska 60, suterena, tel. 343. (4607

Harmonjum
10 rejestrów, korzystnie na sprzedaż. Warmińskiego 15, I p. l. (F2645

Rzeźnickie
pieńki (Hauklotze) w rozmaitych wielkościach tanio sprzedam. Żądać cennik. Warda, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 18. F2663

Samochód
osobowy limuzyna korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. 4670

Koń
6 lat sprzedam. Brzozowa nr. 53. 4594

Wilczek
czystej rasy sprzeda Matejki 6. II ptr. (F2655

KUPNA

Stół
żelazny do kinoaparatu i film komedję lub zdjęcia z natury kupię. Uprasza się o podanie ceny. Mech, Wielbrandowo, stacja Skórcz. Pomorze. 4699

LEKCJE

Kurs
kroju rozpocznie się 1. marca. Po ukończeniu, świadectwa Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza nr. 8. 4658

Wyuczam (4630
kroju damskiego, warszawsko-paryskiej mody. Kurs 3-miesięczny tylko 80 zł. Wiad.: Kaszubska 5.

Pisania
na maszynie wyuczam. Przepisy maszynowe natychmiast. Znaniecki, ul. Błonia 22 a. (F2658

POSADY WOLNE

Agenci
u rolników dobrze zaprowadzeni, na bardzo pokupne artykuły przy wysokich zarobkach poszukiwani. „Zenit", Zakłady Chemiczne, Bydgoszcz. (4680

Posadę
kierownika(czki) otrzyma osoba, która pożyczy 2—3 tys. zł. Zabezpieczenie. Zgł. pod „Bezkonkurencja" do filji Dzien. Bydg. F2664

Poszukiwany
mistrz ślusarski budow. z prawem wyzwalania uczni do wytworni parkanów drucianych, z kaucją, gdyż zupełną samodzielność i materjał mu się powierza. Wyczerpujące oferty do Dz. Bydg. pod „Parkan". 4694

Fotografistka
retuszerka potrzebna zaraz lub od 1. 4. na stałą posadę. Odpisy świadectw, życiorys i własna fotografja pożądana. Ewentualny ożenek nie wykluczony. Zgłoszenia pod „Samotny" do Dzien. Bydg. 4715

Starszy
kołodziej potrzebny. Szubert, Kujawska 4. (4643

Woźnica
do rozwożenia towarów spożywczych potrzebny zaraz. Kaucja pożądaga. Mleczarnia Centralna, ul. Gdańska 56. (4619

Pielęgniarkę
sumienną, doświadczoną poszukuje się od 1. 3. 30 do prywatnej lecznicy w Bydgoszczy. Of. pod „3000" do filji Dz. Bydg. (F2621

Dzielna
poljerka potrzebna. Ułańska 12. 4590

Uczeń 4449
fryzjerski natychmiast potrzebny. Hetmańska 19.

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych z dobremi świadectwami potrzebna od 1 marca. Wełniany Rynek 3 w składzie. 4625

Dziewczynę
niżej lat 1 do mycia i etykietowania butelek przyjmie zaraz. „Fortuna", Plac Wolności 1 w podwórzu. 4682

Osobę
do prowadzenia filji z kaucją 3—6 tys. zł przyjmę. Zgł. z życiorysem pod „28.000" do filji Dz. Bydg. F2648

Zaraz
2 szwaczki, 2 dziewczynki i jeden posłaniec. Zgł Król. Jadwigi 18. F2665

Gosposię
młodszą, własną pościelą, która musi chwilami zastępować szefa w składzie ewentl. z kaucją, przyjmie samotny właściciel kamienicy w Bydgoszczy. Zgł. życiorysem, fotografją pod „28.000" do filji Dz. Bydg F2653

Elektromonter
potrzebny, specjalista tylko przy samochodach. Metelski, Gamma nr. 8. F2635

Rysownik
lub panienka na ornamenty i sztukę zaraz potrzebne Warda, Król. Jadwigi 18, Bydgoszcz. F2667

Dzielne
naciągaczki do szczotek mogą się zgłosić. Grudziądzka 13. F2656

Stolarz
samodzielny tylko dobra siła na fornierowane potrzebny zaraz. Stara Szkolna 15. (4702

Zaraz
panienka praktykantka polsko-niemiecki język maszynowe pismo potrzebna. Warda, Król. Jadwigi 18, Bydgoszcz. (F2668

POSADY POSZUKUJĄ

Przyjmę
zastępstwo poważnej firmy. Dam zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia do Dz Bydg. pod „Zastępstwo". 4698

Fryzjerka
dzielna poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Adr. wskaże Dz. Bydg. (F2647

Retuszerka
początkująca poszukuje posady. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Retuszerka". (F2632

Wiolenczelista
grający na saxofonie wolny od 1 marca. Toruń, Konarowa 36, Kossowski. 4667

Młody
pomocnik fotograficzny poszukuję posady od 1. marca chętnie z całem utrzymaniem. Zgł. Kwiecień, Lubicz-Budowa pow. Toruń. (4668

Młoda
panienka, sierota umiejąca szyć, poszukuje posady do dzieci najchętniej na majątku. Łask. of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Sierota". (4665

DZIERŻAWY

Skład
z urządzeniem, 2 pokoje i kuchnia na Pomorzu od 1 marca lub 1 kwietnia b. r. do wynajęcia. Of. do Dzien. Bydg. pod „Pomorze". 4645

Skład
mieszkanie, nadający się na restaurację lub każdy interes wydzierżawię. Gdańska 41, Kołecki. (F2651

Ubikacje
nadające się na warsztat lub garaż do wynajęcia. Konarskiego 3, I. F2657

Restauracja
z składem kolonjaln. zaraz do wydzierżawienia lub na dogodnych warunkach na sprzedaż od gospodarza w pow. mieście w dobrem położeniu. Zgł. do „Skrzynki pocztowej" Sępolno nr. 5. 4683

Lokal
restauracyjny w centrum miasta Torunia w dobrym punkcie do wynajęcia. Toruń, Szewska 16. (4669

MIESZKANIA

Dużo
mieszkań od gospodarzy poleca „Przyszłość" Sniadeckich 40. F2614

Pokój
z kuchnią i meblami na sprzedaż. Wiadomość: Żuławy nr. 10. 4632

2 pokoje
i kuchnia poszukuje bezdzietne małżeństwo, wzamian wykonam remont malarski klat. schodowej lub mieszkanie właściciela. Łaskawe oferty pod „P. P." do filji Dzien. Bydg. 4681

Mieszkania
słonecznego 3—5 pokoi z wszelkiemi wygodami, najchętniej w willi lub w domu w okolicy ul. Mickiewicza, Paderewskiego itp. zaraz lub później poszukuję. Of. upraszam do filji Dz. Bydg. pod „M. 3—5" (F2248

Mieszkanie
5—6 pokoj w okolicy Parku Kochanowskiego do wynajęcia. Zgł. pod „Park" do filji Dz. Bydg. 4687

Ślusarz
szofer, bezdzietny poszukuje mieszkania, ma możność poza swojem zajęciem jeździć bezpłatnie Of. do Dzien. Bydg. pod „Mieszkanie". 4688

Mieszkanie
2 pokojowe i kuchnia, ogród, 2 morgi ziemi do wynajęcia. Czeszewski, Grodzka 18. (4675

Mieszkanie
2—3 pokojowe z kuchnią czynsz roczny zgory oddam bezdzietnemu małżeństwu. Zgł. pod „G. K." do Dzien. Bydg. (4646

Mieszkania
1, 2, 3, 4 pokojowe czynsz roczny odda: „Norma" Sniadeckich 6. F2662

Mieszkanie
poszukuję „Wiol" Marsz. Focha 11. (F2640

POKOJE

Pokój
Błonia 9, II pr. (4634

Pokój
z używaniem kuchni małżeństwu wynajmę. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4644

Pokój
umebl. frontowy, z elektr. światłem od 1. 3. dla 2 panów lub bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Król. Jadwigi 4, I ptr. l. F2625

2 umeblowane
pokoje z używaniem łazienki i kuchenki gazowej z elektr. światłem do wynajęcia. Bernardyńska 10. 1 ptr. prawo. (4677

Dwa
pokoje umebl. używaniem kuchni wynajmię. Kujawska 81. (4676

Pokój
umebl. ładny wynajmę Poznańska 14, I l. (4641

Pokoje
umeblowane. Chołoniewskiego 9, blisko Kujawskiej. 4703

Pokój
słoneczny z używaniem pianina, komf. umeblowany. Poznańska 22, II. l. 4655

Dwa
pokoje umeblowane dla inteligentnych panów lub pań. Kordeckiego nr. 15, Michalski. 4656

Pokój
Hetmańska 13, II. 2628

Pokój
umebl. dla intelig. pana zaraz do wynajęcia. Gdańska 142 II. (F2623

Pokój
do wynajęcia. Dworcowa nr. 18c, prawo. (F2636

Pokój
balkonowy, duży dobrze umeblowany z osobnem wejściem z całodziennem otrzymaniem dla intelig. panów lub dwóch uczni zaraz lub od 1 3. do wynajęcia. Wileńska nr. 3 II. piętro lewo. F2660

Pokój
do wynajęcia. Gdanska 51, II. lewo. F2644

Pokój
umebl. do wynajęcia od 1. III. Kołłątaja 12, 1. ptr. prawo. F2642

Pokój
umebl., osobne wejście, elektr. światło, telefon, łazienka, dla panów z całem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Ul. Gdańska 32, I. ptr. prawo.

Pokój
dobrze umeblowany z niekrępującem wejściem wynajmę. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „D." (F2634

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 25, rolnik, posiadający 380 mórg ziemi, poszukuje na tej drodze inteligentnej panny z posagiem, najmniej 40,000 zł w celu matrymonjalnym. Szczere oferty z fotografją, którą się zwróci, proszę złożyć do agentury Dz. Bydg. w Więcborku, Wodna nr. 1 pod „S. F. 100". 4686

Krewnej
mojej, pannie zdrowej, solidnej, pogodnego usposobienia, z gotówką 15.000 zł, życzę dobrego męża. W tym celu proszę panów zdrowych, zrównoważonych, od lat 30, a rzutkich przedsiębiorców o łaskawe skierowanie ofert pod „Zaufanie" do Biura Ogłoszeń „Par" Bydgoszcz Dworcowa 72. Pośrednictwo krewnych będzie mile widziane, wzbudzi zaufanie. 4712

Sympatycznego
inteligenta, 32—40 lat, pragnie poznać urzędniczka. Zgł do filji Dz. Bydg. pod „3240". F2624

ROZMAITE

Okazja!
Obiady smaczne obfite wydaje się po 80 gr. Paluchowska, Chrobrego 7, w podwórzu part. (F2646

Obiady
z trzech dań 1.10 do 5-ej. Abonament tygodniowy lub miesięczny po 1 zł. Kolacje ze zupą 1.20 zł. Jadłodajnia, Warszawska 4. F2633

Bydgoszczanka
Hermana Frankego 3 poleca swe obfite obiady i kolacje z 3 dań 1,30, flaki, grochówka z wkładką 1 zł, dziennie nogi wieprzowe, kuchnia domowa. (4701

Krzyżyk
wszystko w porządku. (4678

Kino
w pełnym biegu poszukuje wspólnika 4—5000 zł. Of do Dz. Bydg. Toruń, pod „W." (4671

15—20 000 zł
na I hipotekę i dobry procent na nieruchomość wśródmieściu Bydgoszczy wartości około 100 tys. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Aleje Mickiewicza". 4691

Spólnik
do stolarni z maszynami potrzebny z kap. 5000 do 7000 zł. Of. do filji Dz. Bydg. pod „M. S." (F2654

Poszukuję
pożyczki 4000—6000 zł na drugą hipotekę za dobrem procentem. Dom wartości 70.000 zł. Pierwsza hipoteka mało obciążona. Zgł. do Dz. Bydg. pod „II hipoteka 6.000 zł". 4697

Stefcia
dlaczego nie otrtzymuję odpowiedzi? 4648

Uczeń
syn uczciwych rodziców z dobrem wyszkoleniem potrzebny zaraz. Zgłosz.
Nowak, Koronowo
Tow. kolojnalne, wina, spirytuozy.
hurt. 4696 detal.

Gdynia.
Sprzedam spiesznie z powodu choroby 4700
rzeźnictwo
w Gdyni z urządzeniem na zapęd elektr., mieszkanie 2 pokoje i kuchnia. Zgł. pod „Gdynia" do Dz. Bydg.

POLECENIA

Biuro
obrony prywatnej Karola Schrödela, Nowy Rynek 6, II ptr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, regulnje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

Polecam
się do odpolerowania i reperacji wszelkich mebli w dom i poza domem. M. Nawrocki, Hetmańska 14. 4570

Palenie
tytoniu odzwyczaja w ciągu 3 dni papieros Nargilo Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Bydgoszcz, Śniadeckich 42a. 4629

Pracownia
bielizny, szyje szybko, starannie ceny niskie, przyjmuje wszywanie wstawek. koronek okrętarką. Sienkiewicza 16. F2585

Eleganckie 4614
kostjumy maskowe, także męskie w y p o ż y c z a Reinowska, Chwytowo 11.

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako tez pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Okna
i drzwi przeróbki oraz reparacje wykonuje: Stolarnia, St. Kowalski, ul. Św. Trójcy 16. 4593

SPRZEDAŻE

Oberżę
z składem kolonjalnym, wielką salą, ogrodem, budynki masywne, do tego 35 mórg pszennej ziemi, położone przy szosie i kolei korzystnie sprzedam. Oferty do Dz. Bydg. pod „Dobra okazja“. 4221

Sprzedam
za gotówkę lub zamienię na równowartościowy dom w Bydgoszczy, Grudziądzu, 20 ha (80 mg.) czarnoziem I. kl. w pow. Dubieńskim (Wołyń). Cena objektu 115 tys. zł. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „B. 11“. F2570

Gospodarstwo
9 mórg ziemi, zabudowania masywne na sprzedaż. Bydgoszcz, Inowrocławska 55. 4565

Willę
wolne 6 pokoi korzystnie sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. F2595

Kamienica
III ptr. centrum, 11 tys. dochodu rocznie, z restauracją urządzoną na sprzedaż, za 85 tys. Zgł pod „85“ do filji Dz. Bydg. F2590

Rzeźnictwo
Toruń, najnowsze urządzenie elektryczne, pięciopokojowe mieszkanie. Cena 5 000, wpłaty 2 500 zł sprzeda Sokołowski, Bydgoszcz, Śniadeckich 40. F2594

Skład
z mieszkaniem kuchnią sprzedam na Gdańskiej. Adres w filji Dz. Bydg. F2584

Rower
damski mało używany tanio sprzedam. Jasna 8, p. lewo. 4574

Rower
męski 95 zł sprzedam. Król. Jadwigi 18. F2601

Sprzedam
futerko na wózek dziecięcy. Bocianowo 23, oficyna part. lewo. F2597

Motocykl
angielski 350 cbcm. ze światłem tanio na sprzedaż. Promenada 24. (F2586

Radjo
dziewięciolampowy aparat, głośnik P h i l i p p s a, antena ramowa, aparat anodowy, akumulator korzystnie na sprzedaż 20 Stycznia 27, I piętro. Ginter. F2608

Plac
sprzedam. Strzelecka 30, E. Krystman. 4627

Sypialka
dębowa na 1 osobę w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Farna 3. 4597

Fuzja
(dubeltówka) na sprzedaż. Jasna 8, p. l. 4596

Lis
10 miesięczny oswojony na sprzedaż. Poznańska 21. 4609

KUPNA

Młyn
wodny kupię lub zamienię na dom w Bydgoszczy, ewentualnie dopłacę. Bydgoszcz, Grunwaldzka 88, właściciel domu. (F2579

Wszelkie
stare żelazo, metale zakupuje Składnica starego żelaza, Petersona 4. (4557

Kupuję
zaraz stare drzwi i okna. Oferty pod „Drzwi“ do Dzien. Bydg. (4566

LEKCJE

Udzielam
lekcji robót ręcznych, haftu i kroju. Łokietka 5, II ptr. prawo. F2576

Fortepjan
do ćwiczeń. Sienkiewicza nr. 57, 1 ptr lewo. (F25.7

POSADY WOLNE

Propagandzistka
do reklamowego wyszynku kakao może się zgłosić w niedzielę 23 b. m. między 11—1 przed poł. Przywarski, Paderewskiego 12. 4600

Skrzypek
pierwszorzędny udziela lekcji korzystnie metodą warszawską, mogą być dzieci od 5 lat. Królowej Jadwigi 13. F2616

Poszukuję
uczciwej marszantki z dobremi świadectwami od 15. III. 30. Fa. A. Dejewska Kowalewo. Pomorze 4587

Piekarz-cukiernik
samodzielny, samotny, potrzebny od 1 marca na wyjazd. Świadectwa konieczne. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 4501

2 pomocników
krawieckich na pierwszorzędną pracę poszukuje zaraz Wesołowski, Kcynia. F2569

Szofera
i inkasenta dla autobusu poszukuję natychmiast, wymagana indywidualna kaucja 1500 zł. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „J. 1500“. F2613

Bufet
hotelowy z salą oddam z powodu choroby na własny rachunek dzielnemu fachowcowi z towarzyskiem usposobieniem i kupiecką rutyną. Kaucja pożądana. Zgł. upr. pod „Bufet“ do filji Dz. Bydg. F2568

Szofer
posiadający 1 500 zł otrzyma stałą posadę. Sienkiewicza 20a, Fabryka cukrów. F2596

Rutynowana
freblanka wychowawczyni z dobremi poleceniami potrzebna do b a r d z o żywej czteroletniej dziewczynki od 1 marca do Torunia. Oferty do Dz. Bydg. pod „4450“. (4450

Elew(ka)
aptek. z maturą potrzebny(a) zaraz do apteki w Bydgoszczy. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Elew aptekarski“. (F2598

Uczeń
piekarski może się zgłosić zaraz. P. Jachczyk, Grunwaldzka 127. 4586

Uczennice
do szycia przyjmę. Warszawska pracownia, Plac Piastowski 12. F2587

Uczennice F2617
chcące się w y u c z y ć krawieczyzny, tylko z lepszych domów przyjmuję. Kołłątaja 8/9, I.

Kucharka
potrzebna do restauracji, w dużem mieście. Znajomość kuchni warszawskiej konieczna. Zgł. z odpisami świadectw i podaniem warunków nadsyłać mogą tylko siły pierwszorzędne do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Kucharka“. F2592

Dziewczyna
do dziecka potrzebna na kilka godzin dziennie. Ul. 20 Stycznia 25, part. pr. F2582

2 uczennice
do buchalterji poszukuję. Zgł. z życiorysem. Stasiewski, rewizor ksiąg handlowych, Śniadeckich 41. F2620

Poszukuję
dziewczę do posługi znająca się także na gotowaniu. Długa 42, 1 ptr. (4615

POSADY POSZUKUJĄ

Młoda
uczciwa panienka, która znajduje się w bardzo krytycznem położeniu poszukuje posady biurowej lub kasjerki, pracowała u adwokata jako maszynistka. Oferty do Dz. Bydg. pod „1000“. 4589

Młoda
dziewczyna z lepszej rodziny, znająca język polski i niemiecki, obeznana w gotowaniu i szyciu poszukuje jakiejkolwiek posady od 1. III. w lepszym domu. Łask. oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Dziewczyna“. F2602

Poszukuję
posady początkującej maszynistki. Oferty do Dz. Bydg. pod „H“. 4583

Biuralistka
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady od 1. 3. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „1 marzec“. (4620

Kucharka
gospodyni poszukuje posady od 1. III. w lepszym prywatnym domu jako samodzielna. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Uczciwa“. F2599

Maszynista
elektro-monter poszukuje jakiejbądź pracy. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Maszynista“ (F2571

Techniczka
dentystyczna pracująca w metalu, kauczuku i operatywnie poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Techniczka“. (F2575

Osoba
średnich lat z maturą poszukuje miejsca kasjerki, gospodyni, wychowawczyni, pracowita, energiczna. Adres wskaże Dz. Bydg. 4577

Młode
małżeństwo p o s z u k u j e portjerstwa, wykonam reperacje stolarskie własnemi narzędziami. Oferty do Dz. Bydg. pod „Stolarz“. 4617

Pomocnik
branży kolonjalnej i restauracyjnej, 23 lat, pragnie zmienić posadę. Łaskawe zgł. pod „M. A.“ do filji Dz. Bydg. (F2567

Technik
dentystyczny poszukuje posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Technik D.“ (4591

Rzeźbiarz
kilkuletnią praktyką dzielny w swym zawodzie poszukuje posady lub przyjmie pracę w dom. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Rzeźbiarz“. (4631

DZIERŻAWY

Skład
nadający się na każdą branżę zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 46. (2566

Biura
z telef. i garażem w centr. Bydgoszczy, odda właściciel. Jagiellońska 22. (F2605

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pok. z wszelkiemi wygodami, c e n t r u m Bydgoszczy. otrzyma ten kto wypożyczy 25.000 zł na 1 hipotekę, procent według umowy Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „M. M“. 4588

4 pokoje
z przynależnościami nowowybudowane na III. ptr. wynajmę. Cieszkowskiego nr. 2, II. ptr. F18149

Mieszkanie
8 pok. komfort. z przynal. wynajmę. Cieszkowskiego 2, właściciel. F2607

Adwokat
poszukuje 4 pokoje z kuchnią na prywatne mieszkanie wprost od właściciela Zgł. pod „Adwokat“ do Dz. Bydg. (4635

Mieszkanie
6 pokojowe do wynajęcia. Gospodarz, Król. Jadwigi nr. 7. (F2578

POKOJE

Poszukuję
pokoju umebl. z leżanką Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Umeblowany“. (F2581

Poszukuje
się pokoju umebl. do użytku podczas pobytu w Bydgoszczy. Warunek niekrępujące wejście. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Niekrępujący“. (F258/

Pokój
umebl. dla inteligentnej panienki do wynajęcia. Wileńska 9, I ptr. prawo. F2589

Umeblowany
pokój dla dwóch osób zaraz do wynajęcia. Engel Chrobrego 11, II ptr. l. F2591

Pokój
zaraz do wynajęcia z utrzymaniem dla 1 lub 2 osób. Adres wskaże filja Dz. Bydg. F2610

Pokój
na dwie osoby, może być małżeństwo. Garbary 24, II lewo. F2573

Pokój
dla 2 panów. Chrobrego nr. 3, I. F2588

Pokój
na biuro do wynajęcia Chrobrego 15, p. lewo. F2612

Pokój
umebl. niekrępujące wejście do wynajęcia. Chrobrego 15, p. lewo. F2511

Pokój
umebl. Warszawska 10, II piętro. F2509

Dla pani
umebl. pokój czysty ewtl. z utrzymaniem. Szczecińska 1, II. lewo. 4592

Pokój
z utrzymaniem dla 1—2 panów, fortepjan. Poznańska 14, I prawo. 4582

Pokój
umebl. wynajmę urzęd. państw. lub bankowiec. Ul. Poznańska 23, II lewo. 4642

Pokój
umebl. ewent. z utrzymaniem. Cieszkowskiego 2, II p. F2606

Pokój 4626
umebl. do wynajęcia. Zbożowy Rynek 9, I podw.

Pokój
umebl. dla 2 pań lub panów zaraz. Babia-Wieś 3d, II. ptr. prawo. 4695

Pokój
do wynajęcia. Gdańska 117, 1 ptr. prawo. (4623

Dobrze
umebl. frontowy większy pokój, elektr. światło z utrzymaniem lub bez solidnemu intelig. panu zaraz wynajmę. Królowej Jadwigi 8, II l. (4622

Pokój
dla 2 panów. Podgórna 19, prawo. (4624

RÓŻNE

Wypożyczam
samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1864. (4636

100 złotych
dam temu kto mi wskaże gdzie by się mógł krawiec osiedlić. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „100 zł“. (F2572

Inwalida
rozwiedziony szuka znajomości pani. Panie raczą złożyć oferty do Dz. Bydg. pod „Inwalida“. 4567

Pożyczki
zł 25,000 do przedsiębiorstwa za gwarancją hipoteczną poszukuję. Współpraca niewykluczona. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „I. L. G.“ F2574

15—30 tys.
na I hipotekę poszukuje właśc. domu centrum Bydgoszczy wartości 130 tys. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Hipoteka“. (F2604

Spólnika
z got. do 30 tys. poszukuje poważne przedsięb. bud. Oferty pod „Dom“ do filji Dzien. Bydg. F2603

MATRYMONJALNE

„Przyszłość“
Śniadeckich 40 kojarzy solidnie, dyskretnie. Listownie znaczki. F2615

Młoda
bezdzietna wdowa poszukuje towarzysza życia. Panowie na średniem stanowisku do lat 40, wdowcy z dzieckiem mile widziani. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Majętna“. (F2593

Prosimy wyciąć, wypełnić i oddać listonoszowi lub w urzędzie pocztowym.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu **„Dziennik Bydgoski“** na miesiąc **marzec 1930 r.** za zł 3,54 wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy

Zł ....

tytułem przedpłaty na **„Dziennik Bydgoski“** na miesiąc **marzec 1930 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.... dnia 1930

podpis: ....

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu **„Dziennik Bydgoski“** na miesiąc **marzec 1930 r.** za zł 3,54 wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy

Zł ....

tytułem przedpłaty na **„Dziennik Bydgoski“** na miesiąc **marzec 1930 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.... dnia 1930

podpis: ....

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Akuszerka
przyjmuje zamówienia, panie przyjezdne na połóg, udziela porad. M. Bosiacka, Gniezno, Rynek nr. 2. 4279

Transport
samochodem ciężarowym wykonuje się fachowo. Telefon 15 i 16. 1191

Wózki
dziecięce. Fabryka „Sport“, 3 Maja 19, telefon 7, przyjmuje wszelkie reparacje. (4491

Przyjmuję F2520
wszelkie prace kuśnierskie, wykonuję szybko i tanio. Długa 18, 1 piętro.

Śniegowce
kalosze, naprawy z indyjskiej gumy przyjmuje się do reperacji. E. Guhl i Ska Bydgoszcz, Długa 45, tel. nr. 1934. Hurtownia skór i gumy indyjskiej. (17137

Elektromechanika
ul. Poznańska 26, reperacja rowerów, maszyn do szycia, gramofonów oraz naprawy w instalacji światła elektrycznego fachowa, dostawa wszelkich części po cenach przystępnych. 4033

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy, materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Stanisława.
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24. F1372

Fryzjerka
onduluje tanio. Em. Warmińskiego 15, Tyszkiewicz. F2554

Materace
patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Urocza, wejście Kowalska 5. (4095

Maszyny
do szycia Singera i inne na dogodnych warunkach i tanio sprzedaje Janicki, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 20. F2487

Ładownia
i naprawa akumulatorów samochodowych i radjowych, nawijanie dynamo, starterów i magnetów. „DELCO“ Gamma 8. (4410

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
37 mórg, w tem 12 łąki z torfem wraz żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż, cena podług ugody. Gawiński, Murowaniec poczta Ciele pow. Bydgoszcz. 4523

Wielki
wybór majątków ziemskich, mniejszych i większych resztówek, bardzo ładnych młynów, cegielni, tartaków, gościńców, kamienic, wil, interesów handlowych i t. p. Poleca: Biuro Pogoń, Dworcowa 80

Sprzedam
8 morgowe gospodarstwo budynki murowane. Ul. Pijarów 61. (4568

Kamienica 4473
I ptr., ogród owocowy, 2 morgi roli z handlem towarów kolonjalnych, sprzedaż win, piwa i tytoniu przy rynku, 8 pok. mieszkanie przy objęciu wolne, nadaje się dla 2 rodzin zaraz sprzedam. Cena podług ugody. Franciszek Standare, Solec Kujawski, Kościuszki 23.

Parcele
za zezwoleniem Magistratu pod budowę sprzedam. Nakielska 80. (4573

Zakład
fryzjerski zaprowadzony na prowincji za cenę 1.700 zł sprzedam. Zgł. „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „53,325“. 4512

Okazyjnie
sprzedam z powodu familijnych stosunków 2 ptr. dom na Pomorzu w pow. mieście w dobrem położeniu w Rynku, w którym znajduje się skład bławatów za cenę 40 tys. zł, wpłaty 20 000 złotych. Poważne zgłoszenia przyjmuje: B. Wiśniewski, Skórcz, pow. Starogard 4535

Skład
kolonjalny i delikatesów z 2 pokojami, towarem i urządzeniem z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F2516

Sprzedam
dom z powodu wyjazdu. 4 pokoje, 2 kuchnie 2 morgi roli. Grunwaldzka 68. 4562

Plac
budowlany na sprzedaż. Gołębia 74. 4470

Osady
parcelacyjne, rozmaite, zabudowane niezabudowane, dogodne warunki, posiadam. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (1557

Dom
II piętr., nowoczesne budowanie w dobrym stanie z wolnem 3 pok. mieszkaniem na sprzedaż. Łask. zgłosz. proszę nadesłać O. Dąbrowska, Lidzbark, Sądowa 19. 4308

Kamienica
masywna, 4 piętrowa, 12 mieszkań z wszelkiemi wygodami na Bydgoskim w Toruniu za 75.000 zł na sprzedaż. Wpłata do 60.000 zł. Oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „785“. 4349

Domek
4 pokoje z kuchnią, morga ogrodu, wpłaty 8000 zł okazyjnie poleca „Ziemianin“, Dworcowa 69 parter. 4237

Kolonjalkę
z dwoma pokojami, z powodu nagłego wyjazdu sprzedam. Wiad. „Polonia“ Dworcowa 17. (F2412

Radjo-aparat
nowe na wszystkie stacje Europy z głośnikiem Philipsa bardzo tanio sprzedam na raty. Alfons Kilian, Marcinkowskiego nr. 11. (3872

Wozy
na resorach (handlarki) na sprzedaż bardzo tanio, 1 nowy i 2 w dobrym stanie. Wiadomość: Gdańska 115 w restauracji. 3689

Kasa
rejestr. „National“ na 4 do 8 osób w bardzo dobrym stanie zaraz na sprzedaż Machnikowski, Toruń, ul. Mickiewicza 18 4553

Baczność
pp. stolarze: Okazyjnie drzewo jesionowe także w mniejszych i artjach bardzo korzystnie do nabycia. Ul. Toruńska 1. (4462

Pianino
śliczny dźwięk sprzedam tanio także na raty. Majewski, Pomorska nr. 65. F2548

Wagon
siana na sprzedaż. Wawrzyniec Cygan, Łopatki przy kościele, stac. Książki. (4516

Rower
i skrzypce sprzedam. Wesoła 12, parter. (4563

Smoking
na jedwabiu, z powodu pójścia do wojska sprzedam. Kałas, Jasna 8. (4575

KUPNA

Kamienicę
kupię w Bydgoszczy do 120.000 gotówki wpłacę 40.000 i dam nieruchomość dochodową miasto powiatowe wartość 45.000 reszta do umowy, mieszkanie ze składem wolne. Zgłoszenia: Biuro Pogoń Dworcowa 80.

500 złotych
miesięcznie i więcej, łatwego pobocznego dochodu może mieć każdy, zajmując się dodatkowo rozsprzedażą niezbędnego, doskonałego pióra wiecznego „Pikaro“, Warszawa skrzynka pocztowa 627. 4304

Solidna
instytucja bankowa poszukuje zdolnych zastępców do sprzedaży obligacji premjowych na raty. Niebywała nowość. Bezkonkurencyjnie najwyższe prowizje. Początkujących pouczamy. Zgłosz. Lwów. Skrytka pocztowa 283. 3710

3000 złotych
miesięcznie zarobią inteligentni, energiczni. Poważna działalność handlowa. Kapitał niepotrzebny — obroty finansuje centrala. — Możność natychmiastowego zarobkowania. Zgłoszenia: Łódź B, Poczta Główna, skrytka 501 4554

Apteka
poszukuje wpracow. siły pomocn. męskiej na stałą posadę. Of. z pod. referencji i gaży do Dzien Bydg. pod „Nr. 152“. 4278

Uczennica
lub młodsza ekspedjentka do składu rzeźnickiego potrzebna. Pokora, ulica Długa 14. (4560

Uczeń
syn uczciwych rodziców może się zaraz zgłosić do składu delikatesów. Pierwszeństwo mają z prowincji. Życiorys dołączyć. Grzęda, Dworcowa 89. F2523

Ucznia
do mego składu kolonjalnego i restauracji poszukuję zaraz. Z. Dąbrowski, Nakło, Bydgoska 359. (4463

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
posady na deputat z trzema posyłkami najchętniej w pow. wyrzyskim. Zgł. do agentury Dzien. Bydg Nakło. (4342

Szofer-ślusarz
kawaler, obeznany z maszynami rolniczemi wszelkiej konstrukcji, posiadaj. dobre świadectwa, poszukuje posady - najchętniej na majątku. Buczyński, Strębaczno p. Kowalewo (Pomorze). (4472

Zniżka cen towaru

w związku z panującym obecnie zastojem jest dopiero wtenczas celową, jeżeli o niej dowie się ogół kupujących. Najlepszym i najtańszym sposobem zawiadomić o tem najszersze sfery społeczeństwa jest bezsprzecznie

ogłoszenie w „Dzienniku Bydgoskim“

które wobec wielkiej poczytności naszego pisma ma skutek zapewniony!

Kupię
za natychmiastową zapłatą dobre używane meble oraz dobre pianino. Zgłoszenia z podaniem ceny upraszam do eksped. Dzien Bydg. pod „Pianino“. (3999

Poszukuję 4313
kupna mleczarni z podaniem ceny. Of. do Dzien. Bydg. pod „Mleczarnia“.

LEKCJE

Kurs handlowy
5-cio miesięczny na Prakt. kursach handl. Prof. Jana Hennesa, Bydgoszcz, ulica Chrobrego 7, rozpoczyna się 1-go marca br. Zapisy przyjmuje codziennie od 12-1 i 6—7. Dyrekcja. (3050

Korepetycji
udzielam uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Specjalność matematyka. Włostowski, Świętojańska 20. F2565

Niemieckiej
konwersacji z panną poszukuje panna. Zgłoszenia z warunkami pod „Lekcje“ do Dz Bydg. 4584

POSADY WOLNE

25 złotych
dziennie nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgłoszenia firma Carbon. Gdynia. (4136

Poszukujemy
organizatorów posiadających sztab subzastępców do sprzedaży bardzo korzystnych kombinacyj losowych. Oferty: Lwów. Skrytka pocztowa 283. 3712

Potrzebny
pomocnik handlowy branży kolonjalnej do Gdyni, siła pierwszorzędna. Zgł 23. II. między 2—3 w hotelu Pod Orłem. 4538

Rutynowana
freblanka i wychowawczyni z dobremi poleceniami potrzebna do bardzo żywej czteroletniej dziewczynki od 1-go marca do Torunia. Of. do Dz. Bydg. pod „4450“. 4450

Dzielną
kucharkę poszukuje od 1 marca b. r. Restauracja Rzeźni Miejskiej. (4392

Kucharka (4459
która w restauracji pracowała potrzebna zaraz. Strzelnica, Toruńska 175.

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem, świadectwa pierwszorzędne pożądane. Kołłątaja 7, III ptr. (F2484

Pokojowa
potrzebna od 1. III. Wymagane prasowanie sztywnej bielizny, cośkolwiek szycia. Pensja 50 zł. Wiadomość: Pani Łokotowa, Jagiellońska 52. F2479

Wiolonczelista
wolny. Zgł. Malinowski, Inowrocław, Błonie 1. (4505

Skórnik
osoba zaufana lat 30, poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie, branży skórnej od dnia 1. IV. względnie 1. V. 30 Łask. zgł. pod „Zaufany skórnik“ do Dz. Bydg. 4497

Pomocnik 4243
handlowy, posiadający 4 lata praktyki w zbożownictwie i 3 lata branży drzewnej, ostatnio prowadził samodzielnie detal. handel drzewa poszukuje odpowiedniej posady. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Sumienny“.

Osoba
starsza intelig., znająca wszechstronnie gospodarstwo wiejskie i miejskie, pielęgniarstwo, dobrze gotuje, zna również pracę biurową, szycie, może wychować dzieci, pracowita, oszczędna, skromnych wymagań, referencje i świadectwa poważne, przyjmie posadę ewentualnie zaraz. Łask. of. do Dzien. Bydg. pod „Pielęgniarstwo“. 4513

Książkowa
poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub później. Łask. of. upr. pod „M K“ do Dzien. Bydg. (4561

Szofer
ślusarz-kowal, kawaler, poszukuje stałej posady. Zgł do Dzien. Bydg. Grudziądz. pod „Szofer“. (4517

Uczeń
rzeźnicki z $1\frac{1}{2}$ roczną praktyką poszukuje posady zaraz. Zgł do Dz. Bydg. pod „Uczeń“. (4467

DZIERŻAWY

Korytarz
nadający do sprzedaży gazet, z elektrycznem światłem do wynajęcia. Zapytać Br. Szarlowski, skład mebli, Wełniany Rynek 7. 4439

Dom
z 2 morgami ogrodu od 1. IV. do wydzierżawienia. Śniadeckich 13, Wojucki. F2560

Ubikacja
nadająca się na warsztat krawiecki, szewcki, lub t. p. w dobrym punkcie zaraz do wydzierżawienia Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „A. B. U.“ F2522

Skład
z 2 pokojami tanio do wydzierżawienia. Hetmańska 19, gospodarz. (F2517

MIESZKANIA

5 pokojowe
mieszkanie umeblowane śliczne, słoneczne, zdrowe oddam. Of. pod „Z. B“ do filji Dz Bydg. F2491

Zamienię
dwa pokoje z kuchnią na trzy z kuchnią. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Słoneczne“. F2558

Mieszkanie
2—3 pokoje, ładne wygodne, w śródmieściu poszukuję od 1. III. Czynsz płacę zależnie od umowy Oferty pod „Dobry czynsz“ do Dz. Bydg. 4569

POKOJE

Pokój
umebl. dla pana. Wileńska 1, I ptr. lewo. (F2380

Pokój F2550
umebl., fortepianem solidnemu panu wynajmę Gamma 8, I piętro lewo.

2 pokoje
umebl. dla 2 panów. Wiadomość Gdańska 103. gospodarz. F2555

Pokój
elegancki z elektr. światłem, łazienką do wynajęcia. Stern, Pomorska 42. F2556

Umeblowany
pokój frontowy, oddzielne wejście. Toruńska 18, I ptr. prawo. (4564

Pokój
umebl. do wynajęcia. Stenzel, Hetmańska 7. (F2561

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter lewo. F2562

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Ossolińskich 10, III ptr. prawo. 4539

Pokój
dobrze umeblowany dla inteligentnego pana od 15 marca. Paderewskiego 13, I p. lewo. (4576

Pokój
dla młodszego pana lub solidnej panienki. Stary Rynek 15, ptr. (4578

RÓŻNE

Obiady
1,10 zł, kolacje 1.20 zł poleca „Pomorzanka“ Pomorska 47. (F2405

Chorzy! 3237
Ratunek niosą Wam zioła Nitschu, skuteczne we wszystkich chorobach. Wysyła zaliczeniem 5 zł plus porto Laboratorjum „Herbapol“, Poznań, I. B.

Tysiące
chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, blednicę, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki, Apteka. 4541

Zioła lecznicze
przeciw chorobom płuc, krtani, żołądka, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, astmie, skrofułom, błędnicy, neurastenji, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki, Apteka. (4540

Wspólnika
z gotówką 4500 zł. umiejący szoferować, do przedsiębiorstwa handlowego. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Szofer 3“. 4484

Poszukuję
spólnika do interesu bławatów zaraz (z gotówką 10 tys. zł.) Zgł pod „Interes“ do Dz. Bydg. (4536

Zgubiłem
papiery wojskowe. Makowski Jan, Fordon. 4506

Przybłąkał
się jamnik. Weseliński, Henryka Dietza 4, parter prawo. 4460

Dokument
wojskowy wystawiony przez biuro wojskowe w Bydgoszczy na nazwisko Bronisława Jagły, który mi przez przeprowadzkę zaginął, unieważniam Br. Jagła. (4580

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową F. Dzieszka. (4571

Eska
list w filji Dz. Bydg. (4585

MATRYMONJALNE

Dla
mego krewnego, kupca, lat 45 liczącego, samotnego, rozwiedzionego bez własnej winy, posiadającego 30.000 zł. gotówki poszukuję znajomości pań dobrej przeszłości i zgodnego charakteru do lat 32. Majątek pożądany lecz niekonieczny. Oferty z fotografją, którą się zwraca pod „Samotny“ do Dzien. Bydg. 4131

Panna
przystojna, blondynka, zgrabnej figury, lat 28, katoliczka, mająca narazie 3 000 zł wyjdzie zamąż za zdrowego kawalera na stałej posadzie. Oferty proszę nadsyłać pod „Dobrze wychowana“ do filji Dzien Bydg. (F2564

Panna F2563
lat 37, przystojna, pełnej figury, katol., posiadająca 5000 zł i cośkolwiek wyprawy, wyjdzie zamąż za urzędnika lub rzemieślnika. Oferty z fotografją proszę złożyć do filji Dz. Bydg. pod „Przyszłość 37“. Wdowcy nie wykluczeni.

Która
panna lub wdowa bezdzietna lat 30—40 z gotówką lub interesem wzgl. z gospodarstwem, której zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem, ma zamiar zapoznać pana, posiadającego realność w Bydgoszczy i gotówkę, lat 45, muzykalnego, nieteraźniejszych poglądów. Tylko poważne zgłoszenia możliwie z dołączeniem fotografji, za zwrot której ręczę, do Dz. Bydg. pod „Gospodarz“. (4579

Panna
lat 33, blondyna, gospodarna, posiada cośkolwiek gotówki, szuka na tej drodze męża o dobrym charakterze. Wdowcy niewykluczeni. Oferty do filji Dzien. Bydg pod „N. 33“. F2559

†

Dnia 19-go lutego b. r. o godzinie 20[30] zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w 8. Szpitalu Okręgowym w Toruniu w kwiecie wieku

ś. p.

Adam Ziętal

sierżant 62 pułku piechoty Wlkp.

uczestnik powstania i wojny polsko-bolszewickiej, jeden z najstarszych podoficerów pułku.

W Zmarłym tracimy spokojnego lecz ambitnego kolegę, po którym pamięć na zawsze wśród nas pozostanie.

Korpus Podoficerski 62 p. p.

Pogrzeb odbędzie się w Bydgoszczy dnia 22 lutego o godz. 15 z kostnicy b. szpitala wojskowego.

4679

†

Dnia 20 bm. o godz. 22[30] zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza najdroższa nigdy niezapomniana matka, teściowa, babka i prababka

ś. p. z Folorzyńskich

Franciszka Przybylska

przeżywszy lat 72, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

Mąż i Rodzina.

Zielończyn, Bydgoszcz, Zelgoszcz, Gdańsk, dnia 22 lutego 30 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 24 bm. o godz. 15 w Zielończynie.

Nabożeństwo żałobne odprawi się 24 bm. o godz. 9-tej w kościele parafjalnym w Nowej Dąbrówce. (4610

†

W piątek, dnia 21 lutego b. r. o godzinie 5.15 rano zmarł po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy syn, brat i kuzyn ś. p.

Marjan Matylis

w 18 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Nakło, dnia 21 lutego 1930 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek 25 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby Podgórna 393 do kościoła parafjalnego w Nakle, następnie pogrzeb. 4705

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 24. II. br. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą o godzinie 9-tej przy ulicy **Grudziądzkiej 13:**

kasę ogniotrwałą.

O godzinie 10,30 przy ulicy **Nakielskiej 96:**

2 fotele. kanapę. dywan.

4707) **Stężycki,** kom. sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 24. II. br. o godzinie 14-tej sprzedam w firmie „Rawa“ przy ulicy **Śniadeckich 19**, najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

25 kg. mydła, beczkę ogórków, 50 f. kawy, 30 puszek szprotków, beczkę kapusty, 25 pusz. pomidorów i rózne in. artykuły spoż.

4708) **Stężycki,** kom. sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 10 sprzedam przy **ul. Gdańskiej 44** przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę:

2 stoły składowe z płytami marmurowemi i 2 wagi rzeźnickie.

Następnie o godz. 11 w podwórzu firmy spedycyjnej Herzke przy ul. Gdańskiej: (4706

32 opony do samochodów, 7 resorów i 17 baniek oliwy do samochodów.

Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Licytacja. (4609

W poniedziałek, dnia 24 II. br. o godz. 10-ej przed południem sprzedam przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą w składnicy **Firmy Hartwig** przy ul. Dworcowej:

większę ilość obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 20.

Kto buduje

w bieżącym roku, temu dostarczam drzewo według życzenia także kompl. budowle stodoły itd. na dogodnych warunkach spłaty. Prosimy rozmiar budowli podać.

Jaśtak & Hoppe, tartak parowy **Cekcyn (Pom.).** 4647

Papier

do pakowania

w arkuszach lub balotach mają tanio do oddania

Bracia Schlieper

Bydgoszcz 4704

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

AAAAIAAAA

Poszukuję od 1 kwietnia względnie później dla mej dobrze prosp. restauracji hotelowej w pow. mieście samodzielnego i solidnego 4695

stołowego

najchętniej kupca z branży kolonjalnej. Na objęcie bufetu ca. 2000 zł potrzebne. Zgł. z dołączeniem odpisów świadectw, ref. i fotografji upraszam pod „Dzielny“ do Dzien. Bydg.

VVVVIVVVV

Wywołanie. Rolnik Czesław Zywert z Dziedzinka wniósł o wywołanie zaginionego listu hipotecznego z daty Koronowo 9. VII. 1897, wydanego dla wierzytelności hipotecznej z tytułu schedy po matce oprocentowanej na 5%, a zapisanej w księdze wieczystej Dziedzinek karta 5 w dziale III pod 1. 13 na rzecz Romana Zywerta w kwocie 4510.00 mk. Wzywa się posiadacza wyżej wymienionego listu hipotecznego do zgłoszenia swych praw i przedłożenia listu najpóźniej w terminie wywoławczym który odbędzie się **dnia 19. września 1930 r. o godz. 10** w niżej podpisanym Sądzie pod rygorem pozbawienia mocy prawnej wspomnianego listu hipotecznego. (4447

Koronowo, dnia 22 stycznia 1930 r. **Sąd Grodzki.**

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Młyn Okole wyznacza się termin końcowy do odebrania rachunku końcowego i wniesienia zarzutów przeciwko końcowemu wykazowi na dzień **18 marca 1930 r.** godz. 11 w Sądzie Powiatowym w Bydgoszczy, pokój 13. (4618

Bydgoszcz, dnia 13 lutego 1930. **Sąd Powiatowy.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 25. bm. o godz. 9-tej sprzedam przy ulicy **Mostowej 9,** najwięcej dającemu za gotówkę następujące towary:

bieliznę damską i męską, pończochy, skarpety, kapelusze damskie i męskie, rękawiczki damskie i męskie oraz wiele innych rzeczy wartości około 30.000 zł.

4638) **Woźniak,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż samochodu.

Wydział Powiatowy w Mogilnie zamierza drogą przetargu ofertowego sprzedać

samochód osobowy

marki „Fiat“ 6/30 KM. typu 503.

Oferty uprasza się składać **w Wydziale Powiatowym w Mogilnie, do dnia 6 marca 1930 r. do godz. 12-tej,** w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Po otwarciu ofert odbędzie się dodatkowo ustny przetarg.

4611) **Starosta Powiatowy,** (—) Wacław Stępiński.

Dobra egzystencja!

Wydzierżawię dobrze zaprowadzony śpichlerz zbożowy na prowincji od 1. III. lub 15. III. bogata okolica na Pomorzu, wolne od konkurencji, tuż przy stacji kolejowej. Do przejęcia interesu potrzeba 8000 zł. Reflektanci w wolnem stanie proszę się zgłosić do Dziennika Bydgoskiego pod **„Nr. 2000“.** (4621

Ostrzeżenie.

Na zasadzie uchwały Sądu Powiatowego w Chełmnie z dnia 18 lutego 1930 r. Liczba 2. II. VII. 244 ustanowiono nad Teofilem Hillarem rolnikiem z Grzybna pow. Chełmno, tymczasową opiekę w myśl § 1906 kc. Wobec tego jako tymczasowy opiekun Teofila Hillara ostrzegam przed zawieraniem z nim czynności prawnych i wogóle jakichkolwiek transakcji. Chełmo, dn. 20 lutego 1930 r.

4663) **Joachin Günzel,** tymczasowy opiekun

Bezrobotni!

Inteligentni, wymowni **panowie (panie)** mogą się celem osiągnięcia **stałej posady** natychmiast zgłosić **Zarobek 600-800 zł miesięcznie.** Zdolnych do podróżowania przyjmuje

Insp. Monka w Bydgoszczy

ul. Dworcowa 59, od 10—12 i 4—6. 4713

Państw. Bank Rolny

sprzedaje z parcelacji dóbr Krotoszyńskich pow. Krotoszyn Woj. Poznańskiego w drodze ograniczonego ustnego przetargu poprzedzonego składaniem ofert następujące

gospodarstwa wzorowe

z kompletnemi zabudowaniami, inwentarzami martwemi i żywemi, zasiewami ozimemi oraz z uprawami:

Maciejew

Obszar ca. 151.9863 ha, odległy od miasta powiatowego Krotoszyn ca. 16 klm. szosą i stacji kol. Koźmin ca. 11 klm. szosą. Stacja kolejki wąskotorowej Krotoszyn - Pleszew w miejscu. Cena wywoławcza **411.000,— zł** (słownie: czterysta jedenaście tysięcy) Nabywcy ośrodka przysługuje prawo nabycia inwentarzy żywych i martwych za ogólną snmę zł 24.542,—

Na poczet należności nabywcy zaliczy się pożyczkę długoterminową w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego około 221.000,— zł.

Dąbrowa

Obszar ca. 121.6160 ha, odległy od miasta powiatowego Krotoszyn ca 8 klm. szosą i stacji kolejki wąskotorowej Krotoszyn — Pleszew 2 klm. szosą.

Cena wywoławcza **376100,— zł** (słownie: trzysta siedemdziesiąt sześć tysięcy sto zł) łącznie z kompletnemi inwentarzami martwymi i żywymi. Na poczet należności nabywcy zaliczy się pożyczkę długoterminową w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego około 180100,— zł. 4608

Do udziału w przetargu dopuszczeni będą zawodowo wykształceni rolnicy, nie będący właścicielami samodzielnych (niekarłowatych) gospodarstw rolnych, którzy:

a) zobowiążą się utrzymywać przynajmiej w dotychczasowym stanie trwałe zabudowania, lub specjalnie cenne kultury, których istnienie spowodowało utworzenie gospodarstwa wzorowego,

b) zobowiążą się osobiście zarządzać gospodarstwem,

c) złożą wadjum w wysokości 5% ceny wywoławczej sprzedawanego gospodarstwa,

d) złożą deklarację, ze nie są właścicielami samodzielnych gospodarstw lub że zobowiązują się do sprzedania tych gospodarstw w wypadku utrzymania się przy przetargu.

Stawający do przetargu winni do dnia 20. III. 1930 r. godzina 12-ta złożyć w Oddziale Panstwowego Banku Rolnego w Poznaniu, ulica Kantaka 10, w zalakowanej kopercie oferty z napisem: „Oferta na nabycie gospodarstwa wzorowego z majątku . . . .“ z podaniem proponowanej ceny in plus od ceny wywoławczej z wyszczególnieniem posiadanych kwalifikacji rolniczych, teoretycznych i praktycznych, pracy społecznej, służby wojskowej z dołączeniem krótkiego curriculum vitae, uwierzytelnionych odpisów świadectw i pokwitowanie na przesłane lub złożone w Państwowym Banku Rolnym należne wadjum. Od dnia 5. IV. 1930 r. reflektanci będą powiadomieni za pokwitowaniem o dopuszczeniu ich do ustnego przetargu, względnie odmownem załatwieniu ofert.

Ustny przetarg rozpocznie się w lokalu Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Poznaniu, Wydział Agrarny, ul. Ratajczaka 14 w dniu 15. IV. 1930 r. o godzinie 11-tej.

Każdemu reflektantowi przysługuje prawo złożenia ofert na oba gospodarstwa wzorowe oraz prawo w razie nie utrzymania się przy przetargu jednego gospodarstwa — stanąć do przetargu drugiego. Państwowy Bank Rolny zastrzega sobie prawo swobodnej oceny złożonych ofert, niezależnie od zadeklarowanej sumy. Oferty złożone po ustalonym terminie uwzględnione nie będą.

Nabywcą gospodarstwa wzorowego zostanie ten kandydat, który zadeklaruje najwyższą cenę na ustnym przetargu, przyczem b. dzierżawcy folw. Maciejew przysługuje prawo kupna w 15 minut po przybiciu po najwyższej cenie zaofiarowanej przez ostatniego kandydata.

Utrzymujący się przy przetargu kandydat po zakończeniu licytacji uzupełnia wadjum do wysokości 10% ceny nabycia gospodarstwa wzorowego.

Nabywca gospodarstwa wzorowego wpłaca w ciągu trzech tygodni od dnia przetargu t. j. do dnia 6. V. 1930 r. dalsze 15% ceny sprzedażnej i zostaje wpuszczony w posiadanie, zaś resztę ceny sprzedażnej płatnej gotówką — nabywca wpłaca w następujących terminach: 15 czerwca 1930 roku połowę tej należności i 1 listopada 1930 r. drugą połowę. tj. resztę należności płatnej gotówką.

Akt kupna — sprzedaży zostanie spisany z nabywcą bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

Szczegółowych wyjaśnień udziela tak ustnie jak i pisemnie Wydział Agrarny Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Poznaniu, jak również wszystkie inne Oddziały i Instytucja Centralna w Warszawie. W sprawie obejrzenia gospodarstw wzorowych należy zwracać się bezpośrednio do Administracji Dóbr Krotoszyńskich, Krotoszyn-Zamek.

Ważne dla Rolników!

Pierwszorzędny siarczan amonowy

o zawartości 20—22% azotu

Benzol motorowy

sprzedaje w mniejszych i większych partjach po cenie umiarkowanej

Gazownia Miejska w Bydgoszczy

Tel. 630, 631 i 2235. (2442

Sklepy z mieszkaniami

w nowopobudowanym domu miejskim w najkorzystniej położonej części miasta przy Rynku są zaraz **do wydzierżawienia.** Oferty uprasza się przesłać do **Magistratu w Tucholi.** (4685

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzezeniem miejsca o 20% drozej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203715 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.